



UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Śmierć adwokata

Wojciecha G. odnaleziono we wtorek w budynku Morskiego Oka przy Krupówkach.

We wtorek ok. godz. 16 na numer alarmowy dotarło zgłoszenie o odnalezieniu w budyn-

ku Morskiego Oka przy Krupówkach mężczyzny, który nie daje oznak życia. Na miejsce przyjechały służby - dwa radiowozy policyjne i straż pożarna. Podjęto natychmiastową reanimację. Niestety, akcja ratunkowa nie przyniosła rezultatu. Stwierdzono zgon mężczyzny. - Na miejsce przybył prokurator. Wstępnie wykluczaliśmy udział osób trzecich w tej tragedii. Mamy do czynienia z nieszczę-

śliwym zdarzeniem - informuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Tragicznie zmarły to znany i szanowany zakopiański adwokat Wojciech G. Na terenie Podhala prowadził wiele spraw. Często udawało mu się wygrywać batalie sądowe. Miał też swoją kancelarię prawną w Warszawie.

Kilka lat temu przeniósł się do stolicy na stałe.

dokończenie str. 7

Zakopane nie dla rowerzystów

Wybranie się z dziećmi na wycieczkę rowerową po Zakopanem bywa bardzo niebezpieczne. Rowerzyści uciekli ze stolicy Tatr, a władze o nich zapomniały.



Z jednej strony zaparkowane autobusy, z drugiej piesi - tak wyglądają „ścieżki rowerowe” w Zakopanem.

Paweł Pelka

Gdy w sąsiednich gminach powstają wciąż nowe ścieżki, w Zakopanem za rządów burmistrza Leszka Doruli powstała tylko jedna ścieżka rowerowa z prawdziwego zdarzenia, z ronda Jana Pawła II do Kuźnic o długości dwóch kilometrów. Pozostałe rowerowe inwestycje, których i tak prawie nie ma, można traktować jak ponury żart. Z Zakopanego zniknęła też popularna wśród rowerzystów impreza Joy Ride.

dokończenie str. 12



Fot.: Maciej Jonek

Kąpielisko na Szymborskiej w Zakopanem. Tu bezpieczeństwa strzegą wodni ratownicy.

Wykąpać się i przeżyć

Upał piekielny, więc trudno się dziwić, że każdy fragment nad wodą jest okupowany.

Józef Figura

Gdy pomyśleć o wypoczynku nad wodą, pierwsze, co przychodzi do głowy, to Jezioro Czorszyńskie. I to naturalne, że mnóstwo ludzi wy-

biera właśnie ten kierunek. Tym bardziej że obniżenie poziomu wody spowodowało, że poniżej ścieżki rowerowej w wielu miejscach nieoczekiwanie pojawiły się kawałki dzikich plaż. Choć o piasku trudno tu mówić, jednak dla wielu jest to okazja, by położyć się na kocu tuż przy tafli wody. Jednak należy pamiętać, że wchodzenie do wody w tym

akwenie jest często ryzykowne. Jezioro jest sztucznym zbiornikiem, gdzie często dno, z początku płytkie, może się nagle obniżyć nawet o kilka metrów, a to grozi utonięciem.

Tradycyjnie największym zainteresowaniem cieszą się kąpieliska urządzone w Niedzicy, i Kluszkowcach.

dokończenie str. 5

RABKA-ZDRÓJ

Pechowy poniedziałek

Niemal równocześnie w Rabce doszło do dwóch wypadków z udziałem jednośladów. str. 8

ZAKOPANE

Tymczasowy dworzec kolejowy

Zdezorientowani podróżni, kartki papieru zamiast drogowskazów i taksówkarze próbujący znaleźć miejsce jak najbliższej stacji. str. 3

ZAKOPANE

To zabije piłkę nożną

Projekt budowy nowego miejskiego stadionu przy ul. Orkana budzi protesty środowisk piłkarskich w Zakopanem. str. 7

NOWY TARG

Artyści z dworca

Nowotarscy artyści doczekali się stałej ekspozycji w stolicy Podhala. To moment historyczny. str. 8

FRYDMAN

Logika rolnika

Józef Myśliwiec boleśnie przekonał się, że działanie na chłopski rozum zupełnie różni się z urzędniczą procedurą. str. 2

MAZDA EXPERIENCE DAYS

ZOBACZ NOWĄ MAZDĘ CX-60

ANNDORA | KRAKÓW, al. 29 Listopada 149





Józef Myśliwiec przed swoją byłą - niedoszłą myjnią samochodową.

Frydman Logika rolnika

Józef boleśnie przekonał się, że działanie na chłopski rozum zupełnie rozmija się z urzędniczą procedurą.

Pomyślał, że - logicznie rzecz biorąc - wystarczy, jak pozwolenie na budowę załatwi równoległe z samą budową.

Frydman. Na niewielkiej działce za potokiem, tuż przy cementarnym ogrodzeniu, wyrosła wiata. Miejsce stodoły zajęła nowoczesna kostka, a betonowa płyta, położona byle jak przez strumyk, zastąpiona została szerokim wjazdem z przepustem z prawdziwego zdarzenia. Wszystko po gospodarstwie, jak należy, solidnie.

Józef realizował swoje marzenie, by po 20 latach jeżdżenia jako kierowca z bytłem do ubojni wreszcie zainwestować w mały biznes. Taki, który przyniesie mu jakieś pieniądze, a i ludziom we wsi się przyda. I od dziesięciu lat planował, by na otrzymanej w spadku po teściu parceli postawić myjnię samochodową. Pieniądze miał odto-

żone i stopniowo zaczął wprowadzać plan w życie.

- Zaczęłam budować, ale nie myślałam, że tu takie jaja wynikną. Wszystko było gotowe, urządzenia gotowe, a tu mi kierownik budowy dzwoni, żeby urządzenia zdemontować, bo przepust zrobiłem nielegalnie. A przecież poprawiłem przepust, bo co wiosną woda zalewała tu wszystko dookoła - zauważyła.

Tu skończyło się pozytywnie dla rolnika z Frydmana. Urzędnicy wyliczyli, że zajął 70 metrów terenu Wód Polskich i będą mu naliczać dzierżawę. Nie było wyjścia - zgodził się.

Ale do tego włączył się nadzór budowlany. Zgodzili się na legalizację inwestycji w zamian za opłatę, którą wyliczyli na 385 tys. zł. Cały interes kosztował go 300 tys. zł.

- To lepsze były stojące tu rudery, walące się stodoły? Przecież wszystko było już pięknie i w samej końcówce budowy mi wszystko zablokowali. Kogoś boli, że zrobiłem coś konkretnego? - dziwi się rolnik i niedoszły biznesmen.

Józef napisał odwołanie do powiatowego inspektora nadzoru budowlanego. Prosi, by mu anulować karę i wydać pozwolenie, by mógł dokończyć i otworzyć swoją inwestycję. Nic z tego.

Jak tłumaczy Gabriela Przy-

stał, szefowa nowotarskiego PINB, rolnik ma dwa wyjścia. Albo zalegalizuje budowę, wnosząc wysoką opłatę 385 tys. zł, albo po rozebraniu myjni rozpocznie od nowa całą procedurę uzyskania pozwolenia na budowę. Opłata legalizacyjna jest wysoka, bo myjnia samochodowa podchodzi pod taką kategorię, i to bez względu na to, czy ma jedno stanowisko, czy pięć.

- Jeśli ten pan zgłosi, że rozebrał urządzenia, a my potwierdzimy to na miejscu, to na drugi dzień może zacząć ubiegać się o pozwolenie. Będzie musiał wyznaczyć obszar oddziaływania inwestycji, zaproponować rozwiązania komunikacyjne czy gospodarki wodnej, ściekowej itp. To wszystko jest możliwe do zrobienia, byle u nas - dodaje Gabriela Przysłał.

Podobnie jak w wielu innych postępowaniach interwencja PINB była efektem „obywatelskiego powiadomienia”. Gdyby nie to, pewnie myjnia ruszyłaby z działalnością, a właściciel może i skompletowałby z czasem wymagane pozwolenia. Jednak nie warto liczyć na łut szczęścia. Choć niektórzy przekonują, że prawo budowlane na Podhalu się nie przyjęło, to jednak skutki takiego myślenia mogą okazać się bolesne.

Tekst i fot.: Józef Figura

Nowy Targ

Miasto ratuje Szarotki

Klub dostanie milion od miasta, ale czy to wystarczy, by uzyskać licencję na grę w hokejowej ekstraklidze?

Nowotarski hokej przeżywa prawdziwe trzęsienie ziemi. Po tym, jak do dymisji podał się zarząd KH Podhale Nowy Targ, wąż się losy pierwszej drużyny.

Jak już pisaliśmy na naszych łamach, w ciągu kilku dni zrezygnowali Krzysztof Koza, Paweł Bargieł oraz Tomasz Dziurdzik.

Jak przekonywali - wszystko z powodu braku środków w klubowej kasie na dopięcie budżetu na nowy sezon oraz problem z dogadaniem się z władzami Miejskiego Młodzieżowego Klubu Sportowego Podhale. A to właśnie MMKS jest właścicielem spółki.

Co teraz? Od 1 lipca bieżącą działalnością spółki kierować będzie rada nadzorcza, czy-

li Przemysław Nasiukiewicz, Łukasz Krępa oraz Natalia Charyasz. Mają trzy miesiące na to, by skompletować skład nowego zarządu bądź podjąć inne wiążące decyzje względem przyszłości spółki KH Podhale.

1 lipca odbędzie się też Walne Sprawozdawczo-Wyborcze Zebranie Członków MMKS Podhale, na którym wybrane zostaną nowe władze.

Weześniej, bo z końcem czerwca, upływa też termin złożenia dokumentów potrzebnych do uzyskania licencji na grę w ekstraklidze. A w nich trzeba wykazać odpowiednie możliwości finansowania drużyny w nadchodzącym sezonie. Stąd w minionym tygodniu, na posiedzeniu komisji sportu, ustępujący działacze zwrócili się do miasta o zwiększenie pomocy. Od lat Nowy Targ wspiera hokej, finansując stypendia dla zawodników, bo inaczej nie może angażować się w działalność sportową

spółki. O ile dotąd było to blisko 600 tys. zł na sezon, to teraz działacze zwrócili się o 1,2 mln zł.

Ostatecznie nowotarscy radni przystali na zwiększenie wydatkowanych środków do miliona zł brutto na nadchodzący sezon, czyli od września do marca. Ostatecznie uchwała zostanie przegłosowana dopiero podczas kolejnej sesji pod koniec lipca. Jednak już teraz podczas posiedzenia komisji finansów, gospodarki komunalnej i rozwoju, w której zasiada niemal cały skład rady - większość opowiedziała się za dofinansowaniem. Sprawa wydaje się być przesądzona.

Pozostaje pytanie, czy takie „głosowanie intencyjne” wystarczy działaczom, a przede wszystkim czy uda im się zebrać od sponsorów wszystkie potrzebne pieniądze na nowy sezon. Działacze przekonują, że potrzeba w sumie co najmniej 2,8 mln zł.

fig

Poronin

Kolej na tunel

Kolej odsyła ludzi do gminy, a gmina do kolei.

Przy zakopiance w Poroninie nie jest przystanek autobusowy. Żeby się do niego dostać, ludzie ryzykują, przechodząc „na dziko” przez tory kolejowe.

- Od dłuższego czasu mamy poważny problem - alarmują mieszkańcy. - Żeby dostać się z ulicy Piłsudskiego na zakopiankę, trzeba nadkładać dużo drogi. Przez peron PKP nie wolno, nie ma jak się dostać na przystanek autobusowy, nie mówiąc już o nowym sklepie Lewiatana czy KFC.

Interweniująca w tej sprawie mieszkanka ulicy Piłsudskiego przypomina, że w gminie zapowiadano budowę tunelu. Przejście podziemne prowadzi miało z ulicy Piłsudskiego

pod torami do zakopianki. - Niedawno ludzie rozwalili płot, żeby przejść z ulicy Piłsudskiego na zakopiankę - dodaje czytelniczka. - Jak nie robią tunelu, to niech zrobią przejście przez tory. Takie jak było. Bo to duże utrudnienie dla ludzi. Musimy przejść pół Poronina tam i z powrotem, żeby się dostać na nową drogę, do sklepu czy KFC lub na przystanek. Nawet turyści teraz bardzo narzekają.

Zapytaliśmy w gminie, co z planowanym tunelem. I czy nie ma planów, by przejście podziemne, prowadzące pod torami, przeciągnąć dalej, pod zakopianką. - Na tunel pod zakopianką nie ma szans, to droga krajowa, zresztą nigdy nie było takich planów - przypomina Maciej Dziubas, zastępca wójta gminy Poronin. - Natomiast co do przejścia podziemnego pod torami, to PKP ma w planach budowę tego

przejścia. Myślę, że to kwestia najbliższego roku.

Wicewójt przyznaje, że w tej chwili, aby bezpiecznie przejść przez tory, mieszkańcy muszą nadkładać około 250 metrów. A żeby dostać się na drugą stronę zakopianki, trzeba dojść z ulicy Piłsudskiego aż na węzeł tatrzański. - Mam nadzieję, że budowa tunelu pod torami ruszy w 2023 roku. To będzie duże udogodnienie tak dla mieszkańców, jak i turystów - podsumowuje Maciej Dziubas.

Nie wiemy, czy naszych czytelników to uspokoi. Interweniująca w redakcji mieszkanka przypomina, że pytała kolejarzy o planowaną budowę tunelu. - Pan z PKP powiedział, że mamy interweniować w gminie, bo przejście ma być robione za jakieś dziesięć lat - podsumowuje czytelniczka.

rav

Współkochać przyszłam, nie współnienawiidzić

- takim cytatem z Antyfony rozpoczyna swój list do społeczności akademickiej dr hab. Anna Mlekodaj, kandydatka na rektora PPUZ.

Jest rzeczą oczywistą, że wiele osób, które niedawno weszły w skład Senatu PPUZ czy też Kolegium Elektorów, nie może mnie znać, mimo że pracuję w Uczelni od początku jej istnienia, czyli już 21 lat - zauważa.

I przypomina piastowane przez siebie funkcje, w tym prorektora ds. współpracy w Instytucie Humanistycznym. Reprezentowała także uczelnię na zewnątrz jako członek Komisji Dyscyplinarnej przy Ra-

dzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

„Przez wszystkie te lata stałam się rozpoznawalnym przedstawicielem PPUZ w regionie i poza nim. Z przykrością muszę stwierdzić, że ostatnie wydarzenia mocno nadszarpnęły opinię o Uczelni w środowisku, w tym także wśród członków społeczności szkół średnich - przyszłych studentów podhalańskiej Alma Mater” - przyznaje dr hab. Anna Mlekodaj.

I w dalszej części wyjawia powody kandydowania na stanowisko rektora PPUZ. To odbudowa społecznego zaufania do PPUZ, budowa dobrych relacji międzyludzkich na uczel-

ni, odpolitycznienie oraz rozwój potencjału dydaktycznego przy zachowaniu regionalnego charakteru PPUZ.

„Pragnę Państwa zapewnić, że nie braknie nam ani sił, ani determinacji, ani wsparcia w regionie, w polskim środowisku akademickim, a także wśród Polonii, aby te cele zrealizować i rozwijać Uczelnię dla dobra nas wszystkich i ku chwale Podhala” - kończy swój list Anna Mlekodaj.

Wybory za pasem

Przypomnijmy, że wybory są następstwem grudniowego odwołania przez Senat uczelni dr. hab. Roberta Włodarczyka. W międzyczasie jedne wybory odbyły się 1 lutego, kiedy rek-

torem została wybrana właśnie dr hab. Anna Mlekodaj. Jednak po odwołaniu zwolenników poprzedniego rektora Ministerstwo Edukacji i Nauki nie uznało ich ważności. Na pełniącej obowiązki rektora powołało Biankę Godlewską-Dzioboń. To ona przygotowuje nową elekcję na uczelni. Na uczelni nie brak obaw, że będzie ona chciała doprowadzić do powrotu Włodarczyka na stanowisko.

Pozналиśmy nazwiska trojga kandydatów na najważniejsze stanowisko na Podhalanec. To wybrana w lutym dr hab. Anna Mlekodaj, a także prof. dr hab. Tadeusz Ambroży, uważany na uczelni za zwolennika poprzednio usuniętego rektora ks.

Stanisława Gulaka. O wybór będzie się też ubiegać dr hab. Robert Włodarczyk.

Zanim dojdzie do ostatecznych wyborów 6 lipca, na początku tego tygodnia senat zaopiniował kandydatury. W tajnym głosowaniu spośród trzech kandydatów Senat zaopiniował pozytywnie prof. dra hab. Tadeusza Ambrożego, który uzyskał 25 opinii pozytywnych. Anna Mlekodaj uzyskała ich 12, Robert Wojciech Włodarczyk 9 opinii pozytywnych.

Nowy rektor PPUZ w Nowym Targu ma dokończyć przebraną kadencję poprzednika na lata 2020-2024.

fig

Tatry Słowackie

Śmierć na Szatanie

Polka spadła ze szczytu Szatana. Słowaccy ratownicy nie byli w stanie jej uratować.

W niedzielę słowaccy ratownicy z Horskéj Záchrannej Služby zostali wezwani na pomoc w rejon Szatana w słowackich Tatrach Wysokich. Ratownicy z lekarzem polecieli śmigłowcem do turystki. Okazało się, że była to Polka, która nie przeżyła upadku z wysokości około 100 metrów.

jof

Tymczasowy dworzec kolejowy

Zdezorientowani podróżni, kartki papieru zamiast drogowskazów i taksówkarze próbujący znaleźć miejsce jak najbliższe stacji - od soboty w Zakopanem działa tymczasowa stacja kolejowa.

Jak można się było spodziewać, w pierwszym dniu działania nowej zastępczej stacji PKP na Spyrkówce w Zakopanem nie obyło się bez zamieszania. Tymczasowy dworzec położony jest ok. 2 kilometrów od tej właściwej stacji, w dzielnicy, do której turyści zapuszczają się bardzo rzadko. Od rana w sobotę w rejonie Szymonów, ul. Chyców Potok i Spyrkówki krążyło wiele osób z walizkami. Ci, którzy nazwę Spyrkówka wpisali w Google Maps, mieli spory problem. GPS kierował ich na Spyrkówkę przy dawnej myjni obok drogowej zakopianki. - Wpisaliśmy Spyrkówka w telefonie. Jesteśmy tu, ale nie wiemy, gdzie jest ten dworzec, widzimy tylko z daleka torę, ale jak tam dojść? - skarżyła się jedna z turystek, którą z walizkami spotkaliśmy na chodniku przy zakopiance. Jak się więc okazało, wybranie nazwy Spyrkówka dla nowego dworca nie było szczęśliwym pomysłem. Lepiej było nazwać ją stacją Chyców Potok. To nazwa ulicy, która przebiega najbliższym tymczasowego dworca.

Turyści i zakopiańczycy wysmiali też „system informa-



W jednej chwili dworzec zapelnia się pasażerami, część z nich nie wie, że dotarła na stację tymczasową.

cji wizualnej”, który miał doprowadzić pasażerów na stację. Ten system składał się z kartek papieru A4 w foliowych koszulkach, przymocowanych trytytkami do słupów. Na kartkach wydrukowany był napis Dworzec PKP i trzy strzałki. „Prowizorka i obciach” - tak te oznaczenia skomentował jeden z mieszkańców, a przecież tymczasowy dworzec nie powstał w jeden dzień. Przygotowania do jego otwarcia trwały kilka tygodni, więc można było przygotować znaki z prawdziwego zdarzenia.

Na samej stacji jest już dużo lepiej, chociaż i tu nie uniknięto bałaganu. Dla taksówek i taxi busów wyznaczono tylko kilka miejsc poniżej skarpy, na której otwarto perony. Problem w tym,

że pasażerowie wysiadający z pociągów w większości nie docierają do tego miejsca. Idą prosto w stronę centrum, a tam oficjalnych miejsc dla taksówek nie ma wcale. Taksówkarze jednak trochę samowolnie zajęli miejsca już na terenie PKP. Dzięki temu większość wysiadających pasażerów od razu może skorzystać z transportu do centrum. Na stacji pojawia się też codziennie kilka osób w żółtych kamizelkach, które informują o zmianach i kierują do taksówek oraz miejskiego autobusu, również podjeżdżającego przed stacją.

Jak ta informacja jest ważna, przekonał się już w pierwszym dniu działania stacji. Najpierw po godz. 11 w Rokicinach Podhalańskich doszło do wy-

padku. Samochód wjechał pod pędzący pociąg. Kierowcy nic się nie stało, ale trasa była zamknięta przez kilka godzin. To spowodowało duże opóźnienia, o których informowali pracownicy kolejni.

W sobotę towarzyszyliśmy pasażerom pociągu z Gdyni, który wjechał na stację w Zakopanem przed godz. 17 z 10-minutowym opóźnieniem. Na wąskich peronach i wyjściu z dworca chwilami robił się korek. Część pasażerów wiedziała o tym, że dojechała na tymczasowy dworzec, część nie. - Coś tam mówili z megafonu w pociągu, ale jakoś dźwięku była taka, że nic nie można było zrozumieć - przekonywała jedna z pasażerek. - A ja o wszystkim

wiem z Tygodnika Podhalańskiego, codziennie wchodzę na waszą stronę, więc zaskoczenia nie ma - powiedział nam z kolei inny pasażer.

Podróżujących było tylu, że taksówki oczekujące na pasażerów były zajęte w dosłownie 10 minut. Kilkanaście osób musiało czekać na kolejne, ale nie trwało to długo. Na nowym dworcu są toalety, kasy biletowe. Dworzec ma działać do 31 sierpnia. Później znowu nastąpi przerwa w ruchu pociągów do Zakopanego. Wszystko ma wrócić do normy na początku przyszłego roku, gdy zakończona zostanie budowa centrum komunikacyjnego na miejscu starej stacji, o ile oczywiście nie będzie opóźnień.

Paweł Pełka

jo

Drożej fasiągami nad Morskie Oko

Fiakrzy podnieśli
ceny za przejazdy
prawie o połowę.

Podrożały przejazdy wozami konnymi z Palenicy Białczańskiej nad Morskie Oko. Teraz za taką wyprawę w górę trzeba zapłacić 70 zł za osobę, czyli o 20 zł więcej niż w roku ubiegłym. Za przejazdkę w dół fiakrzy liczą sobie po 50 zł od osoby, czyli 10 zł więcej niż w poprzednich latach. Dzieci do 4. roku życia jeżdżą za darmo.

Fiakrzy przekonują, że podrożało organizowanie przewoźców, między innymi utrzymanie i dowóz koni. Tłumaczą, że to pierwsza podwyżka od 7. lat. - Dwa lata temu koń zaprzęgowy kosztował 10-15 tysięcy złotych, a teraz trzeba zapłacić nawet 30 tys. zł. Jeszcze niedawno tona zboża to był wydatek 800 zł, a w tym roku dwa razy tyle. Samo paliwo podskoczyło o sto procent - podlicza koszty Stanisław Chowaniec, prezes Stowarzyszenia Przewoźników do Morskiego Oka. Zaznacza, że na Palenicę Białczańską fiakrzy dowożą konie autami. - Nikogo nie zmuszamy do korzystania z naszych usług. Przecież każdy może iść na piechotę, za darmo. Nad Morskie Oko jest dziewięć kilometrów, a my dojeżdżamy do Włosienicy. Konie mają do pokonania siedem kilometrów - przypomina prezes. Obecnie na trasie nad Morskie Oko pracuje ponad 300 koni i 60 wozaków.

Z końcem tego roku Stanisław Chowaniec kończy pracę i przechodzi na emeryturę. - Nie mam w rodzinie następcy, bo nie mam syna, tylko córkę. A tradycja jest taka, że zajęcie przechodzi z pokolenia na pokolenie, z ojca na syna. Jest dużo młodych, którzy są chętni do tej pracy. Nie może to być ktoś, kto się nie zna na tym fachu. Poza tym musi lubić tę pracę i być z gminy Bukowina Tatrzańska - tłumaczy prezes.

Serce i czas poświęcił dla sportu

W poniedziałek pożegnaliśmy w Zakopanem Michała Sitarza, jednego z najbardziej zasłużonych trenerów i działaczy narciarstwa i snowboardu.

Na cmentarzu przy ul. Nowotarskiej w Zakopanem Michała Sitarza żegnała rodzina, znajomi, sportowcy, działacze i zakopiańczycy. Miał 77 lat. Z zawodu był inżynierem geodetą, ale całe swoje życie związał ze sportem i Zakopanem. W latach 1988-1996 pełnił funkcję prezesa klubu SNPTT 1907 Zakopane. - To był

bardzo dobry okres w historii naszego klubu - wspomina trener Ireneusz Kubin. - Mieliliśmy wtedy swoich ostatnich przedstawicieli na igrzyskach olimpijskich. W Albertville startowała narciarka Ewa Zagata i panczenista Paweł Zygmunt.

Jak dodaje Ireneusz Kubin, prezes Michał Sitarz przeprowadził wtedy SNPTT przez bardzo trudny okres zmian ustrojowych. W tym samym czasie kilka innych zakopiańskich klubów nie wytrzymało presji finansowej i przestało istnieć. SNPTT było tymczasem w całkiem dobrej kondycji finansowej. Michał Sitarz był też prezesem Tatrzań-

skiego Związku Narciarskiego i wiceprezes Polskiego Związku Narciarskiego, ale także trenerem, instruktorem i wykładowcą narciarstwa. W swoim życiu poszukiwał nowych wyzwań i w pewnym momencie zaczął promować snowboard. W jego ślady poszli zresztą synowie Michał i Marcin, którzy kontynuują drugą z jego pasji, czyli właśnie snowboard. - Nawet gdy nie pełnił już w naszym klubie żadnych funkcji, był u nas częstym gościem. Zostawił mnóstwo swojego czasu, serca oraz pasji dla sportu i klubu - wspomina Ireneusz Kubin.

pp



Michał Sitarz spoczął na cmentarzu przy ul. Nowotarskiej w Zakopanem.

Fot.: Maciej Jonek

PIZZA PASTA WINO

Bon appetit

Autentyczna kuchnia włoska
TRATTORIA
Parmigiano
Pizza • Pasta • Wino

TESTUJEMY
NOWE
MIEJSCE!

KUPON PROMOCYJNY

Z TYM KUPONEM DRUGA PIZZA 50% TANIEJ

Kupon ważny do 10 lipca 2022 r. Rabat obowiązuje na drugą tańszą pizzę.

TRATTORIA
Parmigiano
Pizza • Pasta • Wino

ZAPRASZAMY CODZIENNIE

Od poniedziałku do soboty: 13:00 - 22:00

W niedziele od 13:00-20:00

Fashion Street, Krupówki 29

tel: +48 660 723 100

Czarny Dunajec

Stracili zaufanie do wójta

Jednego głosu zabrakło Marcinowi Ratułowskiemu, wójtowi Czarnego Dunajca, do uzyskania wotum zaufania.

We wtorek w czasie sesji Rady Gminy w Czarnym Dunajcu odbyły się dwa ważne głosowania. Wójt Marcin Ratułowski uzyskał absolutorium za wykonanie budżetu, ale nie dostał wotum zaufania. W głosowaniu nad wotum zaufania 10 radnych było za, 9 przeciw, ale wymagana bezwzględna większość w tym wypadku wynosi 11, zabrakło więc jednego głosu. Początkowo w czasie obrad przewodniczący Tadeusz Czepiel ogłosił, że wójt otrzymał wotum zaufania, później jednak okazało się, że w tym wypadku przy liczeniu bezwzględnej większości bierze się cały skład rady, a nie obecnych na sali. W głosowaniu nad absolutorium wójta poparło 12 radnych, 7 było przeciw.

- Głosowałem przeciwko wotum zaufania i przeciwko absolutorium. Moim zdaniem wójt skłócił radnych i mieszkańców gminy. Stracił z nimi kontakt, a jedyną rzeczą, którą robi dobrze, jest prowadzenie strony na Facebooku. Wójt nie bywa nawet na rynku, w centralnym miejscu naszej gminy - twierdzi radny Kazimierz Dzielski.

Wójt Marcin Ratułowski nie brał udziału w dzisiejszych

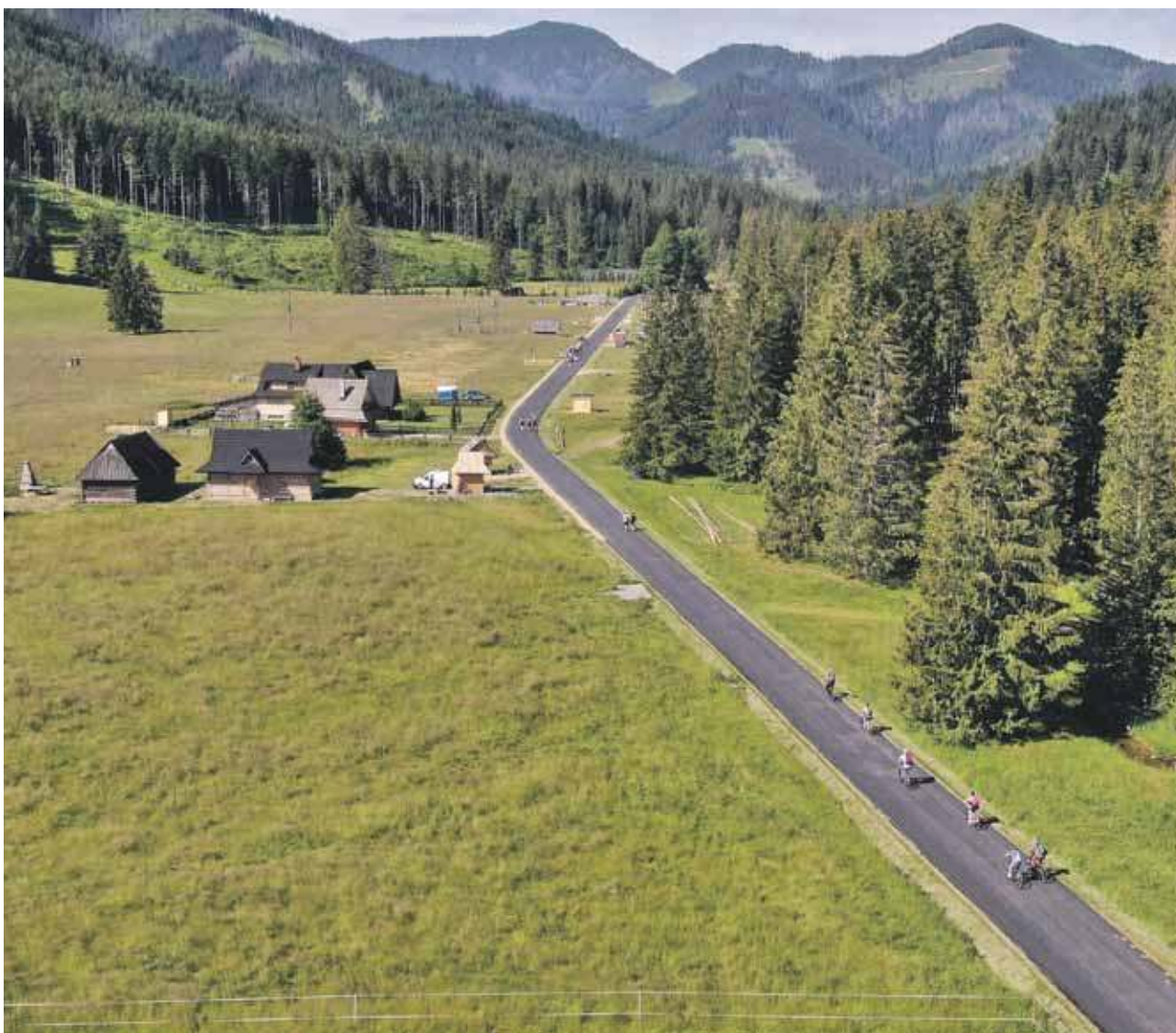
obradach, właśnie zaczął urlop. Jego zdaniem wyznaczenie sesji na ten termin nie było przypadkowe. - Żeby szerzej odnieść się do tych głosowań, muszę przesłuchać obrady - tłumaczy wójt. Dodaje, że wyniki głosowań to w dużej mierze pokłosie konfliktu z przewodniczącym Tadeuszem Cziepiem, który nie chciał mu oddać dokumentów (pisaaliśmy na ten temat w 22. numerze TP).

- Dokumenty nie zostały oddane, nie ma przeprosin, a przed prokuraturą toczy się postępowanie prokuratorskie - stwierdził wójt. Dodaje, że chce się skupić na sprawach merytorycznych, a nie na polityce.

Zupełnie innego zdania jest Tadeusz Czepiel, przewodniczący Rady Gminy w Czarnym Dunajcu. Jak mówi, termin sesji przesunięto na wtorek ze względu na prośbę skarbnik. - Wójt nie znosi sprzeciwu, nie rozumie, że ktoś może mieć na dany temat inne zdanie. Taką osobą staje się jego wrogiem. Tak nie powinien działać żaden samorząd.

Przewodniczący dodaje, że wójt doprowadził do skłócenia radnych, zajmuje się „politykowaniem”, często mija się z prawdą, nie informuje o przedsięwzięciach, które są dla niego niewygodne. - Brak jest komunikacji z radnymi, otwartości, przejrzystości. To doprowadziło do tego, że rada, zamiast zajmować się gospodarką, zajmuje się sama sobą - tak Tadeusz Czepiel argumentuje swoje negatywne głosowanie zarówno w sprawie absolutorium, jak i wotum zaufania.

pp



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Droga od Siwej Polany do Hucisk zyskała nową nakładkę.

Wyasfaltowana Dolina Chochołowska

Wspólnota Leśna Uprawnionych Ośmiu Wsi z siedzibą w Witowie położyła asfalt na drodze od Siwej Polany do Hucisk.

Asfalt położony jest na odcinku o długości 3,5 km, w miejscu, gdzie dotychczas istniała droga asfaltowa. Z każdym rokiem przybywało w niej dziur i wydawało się, że niedługo będzie to znowu droga szutrowa.

- Ostatni raz położyliśmy tu asfalt 40 lat temu, na wizyty

Jana Pawła II w Dolinie Chochołowskiej. Z roku na rok przybywało dziur, które stwarzały niebezpieczeństwo choćby dla coraz liczniejszych rowerzystów. Mamy fiaków, którzy bryczkami wożą turystów. Chodzą rodzice z dziećmi w wózkach - wlicza powody inwestycji Jan Piczura, kierownik wspólnoty.

Dlatego Wspólnota Leśna Uprawnionych Ośmiu Wsi, która zarządza tym terenem, położyła nowy asfalt. Koszt inwestycji to około 1,7 mln zł. - Środki pochodzą ze sprzedaży biletów. To, co mamy z turystyki, chce-

my zainwestować w turystykę - dodaje Piczura.

Kierownik wspólnoty twierdzi, że ma plany na kolejne inwestycje. Uważa, że trzeba też poprawić dalszy odcinek drogi, w kierunku Polany Chochołowskiej. - Są fragmenty zniszczone po zimach czy deszczach. Musimy na ten temat porozmawiać z dyrektorem Tatrzańskiego Parku Narodowego. Tak samo chcielibyśmy wyremontować szlak na Grzesia i szlaki w Dolinie Starorobociańskiej - zapowiada Jan Piczura.

Kierownik mówi, że najgor-

sza sytuacja jest na odcinku od drogi wojewódzkiej do Siwej Polany, przy której powstały dzikie parkingi. Stoją tam „naganiacze”, którzy „łapią” potencjalnych klientów. - To wielki wstyd dla wspólnoty. „Naganiacze” wychodzą na środek drogi i prawie się na niej kładą. Jest to droga wewnętrzna, więc nie możemy prosić policji o pomoc. Muszę się spotkać z wójtem Kościeliska i strażą gminną. Trzeba znaleźć jakieś wyjście z tej sytuacji - nie ma wątpliwości Jan Piczura.

jo

dokończenie ze str. 1

Wykąpać się i przeżyć

Jest też jednak i problem - jak przekonuje Marek Jasiński, prezes Wodnego Pogotowia Ratunkowego - na żadnej z nich nie ma zatrudnionego ratownika.

- My patrolujemy jezioro na trzech motorówkach, dostajemy od marszałka województwa 25 tys. zł na cały sezon, choć potrzeba 250 tys. zł. Jednak każdy spycha odpowiedzialność na kogo innego. A przecież gminy, które reklamują się jako turystyczne, też powinny dbać o bezpieczeństwo nad wodą. A ludzi nad jeziorem przybywa, to już są tysiące i niemal wzdłuż całej, blisko 30-kilometrowej linii brzegowej - zauważa. Jak zaznacza, dyżurujący na wodzie ratownicy WPR często służą pierwszą pomocą także w przypadku częstych tu wypadków rowerowych, z których dochodzi na zatłoczonej ścieżce.

Kolejnym miejscem wybie-

ranym przez ludzi spragnionych chłodu nad wodą są górskie potoki. Tradycyjnie oblegane są brzoگی Białki, szczególnie na jej przełomie czy w Krempachach. Tu przynajmniej o bezpieczeństwo łatwiej, bo zanurzyć się można zwykle tylko do kolan, a ewentualne urazy to prędzej zwichnięcia nogi na śliskim kamieniu. Letników nie brakuje też nad brzegami Dunajca, szczególnie w Nowym Targu. Pamiętać jednak należy, że nie wolno wchodzić do wody na jazach, gdzie wiry mogą wciągnąć pod wodę i niejednokrotnie dochodziło tam do śmiertelnych wypadków. Choć z drugiej strony niski poziom wody powoduje, że i tu warunki nie są tak groźne jak w innych porach.

W powiecie tatrzańskim „dzikich” kąpielisk jest znacznie mniej. Turyści i miejscowi szukają ochłody nad Białką

w rejonie Brzegów czy w Roztokach nad Chochołowskim Potokiem, w miejscu jego połączenia z Kірową Wodą. Oprócz bezpiecznych aquaparków działa tylko jedno duże kąpielisko pod gołym niebem - na Polanie Szymoszkowej. Otwarto je w miniony weekend i dzięki cieplej pogodzie cieszy się dużą popularnością. Tu bezpieczeństwa korzystających z kąpeli strzegą ratownicy wodni.

- Podstawową zasadą bezpieczeństwa przy kąpeli jest niepożywanie alkoholu. Pod wpływem procentów nabieramy odwagi, tracimy hamulce i często to właśnie alkohol nad wodą jest przyczyną tragedii - zaznacza Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji. Dodaje, że w powiecie tatrzańskim turyści muszą uważać na śliskie, strome brzoگی górskich potoków.



Fot.: Robert Szczańhor

Kąpiąc się w Jeziorze Czorszyńskim trzeba pamiętać o zasadach bezpieczeństwa.

ków. - Nawet przy niskim stanie wody potok Bystra, przepływający przez Zakopane, może być niebezpieczny. Trzeba też zwracać baczność uwagę na małe dzieci. Patrząc na to, co dzieje się w rejonie skreńtu do Doliny Chochołowskiej w Roztokach, bywa z tym różnie. - Najbezpieczniej jest na naszym terenie korzystać z licznych aquaparków lub jedyne kąpieliska na wolnym powietrzu

na Szymoszkowej - podsumowuje Roman Wieczorek.

Bez żadnych obaw o bezpieczeństwo można wypocząć w podhalańskich aquaparkach. Niesłabnącym zainteresowaniem cieszą się chochołowskie termy, Termy Bania w Białce Tatrzańskiej, Bukovina w Bukowinie Tatrzańskiej oraz Gorący Potok oraz Termy Podhalańskie w Szaflarach, a także nowo

otwarte termy po drugiej stronie Gorców - w Porębie Wielkiej. W Nowym Targu czynny jest basen miejski. Za to mimo upałów wciąż nie ma chętnego do prowadzenia odkrytego basenu w Rabce, który od lat stoi pusty. Ochłody nad wodą można zażyć jedynie w pobliskiej Ponieczance, choć poziom wody jest tu coraz mizerniejszy.

fig, pp

Balzer jak nowy

Pandemia przysłużyła się szkole generalnym remontem, a wojna w Ukrainie klasami przygotowawczymi dla uczniów ze Wschodu.

Mamy dwa oddziały ukraińskie, około 50 uczniów w klasach przygotowawczych U 1 i U 2 - mówi Marek Donatowicz, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Zakopanem. - Zatrudniliśmy nauczyciela akademickiego, Ukrainkę, która uczy języka polskiego Ukraińców. Do tego dwie nauczycielki wspomagające z językiem ukraińskim.

Szkoła od samego początku zapewniła gościom ze Wschodu darmowe obiady, bloczki na jedzenie w Prymusie. Pomógł w tym Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który finansuje posiłki. Dzięki wsparciu MOPS szkoła kupiła też materiały biurowe, plecaki, wyposażenie do szkoły. - Część tych dzieci przyjechało do nas z niczym, tak jak stali - mówi Marek Donatowicz.

Licealiści z Balzera spisali się na medal. Najpierw zrobili zbórkę pieniędzy na potrzeby Ukrainy. Jedną z uczennic, pochodzącą z Ukrainy Anna Kozaczenco,

już kilka lat uczy się w LO. Teraz jest bardzo pomocna w kontaktach między rówieśnikami.

- Wiem, że dla nich jest to trudne. Znaleźli się w obcym kraju, u nich jest wojna, a im się każe uczyć obcego języka. Ale nie mam z tą młodzieżą żadnych problemów - dodaje Marek Donatowicz.

Przybysze ze Wschodu mają język polski, informatykę, geografę, angielski i wychowanie fizyczne. Dobrze zasymilowali się z tutejszą młodzieżą. Jest integracja pomimo rotacji. Bo część gdzieś dalej, część odchodzi, przychodzą nowi. - Bałem się, że będzie gorzej. Nie wiem, co będzie dalej, póki co na koniec roku jest dobrze. Nie wiemy, co będzie w nowym roku, czy zostaną dookoopowani do naszych klas, czy zostaną w tych odrębnych oddziałach - zastanawia się dyrektor Balzera. Nikt nie wie, jak długo potrwa wojna.

W czasie pandemii w szkole przeprowadzono gruntowny remont instalacji wodno-kanalizacyjnej i instalacji elektrycznej. Bo budynek jest z 1968 roku. Wszystkie klasy pomalowane, kaloryfery wymienione. - Przez pandemię starostwo starało się mocno - dostaliśmy sporo sprzętu do nauki zdalnej, komputerów, elektroniki. Kto potrzebował laptopa



Nowe boisko przed szkołą tętni życiem nie tylko w trakcie roku szkolnego.

- dostawał. Ten okres pandemii udało nam się przetrwać dobrze pod względem relacji z uczniami - podkreśla Marek Donatowicz. Dodaje, że nikt z uczniów w tym czasie „nie zniknął”. Każdy starał się realizować program nauczania. W zeszłym roku, po trudnym okresie, wszyscy zdali maturę. Co ważne, nauczyciele proponowali zdawanie próbnej matury w warunkach sanitarnych. Jednak 100 procent przyszło do szkoły i zdawali na miejscu, nie zdalnie.

- Dzięki współpracy z powiatem mamy piękne boisko wielofunkcyjne przed szkołą i siłownię plenerową. A w wakacje ru-

szka remont sali gimnastycznej i szatni. Cała szkoła będzie jak nowa. Mam nadzieję w perspektywie najbliższego roku poszerzenie auli, bo jest na to miejsce - podsumowuje plany inwestycyjne Marek Donatowicz.

Szkoła wygląda jak nowa. Boisko z siłownią kosztowało blisko 830 tys. złotych. - Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych dał 713 tys., a budżet powiatu zapewnił resztę - mówi Tomasz Król, kierownik gospodarczy w LO. - W 2020 roku za ponad 522 tysiące wymieniliśmy system centralnego ogrzewania, jesteśmy podpięci pod geotermię.

W tym roku na remont szatni dla uczniów i szatni z salą gimnastyczną wydamy 430 tys. złotych.

W zeszłym roku 35 tysięcy kosztowało dobrojenie sali multimedialnej, która jest niezbędna do pracy z wyższymi uczelniami w ramach Małopolskiej Chmury Edukacyjnej. Wymieniono też drewniane drzwi biblioteki, sali gimnastycznej, wejściowe, wyjściowe na aulę - na stolarkę aluminiową z bezpiecznymi szybami. Koszt operacji to 38 tys. zł. Do tego doszła wymiana instalacji elektrycznej za 44 tys., karty magnetyczne, kontrola dostępu. Tak by w szkole było bezpiecz-

nie - jest wejście na kod PIN.

Szkoła na 22 klasy ma 19 tablic interaktywnych. Czasy kredy poszły w zapomnienie. Jeśli są jeszcze używane tablice, to suchościaralno, na mazaki. To wszystko, wraz z pracą nauczycieli i zdolnej młodzieży, przekłada się na wyniki. Nic dziwnego, że szkoła w rankingu perspektyw znów zdobyła srebrną tarczę. - W rankingu liczą się wyniki z olimpiad. Konkuruje z dużymi miastami - dodaje Marek Donatowicz. Przyznaje, że pandemiczna izolacja, odcięcie, wcale nie wpłynęło dobrze na młodzież. - Nasz psycholog i pani pedagog mają ręce pełne roboty. Musiałem uruchomić dodatkowe środki na pomoc psychologiczno-pedagogiczną. Obecnie dzieci ukraińskie też korzystają z tej formy wsparcia, by uporać się z wojenną traumą - podsumowuje Marek Donatowicz. I zaprasza absolwentów szkół podstawowych do nauki w liceum.

Po wakacjach Balzer uruchomi m.in. profil matematyczno-angielski, biologiczno-chemiczny, humanistyczny, językowy - polski, angielski z językiem hiszpańskim lub niemieckim, a także matematyczno-informatyczny (matematyka, informatyka i język angielski).

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Sewik bez miliona

Czy milionowe kary, które uderzyły w zakopiańskie wodociągi, odbiją się na naszych rachunkach za wodę?

W trakcie ostatniej sesji rady miasta rozgorzała dyskusja na temat miejskiej spółki SEWiK. Po prezentacji raportu o stanie miasta za 2021 rok o głos poprosił m.in. radny Grzegorz Józkiwicz. Przedstawił fatalny stan ujęć wodnych, które są słabo zabezpieczone i zaniedbane. - Turyści idą i myślą, że to TPN. Nie. To wizerunek miasta, bo to nasza własność. Ujęcia wody powinny być zadbane, oczyszczone i zabezpieczone przed dostępem osób trzecich - podkreślił Grzegorz Józkiwicz.

Jego zdaniem wodociągi są skrajnie zaniedbane. Dziennie tysiąc kubików wody wypływa z ujęć do naszych domostw, a trafia do nich tylko dwadzieścia procent wody. Nie uszczelnia się sieci. Dlatego też stale spada ciśnienie w sieci. - Na wysokości ulicy Nowotarskiej do niedawna było siedem, dziś jest pięć atmosfer. Zmniejsza się komfort, bo ubytki są kolosalne. O tym się nie mówi. Nie naprawia się tej patologii - zaznaczył radny.

Wyraził zdziwienie nieobecnością prezesa spółki SE-

WiK na sesji. - Może już nie jest prezesem? Mieszkańcy pytają, czy prawdą jest, że spółka SEWiK do końca 2021 roku miała uzyskać pozwolenie wodnoprawne. Czy spółka za brak złożenia odpowiedniej dokumentacji do Wód Polskich ukarana została karą miliona złotych? Czy prawdą jest, że jeśli do końca czerwca spółka niełoży dokumentacji i nie uzyska pozwolenia - zapłacimy kolejny milion? Może prezes został odwołany za to? Jeśli tak, to słusznie. Proszę o odpowiedź, bo mieszkańcy chcieliby ją znać - pytał radny Grzegorz Józkiwicz.

Wiceburmistrz Tomasz Filar wyjaśnił, że spółka SEWiK jest spółką z o.o., w której udziały ma gmina Zakopane, a także Tesko i gmina Kościelisko. - To spółka prawa handlowego. Nie jest tak, że ktoś sobie może jednym palcem zarządzać spółką. Do oceny spółki powołana jest rada nadzorcza. Komisja gospodarki komunalnej jest w spółce SEWiK z kontrolami, możecie pytać. W radzie jest pracownik spółki SEWiK, też możecie pytać. Kiedy idziecie z komisją do tej spółki, to prezes udziela odpowiedzi. Jeśli nie ma pytania, to nie ma odpowiedzi - zaznaczył Tomasz Filar.

- Prawdą jest, że ze względu na proceduralnych ustalono dodatkową opłatę, można po-

wiedzieć karę, za pobór wody bez pozwolenia wodnoprawnego. Na chwilę obecną nie została zapłacona ani jedna złotówka. Złożone są wnioski o umorzenie albo rozłożenie na raty. Być może nie będzie trzeba nic płacić. Wody Polskie obowiązują Kodeks postępowania administracyjnego i w ciągu 60 dni wydane powinno być pozwolenie wodnoprawne - przypomniał wiceburmistrz.

Dodał, że 98 procent ujęć wody jest na terenie TPN, stąd trudności w modernizacji obiektów.

Radny Grzegorz Józkiwicz nie był usatysfakcjonowany wyjaśnieniami. - Pół roku trwa zaniechanie ze strony prezesa. Temat próbuje się zamieść pod dywan. Gdyby wpływ na niezłożenie dokumentów miała wojna, pandemia, to bym zrozumiał. Jeśli milion kary wynika z zaniechania prezesa i jego pracowników, a reakcja właściciela jest, jaka jest, to miasto nie zdaje egzaminu z zarządzania spółkami - podsumował dyskusję Grzegorz Józkiwicz.

W imieniu radnych i mieszkańców zapytaliśmy w spółce SEWiK o nałożone milionowe kary. I czy nie wpłyną one negatywnie na nasze rachunki za wodę i ścieki. Do chwili składania numeru do druku nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi.

rav

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW - PRACA W BELGII

MONTERÓW RUSZTOWAŃ z doświadczeniem

**Wynagrodzenie
12500 do 14500 PLN BRUTTO**

Firma gwarantuje darmowe zakwaterowanie,
dojazdy do pracy, zaliczki.

DODATKOWO POSZUKUJEMY:

ELEKTRYKÓW
z językiem angielskim (wymagany 1 rok doświadczenia)

Prawo jazdy i język angielski będą dodatkowym atutem

Kontakt: Łukasz, tel. 666 610 600

PRACA OD ZARAZ - cały rok

To zabije piłkę nożną

Projekt budowy nowego miejskiego stadionu przy ul. Orkana budzi protesty środowisk piłkarskich w Zakopanem.

Władze Zakopanego właśnie ogłosiły przetarg na budowę stadionu przy ul. Orkana. O modernizacji starego boiska mówi się od kilkadziesiąt lat. Swego czasu były już projekty, zakładały one nawet powstanie podziemnych parkingów, ale budowa nigdy nie wyszła poza deski kreślarskie. Teraz miastu udało się pozyskać 13 milionów złotych dofinansowania, a cała inwestycja ma kosztować 25 milionów złotych. Problem tylko w tym, że zamiast stadionu piłkarskiego, na którym mogłyby być rozgrywane mecze na przykład A klasy czy IV ligi, powstaje ma stadion lekkoatletycznym z mniejszym boiskiem piłkarskim. - Przy tych wymiarach będzie można na nim rozgrywać tylko mecze B klasy. KS Zakopane co prawda spadł właśnie do B klasy, ale mamy ambicje powrotu do wyższych lig. Poza tym bardzo duże sukcesy odnoszą zespoły młodzieżowe. Gdy umrze piłka seniorska, będzie mniej młodych chętnych do gry - mówi jeden z trenerów związanych z KS Zakopane.

Podobnego zdania jest Marek Malczewski, pierwszy prezes KS Zakopane, klubu, który prawie 20 lat temu powstał po fuzji dwóch zakopiańskich klubów. - Niestety, władze nie lubią piłki nożnej, a to przecież najpopularniejszy sport w Zakopanem. Piłkę trenuje

tu 600 dzieci, dlaczego na siłę chce się z nich zrobić lekkoatletów? - pyta Marek Malczewski i wysłał do władz pismo z protestem w tej sprawie. Jak dodaje, środowisko piłkarskie przedstawiło alternatywny projekt, według którego boisko byłoby większe, a wokół stadionu powstałaby jednak bieżnia lekkoatletyczna. - Nie było akceptacji dla tego kompromisu. Po inwestycji promowanej przez władze piłka nożna w Zakopanem umrze. Jak KS Zakopane awansuje do A klasy, to trzeba będzie płacić za wynajem boiska „plato” w Centralnym Ośrodku Sportu - dodaje Malczewski.

Zdaniem Jana Gluza, przewodniczącego zakopiańskiej rady miasta, kilka lat temu odbyło się spotkanie środowisk sportowych, na którym doszło do konsensusu. Dotyczył on budowy stadionu piłkarskiego z czterotorową bieżnią lekkoatletyczną o długości 330 metrów, z odpowiednimi kątami nachylenia na łukach.

- Tak musi być. To ma być stadion miejski. Kiedyś boisko przekazał nam powiat i musimy na nim realizować zadania związane ze sportem młodzieżowym dla szkół podstawowych i średnich - tłumaczy Jan Gluc. Dodaje, że będzie to piękny obiekt z szatniami, sanitariatami, trybuną, miejscem na autokar. Wejście ma być przesunięte na środek stadionu. - Sama płyta będzie miała rozmiar 90 na 45 metrów. To wystarcza

na wszystkie rozgrywki Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej, czyli do B klasy włącznie. Komisja działająca przy podokręgu może zdecydować o odstępowach, problem jest tylko jeden, żeby KS Zakopane awansował do A klasy - dodaje Jan Gluc.

Na stadionie będą mogły trenować piłkę nożną wszystkie grupy młodzieżowe. I to przez przynajmniej 5 lat za darmo, bo budowa jest współfinansowana z pieniędzy unijnych. Powstanie też obok miniboisko treningowe z małymi bramkami. - Awaryjnie miasto zadeklarowało, że jeśli KS Zakopane będzie musiał wynajmować boisko plato, to gmina pokryje koszt - dodaje Jan Gluc.

Maciej Gąsienica Walczak, przewodniczący komisji sportu, mówi, że tym kwestiom poświęcone było niedawne posiedzenie komisji. - Próbowałem jakoś pogodzić obie strony. Razem z innymi radnymi mówiłem przedstawicielom KS Zakopane, że jeżeli będą potrzebować wsparcia finansowego na wynajem większego boiska, to je dostaną - twierdzi Maciej Gąsienica Walczak. Potwierdza, że piłkarskie grupy młodzieżowe będą mogły korzystać z boiska. - Rozumiem obawy piłkarzy. Problem był jednak omawiany przez wiele lat. Deklaruję też, że we wrześniu powstanie komisja złożona również z przedstawicieli środowiska piłkarskiego, która będzie miała nadzór nad inwestycją - podsumowuje radny Gąsienica Walczak.

pp



Woda z dachu spada na szeroki parapet i zalewa cały balkon, w dodatku pod parapetem mam teraz wielki gołębnik - przekonuje Barbara Wojna.

Wielki gołębnik na balkonie

W deszczowe dni woda zalewa balkon, w upał nie da się wysiedzieć przez gorący i gniazdujący pod parapetem gołębie.

Wszystko przez remont przeprowadzony w zeszłym roku w bloku nr 8 na Szymonach. - Remont wykonano pod moją nieobecność i bez mojej zgody, teraz nikt nie reaguje na pisma, jakie składam do administracji i nadzoru budowlanego - alarmuje Barbara Wojna.

Chodzi o nowy parapet, jaki zamontowano w ubiegłym roku na balkonach. Pani Barbara mieszka na najwyższym, czwartym piętrze. Przed remontem parapet był szeroki na 15 centymetrów i nie przylegał do barierki. Przez szczelinę uciekała woda i śnieg, spadające z dachu nad balkonem. W tej chwili parapet ma prawie pół metra - 41 centymetrów. Szczelina została zastąpiona. Leżąc na dachu woda rozbrzyskuje się po całym balkonie. - Wiemy, jakie teraz są deszcze, bardzo często mamy w Zakopanem oberwanie chmury, w takich razach mam dokładnie cały balkon zalany, nie mogę na nim nic trzymać. Boję się, że gdy któregoś dnia mnie nie będzie, a zostawię otwarte drzwi, to woda zaleje mi mieszkanie - dodaje mieszkająca na Szymonach kobieta. Ma żal do administracji i zarządu, że remont wykonano pod jej nieobecność. W momencie, gdy była w szpitalu na operacji biodra. Gdy wróciła i zobaczyła nowy parapet, był koniec września zeszłego roku. Nie spodziewała się tego, co zaczęło się dziać latem.

- Konstrukcja tego parapetu jest tak zrobiona, że wlatują pod niego gołębie i robią sobie gniazda - wyjaśnia Barbara Wojna. Dodaje, że przez zabudowane barierki nie ma do nich dojścia. Nie ma jak ani ich przepłoszyć, ani jak po nich

posprzątać. W przestrzeni między balustradami a parapetem i blachą, którą obita jest część ścian, gromadzą się coraz większe ilości ptasich odchodów. Te nieczystości nie dość, że straszliwie śmierdzą, to na dodatek są siedliskiem robactwa. - Teraz, latem, nie da się wysiedzieć na balkonie. Robaki lażą po ścianach, pojawiły się już nawet w kuchni - na dźwięk pokazuje nagrania zrobione telefonem komórkowym.

Twierdzi, że zgłaszała już pół roku temu swój problem w administracji. Bez skutku.

Blokiem administruje Biuro Nieruchomości Imper. Zapytaliśmy, czy nie da się tego problemu rozwiązać przez zamontowanie węższego parapetu z prześwitem. Tak by woda spadająca z dachu na wystający parapet miała uciec do ziemi. Lub przynajmniej zabezpieczenie stworzonej wnęki przed wszędobylskimi gołębiami, by nie stwarzały zagrożenia epidemicznego.

- To pierwszy taki sygnał od mieszkańców, a parapety zamontowano na całym bloku - wyraża zaskoczenie Joanna Szafirska, szefowa biura Imper. Przypomina, że prace remontowe wykonane zostały po podjęciu uchwały przez zarząd wspólnoty. - Inni mieszkańcy albo nie mają tego problemu, albo nam go nie zgłaszali. Jeszcze w tym tygodniu mamy spotkanie z zarządem wspólnoty i temat tej interwencji będzie jednym z punktów obrad - zapewnia Joanna Szafirska. Dodaje, że wraz z zarządem administracja przeprowadzi wizję lokalną na balkonie pani Barbary. Dopiero po tym spotkaniu, gdy zarząd zdecyduje jak rozwiązać problem, administrator będzie mógł podjąć dalsze działania.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

Nie dajcie się nabrać

- Przyjdźcie na prezentację w Zakopanem, ja byłam za młoda i mnie wyprosilili. Oni tam chcą naciągnąć starszych ludzi - taki telefon odebraliśmy w piątek w naszej redakcji.

Chodziło o spotkanie w hotelu Fian w Zakopanem. Tam pewna firma wynajęła pomieszczenia. W ostatnich dniach mieszkańcy Zakopanego odbierali telefony z zaproszeniami na spotkanie - otwiera się nowy sklep AGD, nie chcą dużej reklamy, dlatego organizują takie spotkania. - Jak wchodziłam do budynku, taki pan z auta na poznańskich numerach od razu nam powiedział, że to naciągacz, żebyśmy nawet nie wchodziły. Gdy chciałam wejść na spotkanie, od razu mnie odesłali, bo byłam za młoda, dali tylko jakieś perfumy i kazali wyjść. Moja matka weszła, ale po chwili zobaczyła, co tam się dzieje, i też wyszła - powiedziała nam miesz-

kanka Zakopanego.

Udaliśmy się na miejsce. W sali było kilkanaście osób, wszystkie w podeszłym wieku. Gdy tylko weszliśmy do pomieszczenia, podszedł do nas mężczyzna. Właśnie trwała prezentacja, usłyszeliśmy coś o kijkach. Mężczyzna powiedział, że nie możemy zostać, że jesteśmy spóźnieni. Wyprosił na zewnątrz. Tam przedstawiliśmy się, że jesteśmy dziennikarzami i reagujemy na telefony od mieszkańców. Mężczyzna twierdził, że odbywa się prezentacja. Wszystko jest legalne. Gdy zapytaliśmy, dlaczego w takim razie nie możemy zostać i próbowaliśmy mu zrobić zdjęcie, wyrwał nam telefon komórkowy. Po chwili go oddał, wszedł do środka i zamknął

drzwi. - Wynajęliśmy pomieszczenia jednej z firm. Nazwa związana z medycyną. Miał to być jakiś pokaz medyczny. Nie mamy wpływu na to, co się tam dzieje - mówi prowadzący Fian Łukasz Filipowicz.

Niedawno pisaliśmy o podobnej prezentacji, która odbywała się w hotelu Panorama w Zakopanem. Ostrzegamy wszystkich przed przychodzeniem na tego typu spotkania. Najczęściej oferowane na nich produkty można o wiele taniej kupić chociażby w internecie. O tym, że może to być próba oszustwa, świadczy fakt, że tego typu firmy nigdy nie reklamują się publicznie. Zdobywają tylko telefony mieszkańców i w ten sposób zapraszają na spotkania. Na wstępie odbywa się selekcja i na prezentację wpuszczane są tylko osoby starsze, bardziej podatne na takie metody.

pp

dokończenie
ze str. 1

Śmierć adwokata

Wcześniej sprzedał swój dom na Parcelach Urzędniczych w Zakopanem. Nadal był jednak pod Giewon-

tem. Jeszcze kilka miesięcy temu można go było spotkać spacerującego z psami po Olimpie, nieopodal Wielkiej Krokwi

w Zakopanem. Zawsze serdecznie witał się ze znajomymi. Był w pełni sił, zawsze wesoły. Chętnie pomagał ludziom w sprawach prawnych. Ta nagła śmierć dla wielu zakopiańczyków jest szokiem. - Był bardzo ciepłym, uśmiechniętym człowiekiem. Nikomu nie odmówił pomocy. Trudno uwierzyć w to, co się stało - opowiada jedna ze znajomych go osób z Zakopanego.

To drugi przypadek nagłej, do dziś niewyjaśnionej śmierci zakopiańskiego adwokata. W latach 90. wszystkich pod Giewontem zaskoczyła śmierć mecenasa Andrzeja Ślusarczyka. Był wówczas także bardzo aktywnym zakopiańskim radnym.

jj, pp



Krupówki, wtorek godz. 16. Policjanci i strażacy próbują ratować Wojciecha G. Niestety, nie udało się przywrócić mu życia.



ORLICA
Schronisko
Szczawnica
www.orlica.com



TRZY KORONY
Sromowce
www.trzykorony.pl

Zapraszamy w Pieniny

Schronisko PTTK „Trzy Korony”
ul. Sobczańska 91, Sromowce Niżne
tel. (+48) 18 26 29 823
e-mail: trzykorony@trzykorony.pl

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski)
j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec
(Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec)
m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23
ogloszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14
tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,
nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu
ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	90 zł
	półroczna	160 zł
	roczna	270 zł
zagraniczna	kwartalna	170 zł
(Europa)	półroczna	340 zł
	roczna	670 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana
przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Nowy Targ

Artyści z dworca

W końcu nowotarscy artyści doczekali się stałej ekspozycji w stolicy Podhala. To moment historyczny.

To zwieńczenie pewnej drogi, która trwała kilka dekad - mówił podczas wtorkowego wernisażu Kamil Kuskowski, kurator wystawy. Stałą ekspozycję „Nowotarscy artyści” można oglądać w rewitalizowanych pomieszczeniach dworca kolejowego, przejętych kilka lat temu przez magistrat. Prezentowane są na niej prace 19 niez-

jących już twórców związanych z Nowym Targiem - m.in. Józefa Mroszczaka, Piotra Chodorowicza, Stanisława Kuskowskiego, Elżbiety Nałęcz Kęszyckiej, Michała Rekuckiego, Adama Kozaczki i jedyne w tym towarzystwie „amatora” - rzeźbiarza Edwarda Sutora. - Choć Sutor nie miał wykształcenia artystycznego, to jest to wybitna postać w skali światowej. Wyprzedził o kilka dekad nurt niemieckiego neoekspresjonizmu - Neue Wilde - przekonywał Kamil Kuskowski. Większość prezentowanych prac to własność miasta, część została wypożyczona od rodzin zmarłych artystów. Pomysłodawcą zorganizowania takiej stałej ekspozycji jest Antoni

Nowak, znawca sztuki naiwnej i były dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury. Galeria powstała dzięki unijnym środkom uzyskanym w ramach projektu pn. „Łączy nas sztuka - artyści pogranicza polsko-słowackiego”. Jak poinformował burmistrz Grzegorz Watycha, w ramach tego projektu został też wydany album poświęcony nowotarskim artystom, skatalogowano i zdigitalizowano zbiory. Miasto zakupiło też prace Leona Lewkowicza.

Więcej na temat powstałej galerii w przyszłym numerze TP.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Rabka

Pechowy poniedziałek

Niemal równocześnie w Rabce doszło do dwóch wypadków z udziałem jednośladów.

Na ul. Kilińskiego, tuż za mostem na Rabie, 34-letni mieszkaniec Rabki, jadąc motocyklem, nagle stracił panowanie i wywrócił się na swym crossoowym motocyklu. Z urazami nogi i głowy trafił do szpitala.

- Mężczyźnie została pobrana krew do dalszych badań. Okoliczności zdarzenia będą wyjaśniane w prowadzonym postępowaniu - informuje asp. Dariusz Machaj z nowotarskiej policji.

W szpitalu wylądował też 9-latek zjeżdżający na rowerze

po schodach. Chłopiec przewrócił się podczas próby pokonania schodów przy rabczańskiej kawiarni Słodka. Obrażenia, głównie otarcia, okazały się na tyle poważne, że chłopak został zabrany przez karetkę do szpitala.

fig

Fot.: Robert Szcząchior



34-letni mieszkaniec Rabki wywrócił się na swym crossoowym motocyklu.

REKLAMA

RADIO TAXI
ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK
Podhalański

OGŁOSZENIA
DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego
w Czarnym Dunajcu
przyjmuje codziennie

KANTOR
„U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7



Wśród prac 19 artystów są rzeźby jedyne w tym towarzystwie „amatora” - Edwarda Sutora, który wyprzedził o kilka dekad nurt niemieckiego neoekspresjonizmu Neue Wilde.

Szczawnica

Motocyklem w osobówkę

Motocyklista swoją maszyną uderzył w tył samochodu osobowego.

W niedzielę po południu druhowie z OSP Szczawnica zostali wezwani do kolizji motocykla z samochodem osobowym. Było to przy ul. Głównej w Szczawnicy. Na miejsce przyjechali też policjanci, straż miejska i karetka pogotowia.

Motocyklem kierował 45-letni mieszkaniec powiatu sieradzkiego. Towarzyszyła mu kobieta. - Motocyklista nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył samochodu osobowego, którym kierował 69-letni Niemiec - relacjonuje Dariusz Machaj, zastępca rzecznika nowotarskiej policji. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Motocyklista zapłacił mandat.

jo

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** 18 2000 688
+48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Oferujemy transport na granicę z Ukrainą i z powrotem

Uniwersytet zrywa współpracę z Podhalanką

Koniec studiów wspólnych, realizowanych przez krakowski Uniwersytet Ekonomiczny oraz Podhalańską Państwową Uczelnię Zawodową w Nowym Targu.

Nie znaczy to, że Podhalanka nie będzie kształcić przyszłych ekonomistów. Jednak będzie to robić na własnych wydziałach, a nowo przyjmowani studenci nie będą dostawać wspólnego dyplomu obu uczelni.

W kwietniu senatorowie PPUZ wysłali pismo do rektora UEK w tej sprawie, poruszając problem zmiany umowy pomiędzy uczelniami w sprawie prowadzenia Podhalańskiego Ośrodka Nauk Ekonomicznych (PONE). Decyzją nowych władz Podhalanki z jednostki wspólnej wyprowadzone zostały oba reali-

zowane kierunki oraz przypisana do nich kadra. Następnie zostały ustanowione dwa nowe instytuty PPUZ w Nowym Targu: Instytut Ekonomii, Zarządzania i Informatyki oraz Instytut Finansów. W efekcie PONE stał się jednostką nieprowadzącą kształcenia na żadnym kierunku, co - zdaniem senatorów - łamie zapisy porozumienia między UEK a PPUZ.

Konsekwencją jest zmiana warunków studiów, w ramach których studenci mieli dotąd gwarancję wspólnego dyplomu obu uczelni.

Jak potwierdza Paweł Kozakiewicz, rzecznik prasowy UEK, zgodnie z zarządzeniem nowych

władz Podhalanki kierunki dotychczas realizowane jako studia wspólne w ramach Podhalańskiego Ośrodka Nauk Ekonomicznych zostały przeniesione do nowo utworzonych w ramach PPUZ jednostek. Tym samym PONE zaprzestał prowadzenia studiów wspólnych. - Mając powyższe na uwadze, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie 18 maja wypowiedział porozumienie z 21 lipca 2016 roku w sprawie powołania jednostki wspólnej. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, kierując się celem studiów wspólnych oraz dobrem studentów, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie wywiąże się ze wszystkich zobowiązań wo-

bec studentów tych dwóch kierunków, w związku z czym przesłane do PPUZ wypowiedzenie jest skuteczne po zakończeniu pełnych cykli kształcenia - zapewnia.

Jak wyjaśnia rzecznik, w związku ze złożeniem wypowiedzenia nie będzie prowadzona rekrutacja na studia wspólne od roku 2023/2024 w ramach PONE. - Zakończenie współpracy w ramach PONE nie wyklucza prowadzenia w przyszłości studiów wspólnych - zaznacza.

Proszona o komentarz w tej sprawie pełniący obowiązki rektora PPUZ Bianka Godlewska-Dzioboń, mimo prób umówienia się i próby o kontakt, nie znalazła czasu na rozmowę z dziennikarzem.

fig



Na ul. św. Katarzyny miejsca na ogródki jest niewiele.

Burmistrz zaufany

Choć nie obyło się bez gorącej dyskusji, to zgodnie z przewidywaniami - Grzegorz Watycha uzyskał wotum zaufania, a potem absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.

Najpierw jednak radni musieli wysłuchać długiego streszczenia raportu o stanie miasta przygotowanego przez sekretarza Zbigniewa Stramę, któremu zajęło to przeszło godzinę. Zanim jednak doszło do głosowania nad wotum zaufania, był czas na pytania i debatę. W tej, choć jest taka możliwość, nie wziął udziału żaden z mieszkańców. Ze sposobności skorzystali za to radni - szczególnie ci najbardziej krytyczni wobec obecnej władzy, czyli Ewa Pawlikowska i Paweł Liszka.

- Będę głosować przeciw między innymi dlatego, że burmistrz unika udzielania odpowiedzi na pytania od mieszkańców. Jeśli występuje w ich imieniu, to dlatego, że mieszkańiec oczekuje, że odpowiedź przeczyta. Jest sporo pytań, na które do dziś nie dostałem odpowiedzi. Co tam takiego jest, dlaczego nie chce ujawnić jawnych informacji, przecież tu są wydatkowane pieniądze publiczne - podkreśla Liszka, nie wymieniając jednak konkretnych spraw.

Przypomina za to o ciągle toczących się postępowaniach sądowych i karach płaconych za przegrane sprawy. - To środki, które

my płacimy także za wynagrodzenie adwokata, który mógłby się czymś innym zajmować. Brak analiz, jak przy połączeniu SP 3 i przedszkola. Podobnie z biblioteką - najpierw powinna być debata i analiza, a potem zlecajmy wykonanie projektu. Był pan zaproszony na spotkanie, a unika pan kontaktu z mieszkańcami - podkreśla Liszka.

Ewa Pawlikowska zarzuca burmistrzowi niewystarczający nadzór nad inwestycjami i pracą urzędu. Także finansowanie ze środków alkoholowych wydania kalendarzy za 30 tys. zł. - Nie wiem, co mają wspólnego z profilaktyką?

W obronę wziął burmistrza wiceprzewodniczący rady miasta Marek Mozdyniewicz. - Wyciąganie drobne szczegóły dotyczące inwestycji. Szkoda, że nie wspominać, jakie były nakłady. Przy każdej wielkiej inwestycji dochodzi do drobnych potknięć. Wotum jest za całokształt. Co do kalendarza - są w nim zaznaczone wszystkie imprezy profilaktyczne realizowane z tych środków. Dla mnie to zasadne, bo przez kalendarz przekazujemy informację.

Jednak Paweł Liszka pozostaje nieprzejednany zauważa-

jąc, że w zeszłym roku nastąpił spadek wydatków na inwestycje. - Życie składa się ze szczegółów, które burmistrz powinien mieć pod kontrolą. Ma wsparcie dwóch zastępców, za których też płacimy. Nie uważam, że kalendarz nie powinno być - chodzi o niewłaściwe wydanie pieniędzy ze środków na profilaktykę - przekonuje.

Grzegorz Watycha, odnosząc się do zarzutów, przyznał, że udzielając pisemnych odpowiedzi radnym czasami odsyła do źródeł w urzędzie i wówczas nie udziela obszernych odpowiedzi na interpelacje, bo te dokumenty są dostępne.

- Są rzeczy opisane bardzo szeroko. Nie mamy pracowników, którzy tylko czekają, by odpowiadać na interpelację czy zapytanie - przekonuje. - Co do spotkania w sali obrad, dyskusja jeszcze przed nami. Kontakt z mieszkańcami mam, ludzie nie mają oporu, podchodzą, pytają. Z tym zarzutem nie mogę się zgodzić - zaznacza burmistrz.

Dyskusję zakończył Bartłomiej Garbacz zauważając, że

przeradza się ona w formę wymiany złośliwości.

W głosowaniu 15 radnych zagłosowało za udzieleniem wotum zaufania, a sześciu było przeciw.

Bez większej dyskusji przebiegło głosowanie nad wykonaniem ubiegłorocznego budżetu. Tu jedynie Lesław Mikołajski zauważył, że kondycja finansów jest bardzo dobra, ale niepokoi niski poziom inwestycji, sięgający 15%.

Tu 19 radnych podniosło rękę za, a dwóch wstrzymało się od głosu. Podobny wynik utrzymał się podczas głosowania nad udzieleniem absolutorium, gdzie 19 radnych było za, ale już tylko dwóch było przeciw.

- To docenienie pracy całego sztabu ludzi pracujących w urzędzie i jednostkach. Mieszkańcy w większości nie żyją tymi emocjami, którymi my się tu ekscytujemy, ich interesuje, by droga była odśnieżona, dzieci chodziły do dobrych szkół, a miasto piękniało i rozwijało się. Przyjąłem zasadę, by z ostrożnością realizować wydatki. Musimy zobaczyć, jak po 1 lipca i zmianie podatków będą realizowane nasze dochody. Jeśli odsetki kwartał do kwartału rosną o 100%, to trzeba się dobrze zastanowić nad wydatkowaniem pieniędzy - zaznacza burmistrz.

fig

Deptaczek

Czy z malowniczej uliczki prowadzącej do Rynku powinny zniknąć taksówki i samochody? Taką propozycję złożył radny Leszek Pustówka.

To krótka uliczka, łącząca ul. Kościelną na wysokości kościoła św. Katarzyny z Rynkiem. Nie ma tu dużego ruchu, może także dlatego, że wielu kierowców przyzwyczajonych jest do tego, że przez lata nie było tu przejazdu. Wzdłuż jednej strony mamy postój taksówek, przeciwną zwykle zajmują zaparkowane samochody. Na chodniku właściciele dwóch lokali wygospodarowali niewielkie ogródki kawiarniane.

- Jest to najładniejsza ulica w starym mieście, prowadząca do kościoła św. Katarzyny, i powinna stanowić ciąg pieszy, ale oczywiście z przestawieniem postoju taksówek tak jak było w przeszłości. Przy ulicy funkcjonują ogródki, a przejazd nią środków lokomocji nie stanowi bynajmniej atrakcji i nie poprawia komfortu - przekonuje w interpelacji Leszek Pustówka.

Obecna organizacja ruchu funkcjonuje od 2017 roku. Wprowadzenie tu ruchu jednokierunkowego miało ułatwić wyjazd z ul. Kościelnej do Rynku. Jak przekonuje burmistrz Grzegorz Watycha, samo przesunięcie postoju taksówek i ograniczenie ruchu tylko dla taksówek, zaopatrzenia i samochodów mieszkańców może nie przynieść oczekiwanego efektu. Można za to brać pod uwagę całkowite zamknięcie ulicy dla ruchu. Ulica zmieniłaby się w deptak dla pieszych z możliwością ustawienia ogródków na jezdni. Jednak czy zgodzą się na to mieszkańcy, którzy tracą dojazd do swoich domów?

- Dlatego zostanie przygotowanych kilka alternatywnych rozwiązań w tym zakresie, które poddane zostaną konsultacjom społecznym. Jednocześnie należy mieć również na uwadze ruch samochodowy i pieszy na sąsiednich ulicach oraz w Rynku. Dlatego też nowy projekt organizacji ruchu powinien uwzględnić również aspekty komunikacji pieszej, rowerowej i samochodowej dla całej tej części miasta.

Tekst i fot.: Józef Figura

Zagadka (bez)płatności

Nie ile, ale jak tu się płaci - to najczęściej zadawane pytanie na tym parkingu.

Nowotarżanie wiedzą, ale przyjeźdźni mają kłopot, zastanawiając się, dlaczego zamiast parkomatu stoi tu automat biletowy. Oddany kilka miesięcy temu dwupoziomowy parking przy ul. Kościuszki w Nowym Targu jest często wybierany jako miejsce postoju przez przyjeżdżających do miasta kierowców. Nie dość, że

w samym centrum to jeszcze... darmowy. Choć nie tak do końca.

Ponieważ obiekt został wzniesiony ze środków unijnych, a miasto odliczyło podatek VAT, zgodnie z wymogami nie może na nim zarabiać przez 5 lat. A że funkcjonuje on w systemie park&ride, urzędnikom udało się jedynie wynegocjować, by wprowadzić wymóg zakupu biletu komunikacji zbior-



Parking przy ul. Kościuszki - płatny czy bezpłatny?

czej. Obojętnie jakiej - może być MKZ, bilet z prywatnego busa czy pociągu. Ważne, by w razie potrzeby pokazać go do kontroli, choć nikt póki co nic tu nie kontroluje.

Stąd duży automat do zakupu biletów i przystanek z wiatą pod płytą parkingową. Teoretycznie zasada powinna być taka, że kierowca przesiada się do komunikacji, by dostać się do centrum. Parking ma w cenie biletu. Tyle że bez sensu jest czekać na autobus, by przejechać

do Rynku oddalonego o jakieś 300 metrów. Niemal każdy woli spacer. Ale jak w takim przypadku uczciwie zapłacić za parkowanie? Niby można kupić bilet, ale przecież nie uda się go skasować, jeśli nie wsiądziemy do autobusu...

Cóż, skrupulanci, którzy mają wyrzuty sumienia z powodu nieopłaconego parkowania, pozostaną z tym dylematem jeszcze przez niespełna 5 lat.

Tekst i fot.: Józef Figura

Inwalidzi są wśród nas

To dla nich bardzo ważny dzień, tym bardziej że przez pandemię długo nie mogli się spotykać.

W gościnne progi Gazdówki pod Lasem w Kościelisku przyjechała pensjonariusze Domu Pomocy Społecznej w Zakopanem, emeryci z Białego Dunajca, Poronina, Kościeliska i Bukowiny Tatrzańskiej. - Są tu dziś ludzie ze wszystkich gmin powiatu tatrzańskiego, cieszę się, że w końcu udało nam się spotkać w liczniejszym gronie - podkreśla Maria Czernik, prezes Polskiego Związku Emerytów, Rentistów i Inwalidów Oddział Zakopane. Rok temu ze względu na pandemiczne obostrzenie na spotkaniu mogło się zjawić tylko 50 osób. Tym razem przybyłych było znacznie więcej.

Okazją do spotkania był VII Powiatowy Dzień Inwalidy zorganizowany z okazji światowego święta osób niepełnosprawnych. Maria Czernik przypominała, co było przyczyną powołania Międzynarodowego Dnia Inwalidy. Został on ustanowiony po wielkim wypadku, jaki miał miejsce w Belgii 8 sierpnia 1956 roku. W wyniku wybuchu w jednej

kopalni zginęło wielu górników, a 262 robotników w wyniku obrażeń zasililo szeregi niepełnosprawnych. Od tego momentu zaczęto się bardziej interesować osobami niepełnosprawnymi, które nie mogą pracować jak zdrowi ludzie. Nie mogą sobie poradzić bez pomocy w codziennym życiu. - To nie tylko inwalidzi na wózkach, to też osoby wiekowe, którym trudno bez drugiego człowieka, bez naszej pomocy wyjść z domu, a co dopiero mówić o pokonywaniu barier - Maria Czernik przypomina, że niepełnosprawności narastają wraz z wiekiem i przebytymi chorobami. I jak ważna jest pomoc dla ludzi starszych i niepełnosprawnych, by mogli wyjść z domu, poruszać się, iść do pracy, uczyć się. - Teraz są udogodnienia, jak windy, podjazdy, wózki. W naszym środowisku w powiecie jest dużo osób niepełnosprawnych. Wspólnie świętujemy ten jeden dzień w roku, by pokazać, że osoby niepełnosprawne nie są pozostawione same sobie - dodaje Maria Czernik.

Przypomina, że uruchomiono dużo programów wsparcia, na wyjazdy, wyjścia do kina, teatru. W Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie osoby zainteresowane mogą uzyskać bliższe informacje o pomocy.

Wicestarosta Władysław

Filar przywołał słowa Jana Pawła II, naszego Wielkiego Papieża, gdy ten w Krakowie na Baliach, odjeżdżając z kraju na zakończenie ostatniej pielgrzymki, powiedział: „I coś powiedzieć. Żał odjeżdżać”. - Dziś zaczęć podobnie - mówi Władysław Filar. - I coś powiedzieć, kiedy stoję przed ludźmi, którzy niosą ze sobą mądrość, doświadczenie, bogactwo życia. Więc coś mogę wam powiedzieć? Dziękuję, że dzisiaj tu jesteście. Jesteście podporami swoich rodzin, możecie się dzielić swoją mądrością i tym, co w życiu wam przyszło przeżyć. Wśród Indian mówią, że ci, którzy już szron na głowie noszą, są radą starszych. Bo mają największą mądrość życia. Nie tę wyczytaną z książek.



Dla seniorów w Kościelisku tańczą i śpiewają Małe Klimki.



Pierwsze po pandemii spotkanie seniorów w szerokim, przyjacielskim gronie.

Nie znalazł na ulicy, ale tę, którą się posiadało, doświadczając w życiu szczęścia, ale i bólu, smutku, i można się nią podzielić. W tym szczególnym dniu życze, by kolejne dni były też tak słoneczne. By tych dni trudnych, w których choć co może boleć, było jak najmniej. By ci, którzy są obok was, traktowali was po rodzinnemu, bo wiem dobrze, że życie pisze czasem różne, bardzo gorzkie scenariusze.

Wicestarosta wraz z podziękowaniami obdarował wiązankami kwiatów Marię Czernik, Janinę Bachledę-Księżdzarż i Elż-

bietę Muchę, które przygotowały Powiatowy Dzień Inwalidy. Gratulacje w imieniu burmistrza Zakopanego złożyła seniorom Renata Barciewicz z miejskiego wydziału oświaty i spraw społecznych.

Renata Zielińska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, przedstawiła pokrótce, z jakiej pomocy PCPR mogą korzystać osoby niepełnosprawne i w podeszłym wieku. Podkreśliła, że patrząc na przybyłych, widząc, że starość, która wielu kojarzy się ze smutkiem i samotnością - wcale taka nie musi być.

Dla seniorów z folklorystycznym programem wystąpiły Małe Klimki z Zakopanego pod kierunkiem Zofii Kubiniec-Stanuch. Mali artyści nie tylko zebrali gromkie brawa, ale każdy obdarowany został kolorowymi upominkami. Były bukietki barwnych kwiatów, fikuśne góralskie kapelusiki, ozdobne organizery, modele wiekowych studni. To wszystko efekty pracy Klubu Seniora 60+, który od niedawna działa w Białym Dunajcu. - Spotykamy się obecnie trzy razy w tygodniu na przeróżnych zajęciach. Nasze panie potrafią wyczarować cudenka z przedmiotów, które trafiłyby do odpadów plastikowych. Dajemy im drugie życie - podkreśla Maria Czernik. Pracowała do 70. roku życia, dziś jest emerytką. Ale czynną. - Już szukam jakiegoś następcy, bo nie jestem w stanie działać jednocześnie w Poroninie, Białym Dunajcu i Zakopanem - powiedziała nam szefowa PZERI w Zakopanem. - Marzy mi się, żeby takie aktywne Kluby Seniora jak w Białym Dunajcu działały we wszystkich naszych gminach.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

Zapomniane kapliczki

Krzyż na Grandeusie, kapliczka choleryczna w okolicach Trybsza. Jeszcze chwilę, a nie będzie co ratować.



Fot.: Grażyna Nowak

Żeliwna figurka pod krzyżem na Grandeusie jest w opłakanym stanie.

O urokliwy stary krzyż na Grandeusie, górze pomiędzy Dursztynem a Łapszami Wyżnymi, upominamy się już kolejny raz. Jest w katastrofalnym stanie. Krzyż postawili mieszkańcy Łapsz Wyżnych, którzy wyemigrowali do USA, do pracy w kopalniach Pensylwanii pod koniec XIX w. Według najstarszych mieszkańców wsi był zwyczaj, że właśnie na Grandeusie żegnali się ze swoją ojcowizną ci, którzy wyjeżdżali za Ocean. Zaprzyśięgli, że jeśli szczęśliwie powrócą z Ameryki do domu, tutaj właśnie postawią krzyż. Jak widać, słowa dotrzyмали. Na postumencie z piaskowca stanął żeliwny krzyż i wpisana w niego figura - najprawdopodobniej Chrystusa, trzymającego w jednej ręce kielich, a w drugiej krzyż. Wiele lat później w krzyż uderzył piorun. Dziś postument, krzyż i żeliwna figurka są w opłakanym stanie.

Do ziemi chyli się też kapliczka przy drodze z Trybsza do Łapsz Wyżnych. Pochodzi z 1889 r. Upamiętnia miejsce pochówku w czasach zarazy. Kapliczka przedstawia Mat-

kę Bożą ze stojącym Chrystusem obok. Na postumencie od strony frontowej widoczna jest płaskorzeźba św. Józefa. - Kapliczka nigdy nie była poddana żadnym pracom konserwatorskim, jest jedynie remontowana własnymi sposobami przez mieszkańców, którzy się nią opiekują - mówi Paweł Dziuban, kierownik delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Nowym Targu i były wójt gminy Łapsze Niżne. Twierdzi, że jest to jeden z cenniejszych obiektów tego typu pod względem artystycznym w okolicy. - Obecnie głównym problemem jest utrata statyki, gdyż wokół kapliczki posadzono zbyt blisko cztery potężne modrzewie, które powodują, że kapliczka się przechyla - mówi Dziuban. To już ostatni moment, aby uratować kapliczkę przed zupełnym zniszczeniem. Przypomina, że dla ratowania tego typu obiektów został uruchomiony przez marszałka województwa małopolskiego program dotacyjny pn. „Kapliczki Małopolski”. Niestety nie wszystkie samorządy są nim zainteresowane.

- W związku z podwyżkami cen opału mamy poważny

problem. Wszystkie jednostki podległe gminie ogrzewamy peletem. Tona peletu kosztowała jeszcze w zeszłym roku 800 zł, teraz 2 tys. zł. Potrzebujemy setki ton. Musimy mocno ograniczyć wszystkie wydatki. Nawet jeśli zakwalifikowalibyśmy się na jakąś dotację, to nie mielibyśmy pieniędzy na wkład własny - twierdzi Jakub Jamróz, wójt gminy Łapsze Niżne. Jednocześnie podkreśla, że w przeszłości gmina starała się o dotację na renowację m.in. kapliczki w Łapszance. - Dostaliśmy odmowę, więc odnowiliśmy za pieniądze gminne - mówi wójt. - Doceniaamy piękno tych kapliczek, ale na-

prawdę nie stać nas teraz na takie wydatki - przekonuje.

Są gminy, które uratowały urokliwe stare kapliczki na swoim terenie. Tak jest w gminie Kościelisko czy Czarny Dunajec, gdzie władze rokrocznie występowały o dotację na te cele i korzystały z dotacji. Niestety nie można tego powiedzieć o Łapszach Niżnych czy Czorsztynie, które przez lata zrobiły niewiele. Teraz dla wszystkich gmin nadeszły ciężkie czasy i muszą liczyć każdy grosz. Tymczasem za kilka lat pozostanie tylko wyrównać teren.

Beata Zalot

REKLAMA

OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA PODHALAŃSKIEGO
W SZCZAWNICY I W KROŚCIENKU
przyjmuje **EMILIO** sklep odzieżowy

tel. 502 204 954

Galeria Centrum, Szczawnica ul. Główna 28
usługi krawieckie, solarium

Z ratownikami w tle

Parlamentarzyści PiS podliczają, ile milionów rząd przekazał dla TOPR-u i GOPR-u.

Do rabczańskiej siedziby GOPR przyjechali politycy z parlamentarnego zespołu ds. ratownictwa górskiego i wodnego z jego szefem Markiem Kuchcińskim, zastępcami posłanką Anną Paluch i Kazimierzem Matuszkiem oraz senatorem Janem Hamerskim, który przed blisko 40 laty sam składał ratownicze przyrzeczenie. Na czele okazałej grupy ratowników stanęli w szeregu za politykami naczelnik GOPR Jerzy Siodlak, Paweł Konieczny, prezes GOPR, oraz Jan Krzysztof, naczelnik TOPR.

Jak przypomina Kuchciński, okazją do spotkania zespołu jest przypadająca w tym roku 70. rocznica powstania GOPR. - To nas zobowiązało, abyśmy mocniej zaangażowali się we wsparcie dla ratownictwa górskiego. Od ubiegłego roku finalizowaliśmy różne działania związane ze zmianami ustawodawczymi, jak choćby wsparcie odchodzących na emeryturę ratowników kwotą 200 zł. Zauważyliśmy, że od czasów pandemii bardzo mocno zwiększył się ruch turystyczny w górach. Wsluchując się w uwagi uznaliśmy, że trzeba zainteresować władze udzieleniem mocnego wsparcia. I odnieśliśmy sukces - chwali się poseł Kuchciński.

Jak wylicza Anna Paluch, 23,2 mln zł to działania dotyczą-

ce bezpośredniej obsługi technicznej, paliwa czy ubezpieczenia śmigłowca TOPR. Kolejna kwota to 5,2 mln zł na etaty ratownicze dla zawodowych towarzyszy. Dalsze 12 mln dostaje GOPR na utrzymanie kadry, obiektów, wyposażenia, szkolenia i zakup wyposażenia. - Kolejna kwota 1 mln zł szczególnie mnie cieszy, bo jest przeznaczona na budowę stacji ratowniczej GOPR w Krościenku. Budowa się już rozpoczęła. Krościenko jest punktem wyjścia w 3 pasma górskie, tu turystów jest bardzo wielu - zauważa po-

niorów, którzy kiedyś ratowali w górach, a teraz państwo postanowiło wesprzeć ich często niewielkie emerytury kwotą 200 zł.

- O ile poziom szkolenia naszych ratowników jest bardzo wysoki, to potrzebowaliśmy wsparcia głównie sprzętowego, na zakup sprzętu transportowego, jak karetki górskie, quady czy skutery śnieżne, ale też sprzętu indywidualnego i medycznego. Z tych pieniędzy kupiliśmy też program do automatycznej detekcji osób poszukiwanych z drona. Komputer sam wskazuje, gdzie należy sprawdzić.

już zakupy sprzętu indywidualnego dla 150 ratowników, w tym plecaki lawinowe, sprzęt do nawigacji, ale też sprzęt do ratownictwa podwodnego w jaskiniach. Rozwijają także ratownictwo dronami. - Bez tego wsparcia nie byłoby w stanie wykonać tak dużego kroku ku nowoczesności i najwyższego poziomu technologicznego - dodaje naczelnik TOPR.

Pytany o wynagrodzenia dla zawodowych ratowników Jan Krzysztof przyznaje, że przez ostatnie 3 lata nastąpił duży ich wzrost. Obecnie sięgają one



Politycy pochwalili się milionami, goprowcy - zakupionym sprzętem.

słanka z Pienin.

Dalsze 5,9 mln dla TOPR trafiło na zakup sprzętu i ekwipunku dla ratowników. I ostatnie 9,5 mln przekazane zostało na wydatki majątkowe GOPR.

Paweł Konieczny zwraca uwagę na wsparcie dla se-

I mamy już pierwsze odnalezienia łącznie z tym, że udało się uratować życie turysty w Beskidzie Niskim - zauważa.

Jan Krzysztof podziękował przede wszystkim za pieniądze na remont i eksploatację śmigłowca. TOPR-owcy finalizują

znacznie powyżej średniej krajowej. - Te nasze wynagrodzenia były żenujące, ale to się zmieniło. Liczymy, że poza atrakcyjnością pracy w górach również będzie się z tego robić w miarę atrakcyjny zawód - zauważa.

Tekst i fot.: Józef Figura



Nowym mostem kierowcy mogą już bezpiecznie przeprawić się na drugą stronę Poniczanki.

Most pocieszenia

Bez problemów przejeździemy z Nowego Świata Do Pociesznej Wody.

Nareszcie! Nowy most na Poniczance już gotowy. Niedługo trzeba było przeciskać się wąskim mostem, który już chylił się ku upadkowi. Nowy stanął tuż obok rozebranej dawnej przeprawy. Ma znacznie

wygodniejsze wjazdy, a przede wszystkim spokojnie mogą się tu mijać nawet duże samochody.

Most wraz z dojazdami, łączący ulice Do Pociesznej Wody i Nowy Świat, został już odebrany i dopuszczony do użytku. Prace realizowała firma ZIBUD z Kamienicy, a ich koszt sięga ponad 4 mln zł.

Tekst i fot.: Józef Figura

Przystań przy zakopiance

Kierowcy zatrzymają się na Zbójckiej Górze. Za potrzebą i nic ponadto.

Podróżni jadący zakopanką w stronę Zakopanego będą mogli przystanąć w Miejscu Obsługi Podróżnych Zbójcka Góra. Póki co, nie ma tu stacji paliw, restauracji czy placu zabaw, ponieważ MOP Zbójcka Góra w ciągu S7 ma kategorię I. Jest za to infrastruktura pozwalająca na odpoczynek.

- W przyszłości przewidziana jest tu budowa małego obiektu gastronomicznego dla potencjalnego dzierżawcy. Dwukrotnie już ogłaszaliśmy przetarg na dzierżawę tego MOP, jego utrzymanie i budowę obiektu gastronomicznego, ale do tej pory nikt się nie zgłosił. Będzie kolejny przetarg - przyznaje Iwona Mikrut - Purchla, rzecznik prasowy krakowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

fig



Spotkanie nad wodą.

Plażowanie z bocianem

W Poniczance wody niewiele, ale w taki upał każdy szuka ochłody. Stałym bywalcem okolic potoku jest towarzyski bocian.

Bociek przyzwyczał się do widoku ludzi i często spaceruje nadbrzeżem przy rabczańskich bulwarach. Ma swoje gniazdo, ale codziennie

przychodzi szukać smakołyków w trawie nad Poniczanką. Przyzwyczał się do jego obecności także spacerowicze i ci, którzy postanowili skorzystać z kąpiele słonecznej.

Warto pamiętać, że to wciąż dziki ptak i nie wolno go dokarmiać ani próbować „pomóc”. Wszystko z nim w porządku, no może poza zupełnie niepasującym zainteresowaniem gatunkiem ludzkim.

Tekst i fot.: Józef Figura

Brzozowa w budowie

Wszystko wskazuje na to, że remont jest już na ostatniej prostej. Ale czy uda się dotrzymać terminu 30 czerwca?

To niewielka ulica nieopodal rabczańskiego parku. Wiedzie od skrzyżowania

z ul. Orkana, by połączyć się z ul. Pocztową. Drogowcy kończą utwardzanie nawierzchni, wkrótce pojawi się nowy asfalt

i całość będzie udostępniona dla mieszkańców i turystów odwiedzających Rabkę w wakacje.

Koszt przedsięwzięcia to blisko milion zł. Zgodnie z planem ulica powinna być gotowa do 30 czerwca.

Tekst i fot.: Józef Figura



W minionym tygodniu na Brzozowej trwały przygotowania pod położenie nowego asfaltu.

Zakopane nie dla rowerzystów

dokończenie
ze str. 1

Rowerzyści przeniesli się spod Tatr do Kluszkowic, gdzie odbywa się jeden z największych rowerowych festiwali w Europie.

- Sześć lat temu rowerzyści, zwracając uwagę na to, że nie ma ścieżek rowerowych w Zakopanem, przejechali przez miasto. Niestety, od tego czasu jest tylko gorzej - mówi Tymoteusz Mróz, zakopiański radny, prywatnie również rowerzysta. Radny zwraca uwagę na fakt, że zbudowana niedawno krótka ścieżka rowerowa na ul. Bronisława Czecha, tuż przy parkingu samochodowym, tak naprawdę zagraża zdrowiu cyklistów. - Kiedyś jechałem tam na rowerze i zostałem uderzony drzwiami od auta, bo kierowca właśnie wysiadał z samochodu i nie popatrzył w lusterko. Sam z dziećmi nigdy nie wybrałbym się na rower po Zakopanem, bo jest tu po prostu bardzo niebezpieczne - mówi radny.

Powód do wstydu

Dodaje, że ścieżki rowerowe łączone z pieszymi to powód do wstydu. - To jest wbrew światowym tendencjom. W innych miastach na świecie, budując infrastrukturę drogową, najpierw zapewnia się bezpieczny przejazd rowerzystom i przejście dla pieszych, później daje możliwość komunikacji miejskiej, a na końcu samochodom. U nas jest kompletnie odwrotnie. Zawęża się chodniki, aby poszerzać drogi. W Zakopanem najważniejszy jest samochód, później komunikacja miejska, na końcu pieszy, a rowerzyści chyba w ogóle nie ma na tej liście - uważa Mróz. Jego zdaniem kuriozalna w tej sytuacji jest kreacja graficzna w letniej kampanii promującej Zakopane, w której możemy zobaczyć rowerzystów, jadących bez kasków przez Dolinę Chochołowską. - Poziom rowerowej hipokryzji jest najwyższy z możliwych - zaznacza radny Mróz. Dodaje, że w przyjętej w 2016 roku strategii rozwoju na 6 lat ścieżki rowerowe były uznane za priorytet. Nic z tego nie zostało zrealizowane. Teraz prowadzone są remonty dróg, przy okazji których o rowerzystach nikt nie pomyślał.

Trochę innego zdania jest radny Maciej Gąsienica Walczak. - Jeśli chodzi o ścieżki rowerowe, to jest w Zakopanem, jak jest, ale z drugiej strony już czwarty rok jestem radnym

i przez ten czas ani jedna osoba nie przyszła i nie interweniowała w tej sprawie - mówi radny Maciej Gąsienica Walczak. Jedyna rozmowa, którą przypomina sobie na temat rowerów, dotyczyła oznakowania ścieżek na Równi Krupowej i dzielenia ich między rowerzystów i pieszych. - Myślę, że rowerzyści powinni przyjść do radnych, przedstawić jakiś pomysł. Ja jestem otwarty na wszelkie koncepcje i rozmowy, ale tak jak mówię, takich rozmów nie było wcale - przekonuje radny Gąsienica Walczak.

Wiecej się nie dało

Z kolei przewodniczący zakopiańskiej rady miasta Jan Gluc tłumaczy, że w budowie ścieżek rowerowych w Zakopanem przeszkadzają problemy własnościowe

we i szczupłość gminnych terenów. - Ile mogliśmy zrobić ścieżek rowerowych, tyle zrobiliśmy. Trudno jest w Zakopanem zaprojektować i wykonać ścieżki rowerowe na własności miasta. Jedyne miejsce dla rowerzystów to Droga pod Reglami, ale została ona przekazana Tatrzańskiemu Parkowi Narodowemu i pomysł chyba umarł - twierdzi Jan Gluc. Jego zdaniem, jeśli wyjedzie się samochodem na Butorowy Wierch i dalej na północ, Podhale oplata sieć ścieżek rowerowych aż do Szczawnicy. W Zakopanem wykonanie tras dla rowerzystów jest jednak niemożliwe.

Obok przeczytacie wywiad z Szymonem Syrzystie, który od 20 lat promuje jazdę na rowerze.

Paweł Pełka

Zakopane o nas zapomniało

Z Szymonem Syrzystie, wielkim miłośnikiem rowerów, organizatorem największego w Polsce rowerowego festiwalu w Kluszkowcach, rozmawia Paweł Pełka.

- W 2016 roku rowerzyści pokazali, ilu ich jest w Zakopanem. Odbył się przejazd ulicami miasta. Minęło 6 lat, a terenów rowerowych w Zakopanem nie przybyło i niewiele w tej kwestii zmieniło się na lepsze?

- Jeśli się zmieniło, to na pewno nie na lepsze. Ta impreza na Równi Krupowej miała być przymiarką do organizacji większego festiwalu rowerowego. Niestety, brak infrastruktury rowerowej, brak zainteresowania decydentów sprawiły, że pomysł nie zrealizowaliśmy, mimo dużej liczby uczestników tamtego wydarzenia. Nie chcę jednak narzekać, a zachęcić teraz wszystkich do współpracy.

- Była też duża impreza rowerowa na Harendzie, która zniknęła z krajobrazu Zakopanego.

- Niestety, Harenda nie była zainteresowana rozwojem infrastruktury rowerowej, więc przeniesliśmy imprezę do Kluszkowic. Ona poka-

zuje, jakim zainteresowaniem cieszą się rowery. To jedno z największych tego typu spotkań w Europie.

- Może Zakopane i okolice są już tak zabudowane, że nie ma miejsca na infrastrukturę rowerową?

- Wydaje mi się, że nie. Jest na przykład projekt Tatrzańskiego Parku Narodowego. Wytyczone są już tzw. single trucki w rejonie Drogi Oswalda Balzera i pozostaje kwestia sfinansowania projektu. Jest też cały rejon Magury Witowskiej, gdzie można byłoby stworzyć takie ścieżki we współpracy ze Słowakami. To jeśli chodzi o kolarstwo najbliższe mojemu sercu, czy grawitacyjne, górskie. Brakuje chyba w Zakopanem integracji środowiska rowerowego i jego wpływu na władze. Jeśli jeden, drugi, trzeci raz pokażemy władzom, ilu nas jest, przedstawimy swoje pomysły, to kropla w końcu wydrąży skałę. Ta impreza w Kluszkowcach pokazuje, jaki jest popyt na rowery i takie spotkania.

- Aż żal, że ta impreza nie odbywa się w Zakopanem i zamiast pod Tatry miłośnicy rowerów jadą do Kluszkowic. A przecież turyści rowerowi zostawiają w odwiedzanych miejscach sporo pieniędzy.

- Tak, rowerzyści są znakomitymi turystami. Wydają sporo pieniędzy, jeżeli już gdzieś im się podoba, to często wracają w to samo miejsce. Poza tym my sami, jako lokalna społeczność, nie mamy gdzie jeździć na rowerach.

- Może władze myślą sobie, że skoro rowerzyści nie protestują, nie naciskają na ścieżki rowerowe, to nie są one potrzebne.

- Pewnie tak, może trzeba zacząć działać, zakasać rękawy i wziąć się do roboty. W miastach, które są bardziej zabudowane, można wyznaczyć pasy dla rowerzystów. Ja często jeżdżę po Zakopanem na rowerze elektrycznym i przedzieram się przez zatłoczone ulice. To oczywiście daje efekt ekologiczny, bo przejście z samochodu na rower ma pozytywny wpływ na środowisko. Wystarczy sprawdzić, ile nasze auto, stojąc co chwila w korku w Zakopanem, spala paliwa.

- Prowadzisz też wypożyczalnię rowerów elektrycznych, jakim cieszy się ona powodzeniem?

- Tak, wypożyczalnia mieści się w hotelu Aries. Często turyści, ale także przewodnicy wypożyczają rowery i jadą nawet do Murawańca z Brzeziny. Odpada nam wtedy problem parkingów, spalin i zaoszczędzamy czas na wycieczkę w wyższe partie gór. Jak powstaje w danym miejscu ścieżka rowerowa, to promuje ona region. To po-



Szymon Syrzystie od przeszło 20 lat promuje kolarstwo w Zakopanem.

kazuje przykład trasy wokół Jeziora Czorszyńskiego. Wystarczy zobaczyć, ile aut z rowerami na rejestracjach spoza Podhala zmierza co weekend w tamten rejon.

- Zakopane, niestety, z takimi terenami rowerowymi w Polsce się nie kojarzy.

- Często ludzie z Polski mówią mi wręcz, że nie przyjadą do Zakopanego, bo tu nie ma gdzie jeździć na górskim rowerze. Próbuje ich przekonać, że nie do końca tak jest. Jest przecież całe pasmo Gubałowski, można przedostać się do Bukowiny. Gdy pokazuję im te miejsca, są zachwyceni. Mówią, że Zakopane kojarzyło im się z tłumem na Krupówkach, a tu takie widoki i tereny.

- Brakuje więc też promocji?

- Niestety, nasz rejon nie jest promowany pod względem rowerowym. Właściwie jest tylko jedna wielka impreza rowerowa Tour de Pologne, ale to trwa dwa dni w roku i kolarze wyjeżdżają. Mamy tymczasem wiele pięknych rowerowych szos. Jest Szlak wokół Tatr, można dotrzeć do Jeziora Czorszyńskiego. Trzeba tylko stworzyć taki roweryowy produkt i go wypromować. Brak presji ze strony rowerzystów sprawia, że na przykład przy remoncie ul. Stolarczyka chyba ścieżka rowerowa została pominięta. Będą remontowane kolejne ulice, może czas zacząć działać, zorganizować imprezę rowerową we wrześniu, przejechać ulicami Zakopanego, pokazać, ilu nas jest.

- Ty od dłuższego czasu próbujesz integrować środowisko rowerowe.

- Staramy się spotykać w gronie znajomych, jeździć na wycieczki rowerowe co tydzień. Od dwóch lat działamy razem z klubem rowerowym dla dzieci od 5. roku życia. Są takie domy, że zaczęło się od jednego dziecka, a teraz mamy już całe zaangażowane w rowery rodziny. Są też plasy infrastrukturalne. Przy szkole sportowej dzięki wygranej w konkursie na budżet obywatelski województwa małopolskiego powstał pump truck. Za szkołą sportową z kolei z prywatnych pieniędzy robimy tor do nauki skakania, ulepszania techniki jazdy na rowerze górskim. Wydaję własne środki, wyręczamy trochę władze. Skoro kilku entuzjastów może to zrobić, to co będzie się działo, gdy będzie nas dużo więcej.

Linki przydatne dla rowerzystów:

Klub rowerowy: <https://mtbacademy.pl/otwieramy-nabor-wdo-klubu-rowerowego-mtbacademy/>

Elektryczne piątki, czyli darmowe wycieczki na rowerach elektrycznych z przewodnikiem
<https://www.facebook.com/groups/527650975124036>

Babskie czwartki, darmowe wycieczki dla pań
<https://www.facebook.com/groups/976026182965596>



To jedyna z prawdziwego zdarzenia ścieżka rowerowa w Zakopanem. Ma 2 kilometry długości. Zaczyna się przy Rondzie Jana Pawła II, a kończy przed Kuźnicami.

Nowy proboszcz

Nowy proboszcz w parafii św. Brata Alberta na Niwie w Nowym Targu.
Zmiany m. in. w Bukowinie Tatrzańskiej, Białym Dunajcu i Maruszynie.

Tradycyjnie pod koniec czerwca duchowni dowiadują się od swoich przełożonych o zmianach, jakie ich czekają. Wiele z nich dotyczy Podhala. Pojawiają się nowi proboszczowie i wikary.

Nowotarzanin ks. Wojciech Mozdyniewicz po zakończeniu posługi w Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii mianowany został na urząd proboszcza parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Orawce. Ks. Mariana Krzystka na stanowisku proboszcza w Rabie Niżniej zastąpi ks. Michał Iwan.

Ks. Franciszek Rembieszka przechodzi na emeryturę. Zrzekł się urzędu proboszcza parafii pw. św. Brata Alberta w Nowym Targu na Niwie, został także zwolniony z urzędu wicedziekana dekanatu Nowy Targ i otrzymał zgodę na zamieszkanie tamże. Zastąpi go ks. Andrzej Kwak, dotychczasowy proboszcz w Maruszynie. Tam zastąpi go ks. Tomasz Grzesiak, który był przez wiele lat związany z Duszpasterstwem Chorych.

Zmiana czeka też wiernych w Bukowinie Tatrzańskiej. Na emeryturę przechodzi ks. proboszcz Władysław Pasternak. Nowy proboszcz to ks. Jan Leśniak. Z kolei Białdy Dunajec opuści ks. Jerzy Biernat, będzie teraz proboszczem w Sierczy.

Ks. Konrad Koziół został zwolniony z obowiązków wikariusza parafii pw. św. Katarzyny w Nowym Targu oraz z obowiązków wizytatora katechetycznego dla rejonu VIII ar-

chidiecezji krakowskiej i mianowany na urząd dyrektora Wydziału Katechetycznego Kurii Metropolitalnej w Krakowie z zamieszkaniem w parafii pw. MB Fatimskiej w Krakowie, na os. Podwawelskim.

Pierwszą placówką ks. Mateusza Zbroi będzie parafia pw. św. Łukasza Ewangelisty w Lipnicy Wielkiej. Ks. Dariusz Burda został mianowany wikariuszem w parafii pw. św. Katarzyny w Nowym Targu. Z kolei ks. Pawła Cempurę zwolniono z obowiązków wikariusza w parafii pw. św. Sebastiana w Skomielnej Białej oraz z zadań animatora duszpasterstwa dzieci i młodzieży dekanatu Jordaków i mianowano wikariuszem w parafii pw. Chrystusa Króla w Krakowie, na os. Gotyk.

Ks. Łukasz Czarnik został zwolniony z obowiązków wikariusza w parafii pw. św. Katarzyny w Nowym Targu i mianowany wikariuszem w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku.

Czarny Dunajec opuści ks. Piotr Dudek i zacznie pracę w Krakowie. Zaś ks. Krzysztof Gil, dotychczasowy wikariusz w parafii pw. Chrystusa Króla w Krakowie, na os. Gotyk, podejmie posługę wikariusza w parafii pw. Najświętszej Rodziny w Zakopanem.

Ks. Mariusz Grzechynka, zwolniony z obowiązków wikariusza w parafii pw. Najświętszej Rodziny w Zakopanem, został mianowany wikariuszem w parafii pw. św. Mikołaja w Chrzanowie. Ks. Lesław Kaczmarczyk został zwolniony z obowiązków wikariusza w parafii pw. św. Jacka w Groniu-

Leśnicy i mianowany wikariuszem w parafii pw. św. Szczepana w Krakowie. Ks. Henryk Kamiński, zwolniony z obowiązków wikariusza w parafii pw. MB Pocieszenia w Budzowie, będzie pracował jako wikariusz w parafii pw. św. Michała Archanioła w Zubrzycy Górnej.

Ks. Janusz Korbel, wikariusz, przechodzi z parafii pw. św. Michała Archanioła w Zubrzycy Górnej do parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Luborzycu.

Ks. Dominik Kowynia jako wikariusz został przeniesiony z parafii pw. św. Brata Alberta w Nowym Targu - Niwie do parafii pw. św. Michała Archanioła w Sieprawiu.

Ks. Michał Kwietnia zwolniono z obowiązków wikariusza w parafii pw. św. Łukasza Ewangelisty w Lipnicy Wielkiej oraz z zadań animatora duszpasterstwa dzieci i młodzieży dekanatu Jabłonka i mianowano wikariuszem w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Krakowie - Prądniku Czerwonym.

Ks. Andrzej Madej jako wikariusz przechodzi z parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Raciechach do parafii pw. Przenajświętszej Trójcy w Jordanku. Wikariusz ks. Jerzy Nawotka został przeniesiony z parafii pw. MB Fatimskiej w Krakowie na os. Podwawelskim do parafii pw. św. Jacka w Groniu-Leśnicy.

Ks. Dariusz Pietrzak, zwolniony z obowiązków wikariusza w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Krakowie-Prądniku Czerwonym oraz z zadań animatora duszpasterstwa dzieci i młodzieży w dekanacie Kraków - Prądnik, będzie wikari-

szem w parafii pw. św. Katarzyny w Nowym Targu.

Ks. Piotr Podwyszyński, wikariusz, z parafii pw. św. Józefa w Krakowie na os. Kalinowym, przenosi się do parafii pw. Przenajświętszej Trójcy w Czarnym Dunajcu.

Ks. Paweł Rachwał, do niedawna wikariusz w parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Makowie Podhalańskim, będzie pełnił tę funkcję w parafii pw. MB Królowej Aniołów w Białym Dunajcu.

Wikariusz ks. Szymon Wróbel z parafii pw. Zesłania Ducha Świętego w Krakowie na os. Ruczaj został przeniesiony do parafii pw. Nawiedzenia NMP w Suchej Beskidzkiej.

Ks. Bogusław Batkiewicz otrzymał polecenie podjęcia posługi duszpasterskiej w parafii pw. Świętego Krzyża w Zakopanem. Ks. Damian Dejner został zwolniony z obowiązków kapelana domu zakonnego Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Zakopanem ze zgodą na urlop od obowiązków duszpasterskich spełnianych w archidiecezji krakowskiej. Ks. Bartłomiej Kleszcz, zwolniony z obowiązków wikariusza w parafii pw. Niepokalanego Serca NMP w Strumianach, powierzono obowiązki kapelana domu zakonnego Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Zakopanem. Ks. Michał Wicher został zwolniony z obowiązków wikariusza w parafii pw. Świętego Krzyża w Zakopanem ze zgodą na urlop od obowiązków duszpasterskich spełnianych w archidiecezji krakowskiej.

jg



Ponad 20 razy ratownicy byli wzywani do wypadków. W większości turyści doznawali urazów nóg spowodowanych poślizgnięciami i upadkami lub mieli problem z powrotem z wycieczki przed zmrokiem. Doszło do jednego wypadku jaskiniowego.

Poważniejsze wypadki, do jakich doszło w omawianym okresie na terenie działania TOPR.

● **ŚRODA 22 czerwca.** Po godz. 13 do ratownika dyżurującego w Pięciu Stawach zgłosił się opiekunowie 10-letniego chłopca informując, że dziecko zagubiło się wśród turystów. Poproszono załogę śmigłowca o przejrzenie z powietrza rejonu Stawów i szlaków podejściowych do schroniska. Ze względu na dużą liczbę turystów znajdujących się na szlakach nie udało się z powietrza dostrzec poszukiwanego dziecka. Przed 14 powiadomiono centralę, że 10-latek odnalazł się na parkingu na Palenicy. Po 16 ze Szpiglasowej Przełęczy przetransportowano śmigłowcem do Zakopanego 26-letnią turystkę z Litwy, która doznała blokady psychomotorycznej i nie była w stanie samodzielnie powrócić z wycieczki.

● **SOBOTA 25 czerwca.** Po godz. 11 z Koziej Dolinki przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystę, który w wyniku poślizgnięcia i upadku doznał bolesnego urazu barku. Przed 19 do Centrali TOPR zadzwoniła turystka informując, że schodziła z Krzyżnego z zamiarem dojścia do Murowańca, ale pomyliła szlaki i poszła w kierunku Równi Waksmundzkiej. Dwóch ratowników wyruszy-

ło w kierunku Równi Waksmundzkiej. Przed 20 dotarli do poszukiwanej kobiety, sprowadzili ją na Psią Trawkę, dalej ratownicy udali się na Halę Gąsienicową, skąd zabrali turystkę z urazem stóp. Obie zwieziono na Brzeziny, skąd własnym transportem udały się do miejsc zamieszkania.

● **NIEDZIELA 26 czerwca.** Po godz. 8 z Kondrackiej Przełęczy Wyżniej przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę, która w wyniku poślizgnięcia i upadku złamała nogę. Przed 13 powiadomiono centralę TOPR, że w Jaskini pod Wantą doszło do wypadku. Jeden z taterników jaskiniowych w wyniku poślizgnięcia i upadku doznał bolesnego urazu barku. Nie będzie w stanie samodzielnie wyjść na powierzchnię. Zgłaszający wypadek taternik pozostaje przy otworze do kontaktu z ratownikami. Po przygotowaniu sprzętu potrzebnego do działań w jaskini i zebraniu ekipy, po 14 w kilku lotach śmigłowiec przewiózł ratowników pod otwór jaskini. O godz. 14.37 pierwsza grupa ratowników weszła do jaskini. O godz. 15.19 dotarli do kontuzjowanego taternika. Lekarz-ratownik TOPR nastawił mu „wybity” bark, tak że poszkodowany mógł częściowo samodzielnie poruszać się po jaskini. W studniach taternik był wyciągany w noszach. O 16.42 ratownik został wydobyty na powierzchnię, skąd śmigłowcem przetransportowano go do szpitala. W prawie ratunkowej brało udział 15 ratowników + cała załoga śmigłowca. W czasie działań w jaskini, nad Morskim Okiem - na odcieście szlaku nad Czarny Staw turysta doznał bolesnego urazu nogi. Śmigłowcem przetransportowano go do szpitala.

Adam Marasek

Biegiem na Turbacz

Mordercze dystanse w Gorcach - nawet 68 km w upale!

Gorce na dobre stały się mekką górskich biegaczy. Wszystko za sprawą trzeciej edycji Turbacz Summer Trail.

Katarzyna Drosio przyjechała specjalnie z Warszawy, by wystartować na 27-kilometrowej trasie. Namówiła też kolegę, dla którego jest to pierwszy górski bieg w życiu.

- Wróciłam do biegania po 10 latach i wracam w to wszystkich znajomych. To najpiękniejsze, co można komuś dać - bardzo pozytywne i silne emocje, a do tego te fantastyczne widoki - nie kryje emocji tuż przed startem. W bieganio po przebiegu spowodowanej między innymi urodzeniem dziecka wciąż

gnęła także swojego dziesięcioletniego syna Jana. Tym razem nie przyjechał do Nowego Targu, ale startował z nią w biegu w Szczawnicy, choć na dystansie odpowiednim do młodego wieku.

- Był zachwycony, a z medalem, który dostał, nie rozstawał się nawet w nocy - wspomina.

Na rozmowy jednak czasu nie ma, gdyż organizatorzy zapowiadają zbliżający się moment startu.

Tegoroczny Turbacz Summer Trail to letni bieg górski na 7 dystansach - od 5 do 68 kilometrów. Jest też formuła dla biegających z psami. Z kolei dla młodych sportowców organizatorzy przygotowali zmagania w ramach formuły Turbacz na dystansie ok. 1 km.

W sobotę start oraz meta wszystkich dystansów zlokalizowane były na nowotarskiej Dł-

giej Polanie, a w niedzielę start przeniósł się do Waksmundu, a meta pozostała na Długiej Polanie.

Na wszystkie dystanse zapisało się ponad 300 biegaczy z całej Polski. Na 27 km przez Ostrowsko i Waksmund na Turbacz i z powrotem żółtym szlakiem pobięło 125 zawodników. O 17 ruszyli zawodnicy na 11 km do Bukowiny Waksmundzkiej i z powrotem. Tu także ruszyła ponad setka zawodników. Najwcześniej jednak pobięli ci, którzy mieli przed sobą najdłuższy dystans - 68 km. To ponad 20 osób, które pobięły przez Turbacz i dalej po szczytach Gorczańskiego Parku Narodowego. Na metę najlepsi dotarli po blisko 6 godzinach.

- Jest dużo fajnych emocji, zabawy i potu. Mamy stałych, niezawodnych zawodników, którzy przyjeżdżają tutaj, bo wie-



Pierwsze metry po starcie to ostry bieg w górę stoku Długiej Polany.

dzą, że mogą liczyć na fajne bieganie, atmosferę i przepiękne widoki - przekonuje Paweł Sala, kierownik sportowy zawodów.

Czego można się obawiać? Głównie pogody, bo upał może uprzykrzyć życie zawodnikom, choć mogą oni liczyć na punkty

regeneracyjne z owocami, wodą, izotonikami czy słodyczami.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Bal w ratuszu

Mistrzostwo tekstu w połączeniu z mistrzostwem „wodzireja” i muzyków. Tuwim ze swojego „Balu w operze” w takiej interpretacji na pewno byłby zachwycony tak samo, jak publiczność w nowotarskim ratuszu.

Poezja generalnie dzieli się na dwa rodzaje. Na poezję do czytania, i poezję do mówienia. Pierwszy to głównie wiersze białe, jak np. Szymborskiej, natomiast drugi charakteryzuje stopa rytmiczna. I tutaj autor postanowił się tym rytmem zabawić, więc pojawiają się rytmy muzyczne w samym tekście, a także - rytmicznie oczywiście - fragmenty „Dziadów” Mickiewicza czy „Wesela” Wyspiańskiego. I ten rytm często będzie brał górę nad treścią, bo jest akurat w tym konkretnym utworze ważniejszy - w ten sposób,



Andrzej Rozmus w ekspresyjny sposób deklamował fragmenty „Dziadów” Mickiewicza czy „Wesela” Wyspiańskiego.

dość naukowo, wprowadzał w poemat Andrzej Rozmus. A potem to swoje wprowadzenie udowodnił znakomicie, jak na wodzireja balu przystało, przy wydatnej pomocy znakomitych muzyków - Macieja Mikulskiego (klawisz i śpiew) i Roberta Oleksego (klarnet).

Całej trójki nie trzeba w Nowym Targu przedstawiać, więc

tylko dla porządku: Rozmus - aktor teatralny i filmowy, rodem z Kluszkowic, absolwent „Goszcza” i krakowskiej PWST, artysta teatrów krakowskich, opiekun Sceny Teatralnej Miejskiego Centrum Kultury. Mikulski - chirurg, operujący też „na klawiszach” - świetny muzyk, aktor-amator i autor opracowań muzycznych nowotarskich przedstawień. Olek-

sy - znany jazzman, klarnecista z New Market Jazz Band. Do tej trójki dołączyło też kilka aktorek ze Sceny Teatralnej MCK, wygłaszających swoje krótkie kwestie z publiczności.

„Bal w operze” w wykonaniu tej ekipy to był majstersztyk, a wybór tego właśnie tekstu zarówno na pożegnanie tegorocznej edycji salonów, jak i na czas, w którym przychodzi nam żyć - najlepszy z możliwych.

Przypomnijmy, poemat jest uważany za szczytowe osiągnięcie poetyckie Tuwima i jednocześnie za najostrejszy i najbardziej brutalny satyryczny utwór w jego twórczości. Składa się z 11 obrazów, których akcja toczy się równocześnie w gmachu opery, na ulicach, na obrzeżach miasta, nawet w kosmosie.

Tekst powstał w roku 1936 i natychmiast wywołał oburzenie, a pierwsze jego pełne wydanie ukazało się - ze względu na cenzurę - dopiero w 1981. Wszystko to przez Tuwimowskie inwektywy, obnażanie absurdów, prześmiewczość i groteskę, wulgaryzmy, parodię

ówczesnej narracji i propagandy.

„Bal w operze” jest pamphletem politycznym, krytyką - przede wszystkim sanacji, czyli ówczesnego obozu rządzącego, elit politycznych, ale szerzej również społeczeństwa. I świata, w którym ideały zostają zastąpione wytartymi sloganami, jak wymyślone przez Tuwima groteskowe pojęcie „ideolo”, „robaczywymi pieniędzmi” i jedyną ambicją, jaką jest awans społeczny. Sam tytułowy bal to obżarstwo, pijaństwo, orgia. Dostaje się więc od Tuwima elitom - politykom, władzy, klerowi, ale ta jego parodia przede wszystkim podkreśla bezsens i pustkę w życiu człowieka.

Satyra nie wywołuje depresji, więc o minorowym nastroju w ratuszu mowy być nie mogło, jej głównym celem jest refleksja. A refleksję, którą wielu uczestników niedzielnego salonu wyniosło z ratusza, najkrócej można oddać stwierdzeniem, że oklepane powiedzenie o „historii, która lubi się powtarzać”, absolutnie nie jest pozbawione zasadności.

Tekst i fot.:
Piotr Dobosz

Śmiertelne

Zrobić wszystko, by zatrzymać odchodzenie, żegnanie, utratę, nieobecność. Tylko że śmierci nie da się zatrzymać.

W gościnnych progach zakopiańskiej kawiarni „Kmicic” odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Czarne na Białym”. Tym razem z udziałem Urszuli Honek, autorki książki zatytułowanej „Białe noce”. Poetka, prozaiczka (ur. 1987) pochodzi z Raławic koło Gorlic.

Prowadzący spotkanie Maciej Krupa z „Fundacji Zakopiańczycy. W poszukiwaniu tożsamości” przypomniał, że do tej pory autorka dała się poznać jako li tylko poetka. Ma na swym koncie trzy tomiki wierszy „Sporysz”, „Pod wezwaniem”, „Zimowanie”. - Co książka, to nagroda - podkreślił Maciej Krupa i wyczytał kolejne laury, jakie zdobyła w ogólnopolskich konkursach poetyckich i literackich Urszula Honek. - Piszesz wiersze, skąd zatem wzięły się „Białe noce” i twoja proza? Czy forma poezji okazała się nie dość pojemna? - dopytywał się Maciej Krupa.

Urszula Honek przypominała, że swe pierwsze opowiadanie napisała w 2016 roku. - Tylko wtedy nie miałam w sobie odwagi, by to kontynuować - wyjaśnia autorka. - Nie miałam pomysłu i nie miałam języka. Dla równowagi pisałam „Zimowanie”, które jest bardzo skupione na ludziach. Czułam niedosyt, że nie powiedziałam o tych postaciach wszystkiego. Dlatego wróciłam do opowiadań.

Maciej Krupa przyznał, że „Białe noce” to książka smutna. Wszystkie teksty dotyczą tematyki śmierci. Przez to nagromadzenie ciężkich tematów - nie jest łatwa w lekturze. - Książkę pisałam zrywami, bo pracowałam nad nią tylko w weekendy. To nie działa. Ja potrzebuję długiego kontaktu z tekstem - mówi Urszula Honek. - Dlatego wzięłam długi urlop bezpłatny i wtedy książkę napisałam.

Ukraińcy

Słobożańska Młodzieżowa Akademicka Orkiestra Symfoniczna z Charkowa dała koncert z okazji Dnia Ojca.

Młodzi ukraińscy muzycy zagrali w muszli koncertowej w Parku Miejskim im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Zakopanem. Podczas koncertu odbyła się zbiórka charytatywna na pomoc Ukrainie i odbudowę zrujnowanego Uniwersytetu im. Karazina w Charkowie, który był siedzibą orkiestry. Orkiestra ma w swoim repertuarze prawie wszystkie światowe arcydzieła muzyki klasycznej, utwory kompozytorów współczesnych oraz muzykę różnych gatunków i stylów. W Zakopanem można było usłyszeć najbardziej znane utwory muzyki klasycznej, m.in. „Fanfarę na orkiestrę dętą” Richarda Straussa, „Czardasza” Vittoria Montiego oraz „Taniec hiszpański” Mirosława Skoryka.

Reminiscencje

„Reminiscencje encykliki Jana Pawła II” to tytuł wystawy w Gminnym Ośrodku Kultury w Białym Dunajcu.

W 2007 roku Związek Polskich Artystów Plastyków Okręg Zakopane ogłosił konkurs pn. „Reminiscencje encykliki Jana Pawła II”, który zapoczątkował triennale sztuki religijnej. Konkurs został zorganizowany dla upamiętnienia pobytu Jana Pawła II w Zakopanem. Nie zakończyło się na triennale, ale skończyły się konkursy. Od 15 czerwca w Gminnym Ośrodku Kultury w Białym Dunajcu można oglądać piątą edycję

wystawy pod takim samym tytułem jak konkurs, ale w tym roku pod hasłem „Nie lękajcie się...”. Ekspozycja wpisuje się w obchody 25-lecia pobytu Ojca Świętego w Zakopanem i na Podhalu.

Na wystawie znalazły się prace 15 artystów zrzeszonych w ZPAP Okręg Zakopane, które tematycznie nawiązują do treści zawartych w papieskich encyklikach.

Pomysłodawcą cyklu konkursów i wystaw jest Czesław Jałowicki, zakopiański artysta rzeźbiarz. Zapowiada, że to już ostatnia taka ekspozycja.

jof

Wystawa potrwa do końca lipca.

Fot.: Gminne Centrum Kultury w Białym Dunajcu



Rzeźba
Czesława Jałowickiego

białe noce



Maciej Krupa i Urszula Honek, autorka książki „Białe noce”, w Kmicicu.

Miejsce akcji opowiadań osadzone jest geograficznie w rodzinnych stronach autorki. Jedną z miejscowości Pogorza jest Binarowa, znana z drewnianego kościoła wpisanego na listę dziedzictwa kultury UNESCO. Bohaterowie jednego opowiadania pojawiają się jako poboczne postacie w kolejnych opowiadaniach. Maciej Krupa pytał, czy jest to jeszcze zbiór opowiadań, czy modernistyczna mikropowieść porożbiana na rozdziały.

Autorka podkreśliła, że nie zamierza tego definiować. Zależało jej przede wszystkim na opowiedzeniu ludzkich historii. Przez rozmaitych narratorów. Żyjących i nieżyjących, dorosłych, dzieci, mężczyzn i kobiety. Świat żywych przenika się bowiem ze światem umarłych. Dodatkowo świat ludzki przenika się też ze światem zwierzęcym. Szczególnie dotyczy to psów, które są jak u Olgi Tokarczuk „istotami nieludzkimi”. - Od początku wiedziałam, że będę przedstawiać ludzkie losy i że będą się one przenikać w opowiadaniach. Chciałam, by były to niechronologiczne wariacje, czasem zerwane. Miałam gruby zeszyt, zapisywałam sobie poszczególne postacie, gdzie która się pojawia, żeby jednak zbytnio wszystkiego nie poplątać - zdradza sekrety literackiej kuchni Urszula Honek.

Prowadzący przywołał słowa Wojciecha Bonowicza, poety i recenzenta, który napisał o poezji „Zimowanie”, nominowanym do

nagrody poetyckiej miasta Gdyni, że w wierszach Urszuli Honek jest odchodzenie, żegnanie, utrata, nieobecność. A w opowiadaniach jest dodatkowo śmierć - czasem nagła, tragiczna, samobójcza. Jeśli są powroty, to zazwyczaj nieudane. - Poziom nasycenia mrocznością twej prozy jest niebywały. Tam są tylko niewielkie iskielki nadziei. Czy tak widzisz świat? Czy jest to czysta literacka kreacja? - pytał Maciej Krupa.

Jak wyjaśniła autorka, właśnie tak z grubsza postrzega otaczający nas świat. - Są jednak podejmowane w tym świecie próby wyjścia poza nierozzerwany krąg śmierci - mówi Urszula Honek. - Często myślę o ludziach, którzy zostali w tych małych miejscowościach, a ja ich pamiętam z dzieciństwa. Bardzo wielu z nich odeszło, a byli w moim wieku. Dzwonię do mamy, a ona mi opowiada o tym, co przydarzyło się moim znajomym. O śmierci kolegi, który był w moim wieku - dodaje autorka.

Śmierć towarzyszy nam przez całe życie. W sposób mniej lub bardziej naturalny dotknie każdego z nas. Może właśnie poetyckie i prozatorskie ścieżki, po których stąpa Urszula Honek, opisując odchodzenie, pożegnania, przemijanie - pozwoli czytelnikowi oświecić egzystencjalne zagadnienie. Bo paradoksalnie żyjemy w czasach, w których wzorcem jest stała wiatalność i nieustająca młodość, dążenie do nieśmiertelności tu i teraz.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Wystawa wielopokoleniowa

Glinę w wielkiej wannie aktorzy udeptywali przez kilka dni, żeby mogła powstać kukielka. Tak nad nimi pracowano w latach 60. ubiegłego wieku.

To była niezwykle frajda zarówno dla dużych, tych całkiem dorosłych, jak i dla dzieci. Wernisaż wystawy pt. „Jerzy Kolecki. W krainie dziwów” w Galerii Władysława Hasióra, filii Muzeum Tatrzańskiego, przyciągnął wielopokoleniowe tłumy. Niejednemu dorosłemu zakręciła się łezka w oku na widok starych znajomych: Zwyrtały muzykanta, Królowej Śniegu i nieco przerażającego Kaja z tej samej bajki czy Aladyna i tancerki z baśni o lampie Aladyna. Seniorzy wszystko to widzieli na własne oczy w teatrze Rabcio lub w telewizorze w czasie ferijnego przeglądu teatru dla dzieci.

Dzieci z niedowierzaniem słuchały opowieści Jerzego Hordzieja, kuratora wystawy, a zarazem wnuka Jerzego Koleckiego, o tym, jak powstawały kukielki. - Do wielkiej wanny wkładano glinę. Aktorzy musieli ją udeptywać przez kilka dni. Potem wybierano mniejsze kawałki, a Jerzy Kolecki rzeźbił w nich głowę wymyślonej przez siebie postaci. Potem robiono coś, co się nazywa papier maché. Kawałki papieru nakładano warstwami na formę z gliny. Trzeba było znowu czekać kilka dni, aż papier zaschnie. Później wyciągano spod niego glinianą formę i powstawała lekka konstrukcja, na której można było malować. Tak właśnie powstawały kukielki - wyjaśniał Hordziej.

Na wystawie prezentowane są również projekty dekoracji i plakaty do przedstawień, które były linyrytami. - To była nowość w tamtych czasach. Na początku żadna drukarnia w okolicy nie chciała ich drukować, w końcu udało się w Myśleni-



Niejednemu dorosłemu zakręciła się łezka w oku na widok kukielek, które pamiętają z dzieciństwa.

cach - opowiadał kurator wystawy. Wystawa, której koordynatorką jest Julita Dembowska, szefowa Galerii Władysława Hasióra, a au-

torem scenografii Marcin Rząsa, będzie czynna do 18 września. Karol Hordziej obiecał, że odbędzie się więcej takich spotkań i opowie-

ści. Muzeum Tatrzańskie przygotowało warsztaty tworzenia lalek.

Tekst i fot.: Beata Denis-Jastrzębska

dla ojców



Młodzi ukraińscy muzycy grają repertuar klasyczny.

Słobożańska Akademička Orkiestra Symfoniczna powstała w 1993 r. Jej siedzibą jest Charków. W 1994 r. na Europejskim Festiwalu Muzycznym w Kopenhadze została uznana za najlepszą młodzieżową orkiestrę symfoniczną w Europie. Za wkład w rozwój kultury ukraińskiej otrzymała najwyższy w Ukrainie status tzw. akademickiego zespo-

łu wykonawczego. Orkiestrę tworzą młodzi muzycy z całej Ukrainy, a wielu z nich jest laureatami krajowych i międzynarodowych konkursów. Do wybuchu wojny regularnie uczestniczyła w różnych imprezach okolicznościowych, krajowych i międzynarodowych festiwalach muzycznych oraz konkursach.

jof

Jazz na dachu miasta

Po przebudowie Miejskie Centrum Kultury zyskało nową salę - pod chmurką.

Roztaczająca się dookoła panorama miasta to idealna sceneria, by w letni, upalny wieczór zasiąść na tarasie i rozkoszować się muzyką. To pierwszy taki koncert na najwyższym poziomie nowotarskiego centrum kultury. Po raz pierwszy w otocze-

niu miejskiego pejzażu publiczność wysłuchała nowoorleańskich rytmów w wykonaniu New Market Jazz Band oraz Live Acoustic Duo (Bodzio Świerczek i Piotr Ondycz).

Koncert dedykowany był też pamięci nieodżałowanego Zdzisława Toniego Macikowskiego, zmarłego w zeszłym miesiącu saksofonisty zespołu New Market Jazz Band oraz znanego nowotarskiego neurologa.

fig



New Market Jazz Band

Fot.: Robert Szczachor

Zdrój operetkowy

Tłumów w upalne piątkowe popołudnie nie było, mimo to orkiestra zmobilizowała słuchaczy, by choć miarowo się pokołysać i podrygiwać nóżką w rytm walca.

Krakowska Orkiestra Salonowa to jedna z niewielu występujących w kraju tego typu formacji. Choć przed laty or-

kiestry niemal w każdym większym mieście umilały wszystkim życie, to jednak dziś na taneczny repertuar sprzed stuleci zapotrzebowanie jakby zmalało. Koncert rozpoczyna cykl pt. „Muzyka w uzdrowisku”. Ci, którzy przegapili koncert, będą jeszcze mieli okazję pokołysać się w rytm walca w kolejne cztery piątki lipca: 1, 8, 22, 29 lipca oraz 5, 12 i 13 sierpnia - zawsze o godz. 16. Wstęp wolny.

fig



Krakowska Orkiestra Salonowa

Fot.: Józef Figura

Franka jest w

Sprzeciw wobec drapieżnego niszczenia świata, głośne „NIE” dla męczenia i wykorzystywania zwierząt, a przede wszystkim realizacja swoich, a nie cudzych marzeń – oto cała góralka Franka.

Mieszka w Zakopanem. Chętnie zagląda w Gorce i Bieszczady. Bo kocha góry i narty. Uczy się w Szkole Mistrzostwa Sportowego. Choć to mała dziewczynka, to znalazła w sobie dość siły, by przeciwstawić się planom ukochanego dziadka, który chciał z niej zrobić zawodniczkę. Tak jak i on kocha narciarstwo, ale wybiera dla siebie całkiem inną dyscyplinę sportu. Ma ukochanego pupila Togo. To pies po przejściach. Góralka ma z nim bardzo bliski kontakt. W lesie mieszka Matula. Pradawny dąb. Nieliczni słyszą jej opowieści o czasach, które minęły, i tych, które nadchodzą. Wraz ze zmianami naszego świata Królestwo

Przyrody jest zagrożone. Siedmiu jeźdźców z Bractwa Pustki zrobi wszystko, by odnaleźć Księgę Źródła Prawdy. By dopełnić destrukcji i zniszczyć to, co kochamy. Poznając historię swej rodziny, Frania odkrywa, że tak jak sto lat temu jej przodek Bulanda - Tomasz Chlipała - tak teraz ona musi stanąć do walki. Na szczęście ma na swej drodze przyjaciół, na których może liczyć. To w wielkim skrócie zarys akcji, jaką prezentuje Maria Frycz-Żółtek w swej debiutanckiej książce „Franka”. Świat rzeczywisty przenika się w niej płynnie ze światem magicznym. Mamy tu smoki, gadające zwierzęta i zaczarowane sanki. Bohaterka Franka po Bulandzie otrzymała niezwykle moce. Autorka z Chicago, gdzie mieszka od kilku lat, przyleciała do Polski, by pod Tatrami i u Zagórzan promować swą książkę.

W sobotę w Centrum Kultury Rodzimej spotkała się z czytelnikami i przyjaciółmi z Zakopanego. Bo tu mieszkała wiele lat, ucząc języka angielskiego w Szkole Podstawowej nr 3 na Bystrem. Takich tłumów jakie zjawyły się w „Czerwonym Dworze”, dawno nikt nie widział. - Nauczycielka, zakopianka, krwi góralskiej w niej mało, ale charakter i serce ma prawdziwie



Długa kolejka najmłodszych i nieco starszych czytelników po autograf Marii Frycz-Żółtek.

wie góralskie, co potwierdził jej teść - podkreślił z humorem Maciej Motor Grelok, przedstawiając autorkę.

Tradycja fantastyczna

Profesor Anna Mleko-daj z Podhalańskiej Państwowej Wyższej Uczelni Zawodowej pokazała, jak świat rzeczywisty zderza się z mitycznymi wierzeniami w życiu górali. - Ludzie opo-

wiadali sobie historie od zarania dziejów, a bywały to historie rozmaite - podkreśla Anna Mleko-daj. - Jedne dotyczyły rzeczywistości, a inne świata, o istnienie którego podejrzewano rzeczywistość, ale logicznie namierzyć się go nie dało.

Anna Mleko-daj przypominała, że świat fantastyki nie jest obcy góralskiej tradycji. Bo ludzie pod różnymi szerokościami geogra-

ficznych mają w swoim dziedzictwie zestawy mitologii, wierzeń i przekonań. Tym bardziej ludzie, którzy są spadkobiercami wielowiekowej tradycji. Choć dziś pod Giewontem te wierzenia nie zajmują tak poczesnego miejsca jak przed laty, to przecież funkcjonują i stanowią pamiątkę. Przypominają o świecie, który był światem jedynym, a potem wyodrębnił się z przyrody. - W ludzką kondycję

mamy wpisana potrzebę transcendencji. Musimy wychodzić poza to co tu i teraz, by zrozumieć to, co jest tu i teraz - mówi Anna Mleko-daj. - Póki Bóg nie zawarł z człowiekiem przymierza i go nie prowadził w transcendencję, to ludzie wypełniali tę przestrzeń, jak umieli. Na swój obraz. Pod postaciami demonów, złych boginek, topielców - tego, co na człowieka czyha i może zrobić krzywdę.

Z głową wśród gniazd

Daniel Urbaniak zdradza patent na najlepsze ujęcia uszatek. To tylko jeden z sekretów, w które wtajemnicza widzów podczas premiery swego filmu „Nowy Targ - miasto sów”.

Publiczność wypełniła salę widowiskową nowotarskiego Miejskiego Centrum Kultury. Tym razem przyszli zobaczyć nietypowy film. Długość - 35 minut. Scenariusz, reżyseria, montaż - Daniel Urbaniak. Bohaterowie - sowy uszatki zamieszkujące w Nowym Targu. A pomieszkują ich tu wiele, stąd nietypowe określenie, które za jego sprawą przyłgnęło do stolicy Podhala - miasto sów.

Jak przyznaje Daniel Urbaniak, praca nad ujęciami zajęła mu cały rok. To był czas przesiadywania nocami czy o świcie w dziwnych miejscach, z których miał widok na sówie gniazda. Czasem kręcił z okna, rusztowania, z dachu samochodu, miejskiego skweru, ale bywało, że godzinami przesiadywał w czyjejś łazience, bo tam z okna dachowego był najlepszy widok.

- Pamiętacie te sceny z mokrymi uszatkami? Wpadłem na genialny pomysł i do statywu przytrzymałem parasol, by nie pa-



Daniel Urbaniak pośród sprzętu wykorzystywanego podczas kręcenia zdjęć do filmu.

dało na moją kamerę. Przyszli duży wiatr, ten parasol zabrał sprzęt i wszystko razem z nim runęło do kałuży. Zepsuła się matryca w moim sony i większość zebranych pieniędzy musiałem wydać na naprawę. A żona krzyczała na mnie, że zniszczyłem jej ulubiony parasol - wspomina.

Sowie rachunki i spór o majtki

Jedni z bohaterów filmu, Krysia i Franek, para uszatek z jesionu przy ul. Wojska Polskiego, w tam-

tym roku nie doczekały się lęgu w swym gnieździe. Gdy tylko odleciały, gawrony rozebrały ich gniazdo. Żeby pozbyć się drapieżników na swoim terenie. Bo sowy same nie potrafią wybudować sobie gniazda, zajmują cudze.

- Wydaje nam się, że sowy są synonimem mądrości, bo mają oczy skierowane do przodu. W rzeczywistości to jedne z najbardziej głupiutkich ptaków, jakie znam. To oczywiste, że ptaki nie potrafią liczyć. Jeśli wszedłbym do mojej chaty w dwóch

albo nawet 40 osób, a potem jedna osoba wyszła, to one uznają, że wszyscy wyszli. I to można łatwo wykorzystać, dając tym ptakom możliwość zajęcia się swym życiem. Tak powstawały najfajniejsze sceny - opowiada przyrodnik.

Jak się okazuje, największym problemem okazało się nagrywanie dźwięków do filmu. Jednak trzy specjalne mikrofony kierunkowe rejestrowały zupełnie co innego niż ptasie odgłosy. - Zazwyczaj ktoś wracał z zakupów i dał się na swoje dzieci, że ktoś ma brudne buty albo zostawił brudne majtki na środku pokoju. Następnie razem, jak będziecie się kłócić, to pamiętajcie, że w pobliskich krzakach z rejestratorem dźwięku może siedzieć Urbaniak i nagrywać sowy. Więc zamykajcie okna, a ułatwię mi pracę - apeluje ze śmiechem.

Bąki wśród koron

Choć premiera dopiero się zakończyła, autor już snuje plany na ciąg dalszy, czyli gdzie nowotarskie uszatki spędzają zimę. To jedynie sowy w Polsce, które łączą się w stada i odlatują przez Słowację, Węgry do Serbii. Trafiają do Kikindy, niewielkiego miasteczka w Serbii, gdzie czekają wiosny. Jest ich tam tak wiele, że można niekiedy na jednym drzewie po-

liczyć nawet 150 przesiadujących osobników. - Kiedyś zaproponuję burmistrzowi, byśmy nawiązali z tym miastem kontakty partnerskie. Bo my jesteśmy letnią stolicą uszatek, a Kikinda zimową. Do dziś nie udało się naukowcom odkryć, jak nawigują sowy jak tam lecą i po co. Ten, kto odpowie na to pytanie, to myślę, że dostanie nagrodę Nobla - zastanawia się Daniel Urbaniak.

A sposób na przyciągnięcie uwagi sowy podczas filmowania? - Najlepsze ujęcia, jakie widzieliście na filmie, gdy uszatka odwracała głowę, patrzyła z zaciękawieniem w moją stronę, udawały się, gdy nagle zaczynało mi w brzuchu burczeć albo puściłem bąka - śmieje się Urbaniak.

Kto nie zdążył na premierę filmu, niech się nie martwi. Można będzie obejrzeć go podczas projekcji w sierpniu w ramach akcji Lato w Mieście.

- Jeśli macie ochotę zaprosić mnie do siebie na podwórko, macie jakieś prześcieradło i zorganizujemy rzutnik, to zrobimy projekcję, a ja będę wam opowiadał, jak ten film powstawał. Piszcie na adres mailowy: sowywmiescie@gmail.com. Już mam umówionych 47 projekcji filmu - dodaje na koniec nowotarski przyrodnik.

Tekst i fot.: Józef Figura

Porsche

Ponad sto aut wystartowało spod Giewontu, ważna była jednak precyzja jazdy, a nie szybkość.

Coroczne spotkanie właścicieli i miłośników samochodów marki Porsche skupia fanów legendarnej konstrukcji zaprojektowanej przez inżyniera Ferdinanda Porsche'a, a potem rozwiniętej przez jego syna, Ferdinanda „Ferry”ego Porsche'a.

W tym roku Porsche Parade wystartowała spod Giewontu. Z całej Polski do Zakopanego przyjechało ponad 100 aut. Były też sportowe auta z Niemiec i Czech. Modele zabytłowe i ultranowoczesne, elektryczne jednostki. Od sportowych modeli 911, 718 Cayman i Boxster po auta bardzo rzadko widziane na ulicach, takie jak Spyder 918. Nic dziwnego. Koszt tego ostatniego modelu to - po przeliczeniu z euro - około pięciu milionów złotych.

Na starcie zameldowały się też załogi aut z pierwszych lat ich produkcji - z lat 60. XX wieku. Nie mogło zabraknąć Porsche 356. Legenda marki rozpoczęła się właśnie od tego modelu. A jej właściciel podkreśla, że o samo-

nas

Profesor zwróciła uwagę, że w podhalańskiej mitologii więcej jest bytów symbolizujących zło. Mniej bóstw opiekuńczych, bo żyjący w Tatrach człowiek wiedział, że jak sam się nie postara, to nie przeżyje. A złego trzeba się strzec. Zło czyhało w różnych miejscach. Stanowiło odprysk tego świata, w którym kiedyś tkwili wszyscy, a który został wykreowany, bo był ludziom potrzebny, żeby zrozumieć i uporządkować świat, w którym żyli.

Pozytywna mitologia

Przypomniała opowieść Andrzeja Stopki Nazimka, który w 1898 roku napisał o rycerzach śpiących w Tatrach. Opowieść była stworzona po to, by górali nauczyć Polski. Bohaterami były tatrzańskie szczyty, które tworzyły rodzinę. Był stary Gerlach, jego żona Świnica, synowie Murań, Hawrań i młody Giewont oraz córka Łomnica. - Profesor Andrzej Stopka podjął próbę ożywienia gór i stworzenia pozytywnej mitologii - mówi Anna Mlekodaj. - By ludzie mogli lepiej zrozumieć rzeczy na co dzień nieznane i niespotykane.

Jej zdaniem Andrzej Stopka stworzył coś, co jest fantastyką. Trudno bowiem ująć i stworzyć mit. Bo mit to opowieść ze

sferi sacrum. Przechowuje pierwotne wzorce zachowania. - Rzeczywistość, w której my żyjemy, jest rzeczywistością realną. Musimy się w niej orientować według stron świata i według czasu, który płynie „od do”. Nasz czas jest linearny. A w mitach nie ma znaczenia, bo jest zamknięty i ma kształt okręgu. Wtedy, gdy człowiek inaczej podchodził do natury, czas też nie płynął linearnie. Ludzie nie żyli „od do”, mogli słuchać tych samych opowieści i nie nudzili się. Dziś wszystko nam się rozeszło. Mit poszedł w jedną stronę, życie w drugą, natura w inną stronę. Potraciliśmy linki, mówiąc nowoczesnie, do tego wszystkiego. Nic nas z niczym nie wiąże, jesteśmy zatamizowani, każdy stał się monadą, jak chciał filozof. Między mitem i rzeczywistością jest dziś albo głęboka przepaść, albo oba światy się dopełniają. Wszystko zależy od nas - podsumowała Anna Mlekodaj.

Pomijani Zagórzanie

Autorka książki podkreśliła, że pisała „Frankę” cztery lata. Inspirującą okazała się między innymi rozmowa z babcią. - Wtedy zaiskrzyło. Stwierdziłam, że większość nastolatków nie ma szans spełniać swoich marzeń, ale robi to, co sobie wymyślili ro-

dzice - mówi Maria Frycz-Żółtek. Dodaje, że druga ważna kwestia w książce to znęcanie się nad zwierzętami, los naszych braci mniejszych i ochrona przyrody. Postać psa Togo wykreowała na podstawie losów kucyka Luisa, który dzięki ludzkiemu odruchowi serca nie trafił do rzeźni. A gdy poważnie zachorował, jego opiekunka Anna Szewczyk uratowała go. Konik przeszedł poważne operacje i jako drugi w Polsce ma protezę nogi. Przyznała, że długo zastanawiała się, jak w tej książce dla dzieci przedstawić zło. W końcu stwierdziła, że siedmiu jeźdźców to będzie symbol naszych siedmiu grzechów głównych. - Bo to przecież przez naszą chciwość, zachłanność i pychę niszczyliśmy wszystko wokół. Zabijamy naturę, przykładem zakopiańskie apartamentowce. To czysta chciwość, ludzie chcą zarabiać bez ograniczenia jak najwięcej - podkreśla Maria Frycz-Żółtek. Dodaje, że nieprzypadkowe jest imię głównej bohaterki - Franka - od świętego Franciszka z Asyżu, którego w swej wędrówce w czasie góralka spotyka. - Nasz biedaczyna z Asyżu był prekursorem obrońców praw zwierząt, tak jak i inni średniowieczni filozofowie świata żydowskiego i arabskiego, którzy także propagowali w tych czasach ochronę zwierząt - podkreśla autorka. Zaznacza też, że chce być adwokatem Zagórzan, etnicznej społeczności, która jest pomijana i zapomniana. A przecież znany gorczański baca Bulanda był Zagórzaninem, więc w książce musi być gwara zagórzańska, nie podhalańska. - Postać Bulandy jest bardzo ważna, urodził się w 1830 roku i zmarł w 1912. Był

mędrce, wręcz uważanym przez niektórych za czarodzieja. Poma-gał jako znachor ludziom i zwierzętom. Niejednokrotnie nie brał za to pieniędzy - przypomina Maria Frycz-Żółtek.

Zakorzenie

Kolejną ważną postacią w książce jest Matula. Prastary dąb z potężnymi korzeniami.



Jan Żółtek opowiada o swych rodzinnych związkach z legendarnym Bulandą.

- To ta tradycja, której powinniśmy się trzymać - podkreśla autorka „Franki”. - Bez zakorzenia w danej społeczności nie mamy szansy na sukces indywidualny. Prastara Matula to też symbol Polski. W Chicago przekonałam się, że mamy się z czego cieszyć i mamy z czego być dumni. Książka jest też wyrazem mojej tęsknoty za Polską. Bo w pracy stykam się Afroamerykanami, Meksykanami, jak też rodowitymi Amerykanami. I wiem, jak ważne jest zakorzenie.

Działacz polonijny, poeta Jan Żółtek, prywatnie teść autorki, omówił swe rodzinne związki z Bulandą - Tomaszem Chlipałą. - Bulanda miał fenomenalną pa-

mięć i był doskonałym psychologiem. Nigdy nie szkodził. Jak nie mógł pomóc, to na pewno nie zaszkodził - podkreślił Jan Żółtek. - Starzy ludzie jeszcze w latach 50. na mojego ojca i stryków wołali „Bulandowe wnuki”, choć nie było relacji krwi, tylko koligacje.

Przypomniał, że o Bulandzie zaczęło się pisać i mówić sporo lat po jego śmierci, bo dopiero w latach 70. ubiegłego wieku. - A oto moje korzenie - mówi Jan Żółtek. I snuje genealogiczną opowieść: jego babka Maria Nykaza z domu Zapala wyszła za mąż za Jana Żółtkę Chudobę z Klikusowej. Razem zamieszkali w Lasku. Dziadek po czterech latach zginął w lesie. Została wdowa z trójką chłopaków: najstarszy Józef (ojciec Jana Żółtki), potem Jędrzek i Stefan. Babka Maria zaniósła trójkę dzieci na plecach do Lubomierza. Do Jana i Józefa Zapalów - swoich rodziców. Babka Maria była z 1900 roku, miała 12 lat, gdy zmarł Bulanda. Wspominała, że znachor przepowiedział jej bratu, Józefowi Zapale, w dniu urodzin, że zostanie księdzem. I tak się stało.

Potulni bez szans

- A mój ojciec wychował się przez 17 lat w Lubomierzu, na Jaworzynie Kamienickiej. Tam pisał, honielnikował. Po przyjeździe do Lasku tu się ożenił. Zawsze żył zagórzańską rzeczywistością z Lubomierza. Babka zmarła w 1980 roku, do końca nie straciła gwary zagórzańskiej. Mówiono o babci mojej, że ona jeszcze coś z tych czarów zna. Jak co komu w tajni nie dolegało, to wołali babkę, że jak spojrzy - to poprawi się w stajni - uśmie-

cha się Jan Żółtek. I podkreśla, że w te czary nie wierzy. Bo to było tak. W 1975 roku spod Lubomierza do babki chłop przyjechał po ratunek. Że mu krowy mleka nie dają. Babka już słabowita była. Posłała dziadka. Jak wrócił, to bił strasznie kapeluszem. „Jak będą krowy mleko dawać, jak po kolana w gnoju stoją”.

Jan Żółtek przypomniał wiersz Andrzeja Skupnia Floraka, w którym pisał o Bulandzie. A prowadzący spotkanie Maciej Motor Grelok dodał, że góralem zagórzańskim był Władysław Orkan. Fragmenty książki czytała Weronika Humaj, aktorka grająca m.in. w serialu „Stulecie Winnych”. O oprawę góralską spotkania zadbała kapela Dawida Moto-ra Greloka.

Publiczność pytała o piękne surrealistyczne ilustracje, których autorem jest Krzysztof Krajewski, artysta ze Szczecina. A okładkę zaprojektowała Justyna Nykaza-Kwak. Okazało się, że ilustracje powstawały przez pół roku, a nad każdą z nich pisała i rysownik toczyli boje. Górą była Maria Frycz-Żółtek. W trakcie dyskusji z publicznością autorka przyznała, że tytułowa bohaterka ma wiele jej własnych cech. - To nie mogła być potulna Frania, bo nie dałaby sobie rady ze światem. Ale twarda Franka, dziewczyna z krwi i kości, która żyje tu i teraz i na dodatek stawia czoła siedmiu jeźdźcom Bractwa Pustki - podsumowała Maria Frycz-Żółtek.

Każdy z nas ma w sobie zapomniane lub uśpione dziecko. Dobrze, gdy w ciężkich czasach będzie ono niczym harda Franka. Warto je w końcu obudzić.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

parada

chód tej klasy (i wieku) trzeba dbać jak o seniora rodu. Wtedy nas nie zawiedzie i będzie sprawny przez wiele lat.

Dostojna kawalkada pojazdów ruszyła w czwartek z placu Niepodległości do hotelu Kempinski nad jeziorem Szczyrbskim po słowackiej stronie Tatr. Kolejnego dnia wrócili przez góry do Zakopanego, by w sobotę dotrzeć nad Jezioro Czorszyńskie. Tam w hotelu Heron wyłoniony został mistrz parady. Czyli załoga, która zbierała najwięcej punktów. - Punktujemy głównie styl, szyk i przejazd na precyzję - mówi Wojciech Grzegorski, dyrektor marki Porsche w Polsce. - Z dobrą średnią prędkością. Bo to nie wyścig, a paradny przejazd po to, by cieszyć się początkiem lata, pobyć ze sobą, porozmawiać o pasjach, o miłościach. A, jak widać, jedną z nich jest Porsche i samochody naszej marki - dodaje Wojciech Grzegorski.

Na starcie najstarsze auto to Porsche 356, pierwszy model marki, który był produkowany od 1948 do 1965 roku. Jak zaznacza szef Porsche Polska - najbardziej klasyczny klasyk. Jego numeryczna nazwa wzięta się stąd, że był to 356 z kolei projekt Ferdinanda Porsche'a. Choć był to pierwszy samochód tej



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Do Zakopanego przyjechało ponad 100 samochodów Porsche.

marki, to już przed wojną biuro konstrukcyjne stworzyło projekt Porsche 114. Miał centralnie umieszczony silnik typu V-10

chłodzony wodą. Uruchomienie produkcji seryjnej pokrzyżowała III Rzesza. Ostatecznie projekt przystosowano do produkcji

VW Garbusa.

Na placu Niepodległości w Zakopanem podziwiać można było auta kolejnych ośmiu ge-

neracji modelu 911, przez modele 928 do wszystkich współczesnych aut tej marki. Parada i liczna obecność członków Porsche

Club Polska były też okazją do świętowania 70-lecia klubów Porsche na całym świecie.

Rafał Gratkowski

Wydarzenia pod patronatem TP

■ OnkoRejs - spotkanie

W sobotę 25.06 w drodze ruszyli uczestnicy tegorocznego OnkoRejsu Granicami Polski.

To wydarzenie dla osób chorych onkologicznie, po chorobie lub też wspierających ich osób zdrowych, obejmujące piesze trasy wzdłuż granic Polski, z których każda ma około stu kilometrów. Uczestnicy po radykalnym leczeniu onkologicznym pokonają je w ciągu maksymalnie 7 dni. Idą, by poczuć moc, ale i dać nadzieję innym chorym. By pokazać wszystkim, że rak to nie wyrok i można żyć pięknie i aktywnie. W końcu by przypomnieć, jak ważna jest profilaktyka.

Piechurzy trasy nr 20, która wiedzie z Muszyny do Jurgowa, zapraszają wszystkich na spotkanie profilaktyczne w czwartek 30.06 o godzinie 19 w Czersztynie (ul. Turystyczna 22). Szczegóły pod nr. telefonu koordynatora trasy: 607 773 911.

Jeśli chcecie spotkać ich również w drodze, będzie taka okazja - w czwartek pojawiają się właśnie w Czersztynie, w piątek 1.07 w Niedzicy, a w sobotę 2.07 w Jurgowie.

■ Karol z Atmy. Koncert

Na koncert pieśni z towarzyszeniem altówki „W kręgu modernizmu” zapraszamy w czwartek 30.06 na godzinę 18 do Muzeum Karola Szymanowskiego w willi Atma w Zakopanem.

Wieczór rozpocznie wykład Ireny Buchenfeld „Krótka historia Sanatorium Bronisławy i Kazimierza Dłuskich w Zakopanem-Kościelisku”. Po nim na muzyczną ucztę zapraszają: Zuzanna Nalewajek/mezzosopran, Damian Kułakowski/altówka i Monika Wilińska-Tarcholik/fortepian. W ich wykonaniu usłyszymy utwory takich kompozytorów jak: Charles Martin Loeffler, Siegmund von Hausegger, Frank Bridge, Joseph Marx, Karol Szymanowski i Adolf Busch. Słowo o muzyce: dr hab. Małgorzata Janicka-Słysz, prof. AMKP w Krakowie, kurator do spraw programowych „Atmy”.

A w kolejny czwartek 7.07 koncert fortepianowy „Tradycja i współczesność”.

■ Wieczory pachnące nutami

Muzyka na żywo w Kmicicu.

Na spotkanie przy pianinie z Bartoszem Juchniewiczem zapraszamy w czwartek 30.06 o godz. 17 do kawiarni Kmicic w Zakopanem przy ul. Staszica 11a. W trakcie muzycznego podwieczorku artysta uraczy słuchaczy melodiami z filmów, coverami i innymi utworami.

■ Święto Pasterskie

Wójt gminy Lipnica Wielka zaprasza na 46. Święto Pasterskie.

Wydarzenie rozpocznie się w czwartek 30.06 o godz. 19 promocją filmu o Józefinie i Emilu Mikach „W nas wzór musi powstać” oraz śpiewnika „Pieśni orawskie” - wydanie 4. Emila Miki. W piątek 1.07 o godz. 19 w Domu Ludowym odbędzie się z kolei debata „Społeczeństwo obywatelskie jako integralny element prawidłowego funkcjonowania samorządu lokalnego - kiedyś i dziś”.

Sobotni program rozpocznie się o godz. 18 od Ekspozycji Kolorów pod Babią Górą, a zakończy wieczorną zabawą z DJ-em Goldenem. Niedzielne świętowanie o godzinie 14 otworzy Muzyka Lipnicka. W programie również występ strażackiej orkiestry dętej oraz Kaszubskiego Zespołu Pieśni i Tańca Sierakowice. Będą też konkursy pasterskie (wspinięcie na moja, koszenie łąki, ręczne pilnowanie i rąbanie drzewa, strzelanie z biczka pasterskiego), koncert zespołu Baciary oraz zespołów Orawianie im. Heródka i Orawiaczy z Lipnicy Wielkiej. Święto zakończy zabawa z DJ-em Goldenem.

■ Agnieszka Chrzanowska w Jaworkach

W Muzycznej Owcarni z koncertem „Bez Ciebie ja to nie ja” artystka wystąpi w piątek 1.07.

Będzie to koncert jubileuszowy w ramach obchodów 25-lecia jej pracy scenicznej. Równocześnie zapowiadający nowy, dziewiąty już album Agnieszki Chrzanowskiej, którego premiera zaplanowana została na koniec bieżącego roku. W trakcie usłyszymy też piosenki z poprzednich płyt, w tym „Nie bój się nic nie robić”, „Cały świat płonie” i „Tylko dla kobiet”.

Następnego dnia, w sobotę 2.07, na scenie pojawi się jeden ze stałych bywalców Jaworek, a więc grupa Chip Tobacco.

■ Weekend Biegowy z Sokółem

Zakopiański Weekend Biegowy z Sokółem to wyjątkowe wydarzenie sportowe, organizowane od 2011 r. przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” Gniazdo w Zakopanem.

Tegoroczna impreza, zaplanowana od 1 do 3 lipca, składa się z dwóch zróżnicowanych pod względem dystansu i stopnia trudności biegów, których trasy prowadzą pięknymi tatrzańskimi szlakami. Cykl zawodów rozpocznie ekstremalny Wysokogórski Bieg im. dha Franciszka Marduły na dystansie 32 km z deniwelacją 2218 m, rozgrywany jako Mistrzostwa Polski w Skyrunningu, a dzień później rozegrany zostanie Bieg Sokoła na dystansie 15 km. Wyzwaniem dla najwytrwalszych zawodników, którzy ukończą oba biegi, będzie rywalizacja w Grand Prix Sokoła.

Zakopiański Weekend Biegowy to niezapomniana atmosfera, doping kibiców, a także możliwość spotkania innych pasjonatów biegów górskich, a wśród nich także czołowych polskich zawodników. W trakcie zawodów nie zabraknie również atrakcji dla najmłodszych. Z myślą o dzieciach w rejonie mety Wysokogórskiego Biegu im. dha Franciszka Marduły organizatorzy przygotowują specjalną strefę ze sportowymi zabawkami.

Więcej na: www.biegisokole.pl. Pełen program w informatorze obok.

■ Lato na Bani

Po raz kolejny zapraszamy do Białki Tatrzańskiej na cykl imprez w ramach Kultury na Bani.

Harmonogram wydarzeń również i w tym roku jest niezwykle interesujący - każdy znajdzie w nim coś dla siebie niemal każdego dnia wakacji. I tak w każdy wtorek lipca i sierpnia o godzinie 21 na stoku Bania miłośników dobrego filmu czekają seanse w ramach Kina Letniego. Obejrzący m.in.: „Parasite”, „Na noże”, „Bohemian Rhapsody”, „Gucci” i inne. Środy, od godziny 19 do 22, to dni z Kapelą Góralską w Restauracji Góralskiej. W czwartki o godz. 17 koncerty rodzinne grają Violka & Bobass. W piątki z kolei podróż w czasie za sprawą koncertów zespołów coverowych. W trakcie tegorocznych wakacji usłyszący przeboje klasyków - Elvise Presley’a, The Beatles, Queen, AC/DC, Deep Purple, Bon Jovi, Nirvany, Roxette oraz współczesnych gwiazd rocka - MUSE i Foo Fighters. W soboty Scena Kultury na Bani przy Hotelu i Termach Bania będzie rozbrzmiewać już od godziny 18.30 dzięki koncertom zespołów z Podhala. O godz. 20 co sobotę czeka was dodatkowo muzyczne wydarzenie tygodnia, czyli koncerty takich wykonawców jak Afromental, Future Folk, Clodie, Beltaine, Redlin, Sun Followers, Samokhin Band, Magda MAGIC Piskarczyk, Bum Bum Orkestar i Oreada. W planach również stałe punkty lata na Bani, czyli Festyn Białczański, Arbusobranie i Sport & Fun Festival.

Najbliższe dwa koncerty to Queen Tribute (1.07) i Afromental (2.07). Szczegółowy rozkład jazdy w informatorze obok.

■ Etapowa Triada

Zapraszamy do Krościenka nad Dunajcem na Etapową Triadę Stage Run, która zostanie rozegrana w sobotę i niedzielę 2-3.07.

W sobotę rano biegacze górscy z całej Polski zmierzają się z dystansami: superultra 80 km, ultra 50 km i in-tro 30 km. Organizatorzy zapraszają do kibicowania na mecie każdego z etapów. I tak kolejno w sobotę, w godzinach 11.30-14.30 na mecie pierwszego etapu przy OSP Krościenko, w godzinach 20.30-22 na mecie drugiego etapu przy karczmie Tajkowi i w niedzielę w godzinach 11.30-14.30 na mecie trzeciego etapu na plaży trawistej nad Dunajcem.

■ Ahaju Fusion raz jeszcze

To będzie kolejne wakacyjne spotkanie muzyczne z grupą Ahaju Fusion Bolivia w Karczmie pod Gontem w Zakopanem.

Ahaju Fusion ponownie zobaczycie i usłyszycie tam w sobotę 2.07 o godz. 19. Jeśli zatem w ostatnią sobotę mało wam było boliwijskich rytmów, to dobra okazja, żeby znów posłuchać etnicznej muzyki Indian z Ameryki Północnej i Południowej, a i światowych przebojów w oryginalnej aranżacji zespołu.

■ Seanse pod chmurką

Jeśli szukacie pomysłu jak spędzić letnie wieczory w Rabce-Zdroju, koniecznie wybierzcie się Rabczańskiego Kina Plenerowego.

W każdą sobotę lipca (oprócz 16.07) na terenie amfiteatru przy ul. Chopina 17 odbywać się będą pokazy filmowe. Start projekcji - godzina 21.

Jako pierwszy, w najbliższą sobotę 2.07, obejrzy film animowany „Sekretne życie zwierzątek domowych”. O kolejnych seansach informować będziemy na bieżąco.

■ Bieg Dzieci

W niedzielę 3.07 w Krościenku nad Dunajcem Bieg Dzieci.

Biuro zawodów oraz starty znajdziecie na bulwarach przy rzece Dunajec (pod mostem, przy boisku do siatkówki plażowej). Zapisy w godzinach 10-12.45. Biegi podzielone zostaną na kategorie wiekowe, osobno dla chłopców i dziewcząt. O 13 wystartują dzieci z rocznika 2015 i młodzi na dystansie 400 metrów. Szczegółowy harmonogram w informatorze obok.

■ Gramy dla PSONI

Piknik w rabczańskim amfiteatrze w niedzielę 3.07.

Zapraszają na: Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Rabce-Zdroju i tu-tejsze Centrum Kultury i Sportu, przy wsparciu, w ramach wolontariatu, Ochotniczego Hufca Pracy w Skomielnej Białej. Początek o godzinie 14.

W programie: pokaz karate, występ dzieci z Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Rabce-Zdroju i zespołu regionalnego, zumba z Ulą, studio taneczne So Beat, zespół Kawalek Świata i Bogdan Świerczek. Dodatkowo wiele atrakcji, w tym m.in. pokaz OSP Chabówka, konsultacje fizjoterapeutyczne, wystawa prac Anny Chaszczyńskiej, akcja charytatywna, a do tego słodkie co nieco i inne smakołyki.

■ Festyn Strażacki

OSP w Szaflarach zaprasza w niedzielę 3.07 na V Festyn Strażacki.

Imprezę zaplanowano na Błoniach Szaflarskich. Rozpocznie się o godzinie 14. W programie: pokazy sprzętu ratowniczo-gaśniczego OSP i pierwszej pomocy Podhalańskiej Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej, a także pokaz podhalańskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznych. Będą też zawody dla młodych i starszych oraz stoisko gastronomiczne. O godzinie 19 wystąpi kabaret Marusynianki. Festyn zakończy zabawa taneczna z zespołem Sykowni, która zacznie się o godzinie 20.

■ Śpisko Watra

W niedzielę 3.07 przy Gminnym Ośrodku Kultury w Niedzicy po raz 26. zaplonie Śpisko Watra.

Zaplonie symbolicznie, o godz. 14, bo Śpisko Watra to przede wszystkim spotkanie z muzyką i folklorem. W tym roku w trakcie imprezy wystąpi m.in.: Dunajec z Niedzicy, Torecki z Łapszanki, Zielony jaszor grupa młodzieżowa z Krempach i Małe Ciardasie z Czarnej Góry. W programie również koncert muzyki romskiej, węgierskiej, polskiej i słowackiej w wykonaniu zespołu ze Słowacji - początek o godz. 18.30. W trakcie imprezy będzie można degustować regionalne potrawy. Nie zabraknie i innych atrakcji.

kina i teatry

ZAKOPANE

■ KINO „GIEWONT” REAL 4K, ul. Kościuszki 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
 ● 30.06, 11.00 Język i przyjaciele, 12.30 Pan Wilk i Spółka, 14.30, 16.30 Buzz Astral, 18.30 Czarny telefon, 20.30/dub. Jurassic World: Dominion
 ● 1-7.07, 11.00 Buzz Astral, 13.00, 15.00, 17.00 PREMIERA! Minionki: Wejście Gru/dubb., 19.00 Czarny telefon, 21.00 Top Gun: Mavarrick
 ■ KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
 ● 30.06, 14.00, 16.00 Buzz Astral, 18.00, 20.50 Elvis
 ● 1.07, 13.00, 14.45, 16.30, 18.15 PREMIERA! Minionki: Wejście Gru, 20.00 Elvis
 ● 2.07, 11.30, 13.15, 16.30, 18.15 Minionki: Wejście Gru, 20.00 Elvis
 ● 3.07, 13.15, 15.00, 16.45, 18.30 Minionki: Wejście Gru, 20.15 Elvis
 ● 4-7.07, 13.00, 14.45, 16.30, 18.15 Minionki: Wejście Gru, 20.00 Elvis
 ■ KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2
 ● 30.06, 18.30 Samiec Alfa, 20.30 Paryż 13. dzielnica
 ● 2-3.07, 14.00 Buzz Astral, 16.00 Paryż 13. dzielnica, 18.10 Samiec Alfa, 20.15 PREMIERA! Yang
 ● 5.07, 14.00 Buzz Astral, 16.00 Paryż 13. dzielnica, 18.10 Samiec Alfa, 20.15 Yang
 ● 6.07, 15.20 Buzz Astral, 17.30 Ennio, 20.30 Yang
 ● 7.07, 14.00 Buzz Astral, 16.00 Paryż 13. dzielnica, 18.10 Samiec Alfa, 20.15 Yang
 ■ Kino Letnie, Plac Niepodległości. Seanse w lipcu o 21.30:
 ● 1.07 Czarny mercedes; ● 2.07 Pies; ● 3.07 Lady Bird; ● 4.07 Wimbledon; ● 5.07 Cudowny chłopak; ● 6.07 Magnezja; ● 7.07 Bohemian Rhapsody
 ■ TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: wikacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14). Przerwa urlopową do 20.07.

NOWY TARG

■ KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowy-targ.pl. 18 26 626 24, kinotatry@nowytag.pl
 ● 30.06, 11.45, 16.10 Buzz Astral, 13.35/dubb. Jurassic World: Dominion, 18.00 Elvis, 20.45 Czarny telefon
 ● 1.07 i ● 5.07, 10.00, 12.00, 13.50, 15.40, 17.30 Minionki: Wejście Gru
 ● 2.07, ● 4.07 i ● 6.07, 12.00, 13.50, 15.40, 17.30 Minionki: Wejście Gru
 ● 3.07, 10.10, 12.00, 13.50, 15.40, 17.30 Minionki: Wejście Gru
 ● 7.07, 9.30, 12.00, 13.50, 15.40, 17.30 Minionki: Wejście Gru

RABKA-ZDRÓJ

■ KINO ŚNIEŻKA, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
 ● 30.06, 11.45, 13.30, 17.15 Buzz Astral, 15.15 Detektyw Bruno, 19.00, 21.45 Elvis
 ● 1-6.07, 11.45, 13.30, 15.15, 17.00, 18.45 Minionki: Wejście Gru, 20.30 Elvis
 ● 7.07, 11.45, 13.30, 15.15, 17.00, 18.45 Minionki: Wejście Gru, 20.30 Men
 ■ TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
 ● 3.07, 18.00 Koncert jubileuszowy z okazji 5-lecia Chóru Dziecięcego Rabki-Zdroju

SUCHA BESKIDZKA

■ Centrum Kultury i Filmu im. Billy’ego Wildera
 ● 1.07, 10.00, 15.00, 17.00 Minionki: Wejście Gru, 19.00 Elvis
 ● 2-3.07, 15.00, 17.00 Minionki: Wejście Gru, 19.00 Elvis
 ● 4.07, 20.30 Kabaret: Igor Kwiatkowski w premierowym programie „Tylko śmiech nas ocali”
 ● 6-7.07, 14.30, 16.30 Minionki: Wejście Gru, 18.30 Men

wydarzenia

ZAKOPANE

■ Kawiarnia Kmicic, ul. Staszica 11a
 ● 30.06, 17.00 Wieczory pachnące nutami - spotkanie przy pianinie z Bartoszem Juchniewiczem
 ■ XI Zakopiański Weekend Biegowy z Sokółem:
 ● 1.07, 16.00-21.00 wydawanie numerów startowych Biegu Marduły i Biegu Sokoła (siedziba Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” Gniazdo w Zakopanem przy ul. Orkana 2)
 ● 2.07, 6.00-6.45 wydawanie numerów startowych (kino Sokół, ul. Orkana 2), ok. 6:45 złożenie kwiatów pod pomnikiem dh. Franciszka Marduły (przed kinem Sokół), 7.00 start Wysokogórskiego Biegu im dh. Franciszka Marduły (park miejski), ok. 15.00 uroczyste zakończenie biegu i wręczenie nagród (kino Sokół, ul. Orkana 2), 18.00-21.00 wydawanie numerów startowych Biegu Sokoła (siedziba Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” Gniazdo w Zakopanem przy ul. Orkana 2)
 ● 3.07, 7.00-7.45 wydawanie numerów startowych - Bieg Sokoła - na miejscu startu w Kuźnicach (tylko zawodnicy zapisani z wniesioną opłatą startową), 8.00 start Biegu Sokoła (Kuźnice), ok. 13.00 Uroczyste zakończenie biegu i wręczenie nagród (kino Sokół, ul. Orkana 2)
 ■ Górna Równia Krupowa. CZYSTE TATRY 2022 - ekomiasteczko:
 ● 1.07, 10.30 warsztaty, animacje, 16.30 koncert dla dzieci - grupa Czeresnie, 18.00 Marcin Daniec, 20.00 koncert Zakopower, 21.30 projekcja filmów ekologicznych
 ● 2.07, od 7.00 sprzątanie szlaków, 9.30 trening z Adą Palką, 15.00 Eko MeetUp - spotkanie z influencerami, 15.30 występ Mateusza Cawłowskiego, 17.00 wielka segregacja zebranych śmieci, 17.10 finał na scenie

■ Karczma pod Gontem, ul. Kasprowicza 1A
 ● 2.07, 19.00 Ahaju Fusion Bolivia
 ■ Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19. CZYNNIE: wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, codz. 13-13.30 przerwa techniczna. Ekspozycja: Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. Pokaz obrazu: „Z wizytą powrotną. Panneau dekoracyjne Jana Rembowskiiego z Sanatorium Dłuskich w Zakopanem”.
 ● 30.06, 18.00 Koncert pieśni z towarzyszeniem altówki „W kręgu modernizmu”, wykonawcy: Zuzanna Nalewajek/mezzosopran, Damian Kułakowski/altówka, Monika Wilińska-Tarcholik/fortepian; w programie wieczoru: wykład - Irena Buchenfeld „Krótka historia Sanatorium Bronisławy i Kazimierza Dłuskich w Zakopanem - Kościelisku”, koncert - Charles Martin Loeffler - Le Rossignol (st. Paul Verlaine); Siegmund von Hausegger - Drei Gesänge nach mittelhochdeutschen Dichtungen: I Liebesklage, II Der Falke, III Liebeslied; Charles Martin Loeffler, La chanson des Ingénues (st. Paul Verlaine); Frank Bridge - Three Songs: I Far, far from each other (st. Matthew Arnold), II Where Is It, That Soul Doth Go? (st. Kate Freilgrath Kroeker), III Music, When Soft Voices Die (st. Percy Bysshe Shelley); Joseph Marx - Durch Einsamkeiten (st. Anton Wildgans); Charles Martin Loeffler - Harmonie du soir (st. Charles Baudelaire); Karol Szymanowski - Jestem i płaczę z cyklu Trzy fragmenty z poematów Jana Kasprowicza op. 5; Charles Martin Loeffler - La lune blanche (st. Paul Verlaine); Adolf Busch - 3 Lieder op. 3a: I Nun die Schatten dunkeln (st. Emanuel Geibel), II Wonne der Wehmuth (st. Johann Wolfgang von Goethe), III Aus dem Himmelsaugen droben (st. Heinrich Heine); Charles Martin Loeffler - Reverie en sourdine (st. Paul Verlaine); słowo o muzyce: dr hab. Małgorzata Janicka-Słysz, prof. AMKP w Krakowie, kurator do spraw programowych „Atmy”

KOŚCIELISKO

■ Plac przy scenie plenerowej
 ● 1.07, 10.00 Hura góra - górską gra terenową
 ■ Dom Ludowy Związku Podhalań
 ● 2.07, 17.00 Konkurs ciast Góralskie Słodkości - wybory Królowej Wypieków 2022, nagroda za ciasto z najzabawniejszą nazwą, występy artystyczne

BIAŁY DUNAJEC

■ Gminny Ośrodek Kultury, ul. Jana Pawła II 363. Wystawa czasowa: NIE ŁĘKAJCIE SIĘ... Wystawa Artystów Okręgu Zakopane ZPAR.

SZAFLARY

■ Błonia Szaflarskie
 ● 3.07 V Festyn Strażacki: 14.00 pokazy sprzętu ratowniczo-gaśniczego, pokaz Podhalańskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznych, stoisko gastronomiczne, zawody na wesoło dla młodszych i starszych, pokazy pierwszej pomocy Podhalańskiej Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej, 19.00 kabaret Marusynianki, 20.00 zabawa taneczna z zespołem Sykowni

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ Bukowińskie Centrum Kultury - Dom Ludowy, ul. Kościuszki 87, 18 20 77 221, biuro@domludowy.pl, www.domludowy.pl. CZYNNIE: pn.-pt. 8-16. WAKACJE: od 5.07 - WAKACYJNE SPASY - zajęcia plastyczne-folklorystyczne dla dzieci we wtorki, czwartki i soboty 10.00-12.00/zapisy w biurze Domu Ludowego: 18 20 77 221, 506 657 614 - liczba miejsc ograniczona.

BIAŁKA TATRZAŃSKA

■ Hotel i Termy Bania. KULTURA NA BANI:
 ● 30.06, 17.00 Koncert: Violka & Bobass
 ● 1.07, 20.00 Koncert: Rhapsody - Queen Tribute
 ● 2.07, 18.30 Koncert: Samel, 20.00 Afromental
 ● 5.07, 21.00 Letnie Kino na Stoku
 ● 7.07, 17.00 Koncert: Violka & Bobass

NOWY TARG

■ Rynek
 ● 1-3.07 Złot Food Trucków: 1.07 (piątek) 16.00-22, 2.07 (sobota) 12.00-22.00, 3.07 (niedziela) 12.00-20.00
 ■ Muzeum Drukarstwa, ul. Sobieskiego 4. CZYNNIE: wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. W muzeum odtworzono dawną oficynę drukarską na wzór prowadzonego od 1898 roku zakładu Ignacego Borka, z oryginalnymi maszynami. W zbiorach znajdują się też liczne DRUGIE ŻYCIE... Rewitalizacja maszyn typograficznych Helbig & Müller z 1848 roku. Wystawa czasowa: CZCIONKAMI DRUKARNI PODHALAŃSKIEJ. NOWOTARSKIE DRUKI Z POČZĄTKU XX W.
 ● 4-8.07, 12.30-13.30 WAKACJE W MUZEUM: Warsztaty grafiki artystycznej, i nie tylko, wiek: 7+ lat/zapisy
 ■ Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kolejowa 23
 ● 5.07, 10.00 Wakacje w bibliotece: „Cudze chwalicie, swego nie znacie” - warsztaty regionalne i plastyczne/zapisy 18 264 63 72 wew. 23
 ■ Miejska Biblioteka Publiczna Filia nr 1, Al. Kopernika 12, 18 266 28 41
 ● 7.07, 11.00 Spotkania z Kicią Kocią dla najmłodszych: „Wakacje na wsi”
 ■ Miejskie Centrum Kultury, Al. Tysiąclecia 37. Wystawa czasowa: JAN KANTY PAWLUŚKIEWICZ MALUJE ŻEL-ART.
 ● WAKACJE W MIEŚCIE: Bezpłatne pokazy filmowe dla dzieci: 5.07, 12.00, „Kacper i Emma - najlepsi przyjaciele”; Angielski i hiszpański z Summit - Europejskie Centrum Językowe, 5-8 lipca (wt.-pt.), 9.00-10.30, wiek: 7+ lat
 ■ Spółdzielczość Dom Kultury, ul. Kopernika 12. WAKACJE W MIEŚCIE:
 ● Do 31.08 Moda z papieru, pon i śr. godz. 16.30-18.00, wiek: dzieci szkolne; Do wnętrza książki - wt. i czw. godz. 10.00-11.30, wiek: dzieci szkolne; Makrama dla początkujących, pt. 10.00-11.30, wiek: do 12 lat;
 ● Do 29.07 Zajęcia plastyczne, pon. i śr. godz. 10.00-12.00, wt., czw. i pt. godz. 16.00-18.00, wiek: dzieci i młodzież
 ● 1.07-31.07 Joga dla początkujących - śr. godz. 17.15-18.15
 ● 5.07-30.08 Akcja animacja - wt. i czw. godz. 10.00-11.30, wiek: dzieci szkolne

PODCZERWONE

- **7.07 Survival** - miejsce spotkania: tartak Drzewkarcz przy moście w Podczerwonym; grupa młodsza 6-10 lat w godz. 9.00-13.00, grupa starsza 11-18 lat w godz. 14.00-18.00 - „Zabka jeziorkowa zaprasza na spacer - przeprawy wodne i terenowe, zabawy supełkami”

ŁOPUSZNA

- **Gminny Ośrodek Kultury**
- **1.07, 18.00 Otwarcie wystawy Jana Makowskiego** - malarstwo, rysunek, grafika

HUBA

- **Plac przy remizie OSP LATO W HUBIE:**
- **2.07, 15.00** występ parafralnej orkiestry dętej z Szastarki, 16.00 grill party
- **3.07, 15.00** zespół Wyhajtani, 16.00 zespół Mali Harlowianie, 17.00 duet Diana i Ireneusz, 18.00 grupa śpiewacza Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich, 19.00 zabawa z zespołem Sprytni z Krempach; ponadto w programie: pokazy sprzętu ratowniczo-gaśniczego, degustacja potraw regionalnych, promocja książki „Smak tradycji - gmina Czorsztyn od kuchni”, zabawy i konkursy

MANIOWY

- **Luzik Pub**, ul. Reymonta 1
- **1.07, 19.30 Koncert:** Podwórkowi Chuligani/ska punk/Plock, Kompromitacja/ska punk/Zakopane, Mizofonia/melodic hc punk/Podhale
- **Przystań żeglarska YKP Nowy Targ**
- **1-9.07 Przystań na chwilę** - bezpłatne warsztaty teatralne zakończone spektaklem (premiera 9.07) i warsztaty fotograficzne zakończone wernisażem prac - liczba miejsc ograniczona, zapisy

KROŚCIENKO N. DUNAJCEM

- **Etapowa Triada Stage Run:**
- **2-3.07 Biegi:** superultra - 80 km: etap I 33 km, etap II 6 km, etap III 39 km, ultra - 50 km: etap I 17 km, etap II 6 km, etap III 27 km, intro - 30 km: etap I 17 km, etap II 6 km, etap III 11 km
- **2.07, 11.30-14.30 meta** I etapu OSP Krościenko, 20.30-22.00 meta II etapu Karczma Stajkowa
- **3.07, 11.00-15.30 meta** III etapu plaża trawiasta nad Dunajcem
- **Bieg Dzieci:**
- **3.07** Biura zawodów i starty - bulwary przy rzece Dunajec (pod mostem, przy boisku do siatkówki plażowej), 10.00-12.45 zapisy, 13.00 rocznik 2015 i młodszy, dystans 400 m; 13.15 roczniki 2013-2014, dystans 400 m; 13.30 roczniki 2012-2011, dystans 500 m; 13.45 roczniki 2010-2007, dystans 700 m; 14.00 roczniki 2008-2007, dystans 1000 m

JAWORKI

- **Muzyczna Owczarnia**, ul. Biała Woda 13, 18 262 22 66, 530 434 883
- **1.07, 20.00** Bez Ciebie ja to nie ja - jubileuszowy koncert Agnieszki Chrzanowskiej
- **2.07, 20.00** Koncert: Cheap Tobacco

RABA WYŻNA

- **Gminny Ośrodek Kultury. KREATYWNE WAKACJE:**
- **4.07, 10.00-13.00 Świat magicznych stworzeń** - elfy, wróżki i demony - zajęcia ze Stowarzyszeniem Lokomotywa
- **5.07, 10.00-13.00 Etui na telefon** - zajęcia ze Stowarzyszeniem Lokomotywa
- **6.07, 10.00-13.00 Promocja czegoś dobrego** - kręciemy reklamy - zajęcia ze Stowarzyszeniem Lokomotywa
- **7.07, 10.00-13.00 Decoupage** - zajęcia artystyczne z Pracownią Artystyczną Krystiana Luberdy

RABKA-ZDRÓJ

- **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana**, ul. Sąddecka 6, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. **CZYNNIE** (do 30.06): codziennie 9-16; od 1.07 (do 31.08) codziennie 9-17. Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa.
- **1.07, 17.00 Wernisaż wystawy** malarstwa Stanisława Świątkowskiego - PRZEZ WIEKI
- **Amfiteatr**, ul. Chopina 17
- **Do 1.07 i** ● **6-12.07 Roztańczone lato - warsztaty taneczne dla dzieci i młodzieży** - zajęcia codziennie w wyjątkiem sobót i niedziel, od 9.30 - I grupa - dzieci do lat 8, 10.30 - II grupa - dzieci od 9 lat i młodzież/zapisy - biuro KŚiRP, ul. Chopina 17
- **2.07, 16.00 Teatr Chrzęszcz na wakacje:** O! Włazi kotek na płotek/dla dzieci 5-10 lat
- **3.07, 14.00 Gramy dla PSONI - piknik:** 15.00 pokaz karate, 15.15 występ dzieci z Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Rabce-Zdroju, 15.30 występ zespołu regionalnego, 16.00 zumba z Ulą, 17.00 studio taneczne So Beat, 18.00 zespół Kawałek Świata, 19.00 Bogdan Świerczek, 19.45 zespół Kawałek Świata, dodatkowo m.in. atrakcje dla dzieci, akcja charytatywna, pokaz motocykli Moto-Rabka, wystawa prac Anny Chaszczyńskiej, pokaz OSP Chabówka, warsztaty OR-E-W, konsultacje fizjoterapeutyczne
- **Biuro PTTK**, ul. Piłsudskiego 1
- **6.07 Spacer po Rabce z przewodnikiem** - każda wakacyjna środa o godz. 15 - zbiórka przy Biurze PTTK, trasa: od miejsca zbiórki - okolice dworca PKP, kościół pw. Marii Magdaleny, Teatr Lalek „Rabcio” - nowy i stary budynek, Muzeum im. Wł. Orkana. Park zdrojowy i jego atrakcje - tętniąca solankowa z pijalnią wód mineralnych - przejeżdża alejami parkowymi do pomnika Jana Pawła II oraz Juliana Zubrzyckiego - założyciela Uzdrowiska - zabytkowe wille uzdrowskowe - Zakład Przyrodolecniczy - zakończenie spaceru przy amfiteatrze i fontannie ze słoniami

- **Ul. Sąddecka 25** - parking przed Salonem Rowerym Kross
- **7.07, 10.00 Rabczańskie Rowerowanie - rowerowe czwartki:** „Letnie Rowerowanie do źródłka magicznych życzeń i kościółka na Piątkowej Górze

LIPNICA WIELKA

- **46. ŚWIĘTO PASTERKIE:**
- **30.06, 19.00** Orawa bocy... - promocja filmu w ramach Filмотeki Małopolskiej o Józefinie i Emilu Mikach „W nas wzór musi powstać” oraz śpiewnika „Pieśni orawskie” - wydanie 4. Emila Miki/Dom Ludowy
- **1.07, 19.00** Debata „Społeczeństwo obywatelskie jako integralny element prawidłowego funkcjonowania samorządu lokalnego - kiedyś i dziś”/Dom Ludowy
- **2.07 Przywarówka - Polana Stańcowa:** 18.00 Eksplozja Kolorów pod Babią Górą, 20.00 Mateusz Mijał z zespołem, 21.00 DJ Golden - zabawa
- **3.07 Przywarówka - Polana Stańcowa:** 14.00 Muzyka Lipnicka, 14.10 uroczyste otwarcie, 14.20 strażacka orkiestra dęta, 14.50 Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca Sierakowice, 15.20 konkursy pasterkie: wspinięcie na moja, koszenie łąki, ręczne piłowanie i rąbanie drzewa, strzelanie z biczka pasterskiego, 16.15 Baciary, 17.50 Orawianie im. Heródka z Lipnicy Wielkiej, 18.15 uroczyste wręczenie „Społecznika Roku 2021”, 18.30 zespół Orawiacy z Lipnicy Wielkiej i gościnnie Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca Sierakowice, 19.00 DJ Golden - zabawa
- **Wydarzenia towarzyszące:** zabawy i konkursy BPN i Nadleśnictwa Nowy Targ, rękodzieło ludowe, wyroby bacowskie, kiermasz książki, atrakcje dla dzieci

ZAWOJA

- **Boisko wielofunkcyjne** przy stadionie BCS, Zawoja Centrum
- **30.06, 18.00 Otwarty pokaz oraz warsztaty Capoeiry** z Fernando Juniorem Gomesem da Silvą
- **Babiogórskie Centrum Kultury, Zawoja Centrum. LATO POD BABIĄ GÓRĄ:**
- **4.07, 10.00** Klub Urwisa zaprasza dzieci na warsztaty „Owocowe instalacje na tarasie”/budynek BCK i biblioteki
- **5.07, 10.00** „Od Filipa do Wita” - warsztaty twórcze malowania doniczek i sadzenia lnu/Skansen w Markowych Równiach, zapisy do 4.07, tel. 33 877 50 66
- **6.07, 10.00** „Mieszkańcy przestworzy” - warsztaty twórcze malowania drewnianych ptaków/Skansen w Markowych Równiach, zapisy do 4.07, tel. 33 877 50 66
- **7.07, 16.00** „Z traw utkane” - warsztaty twórcze tkania roślinami/Skansen w Markowych Równiach, zapisy do 4.07, tel. 33 877 50 66

MAKÓW PODHALAŃSKI

- **Dom Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna**, ul. Kościuszk 5. Wystawa czasowa: HAFTEM MALOWANE POGRANICZE (do 30.06). **WESOŁE WAKACJE (lipiec-sierpień): poniedziałki** - 12.00-16.00 zajęcia artystyczne dla najmłodszych, ekologiczne zabawy, zajęcia sportowo-rekreacyjne + Hala - ul. Wolności 56 - 18.30 tenis stołowy; **wtorki** 12.00-16.00 animacje i zabawy dla dzieci, gimnastyka na wesoło, 14.40 warsztaty artystyczne z Moniką + Hala - ul. Wolności 56 - 18.30 tenis stołowy; **środy** 12.00-16.00 artystyczne warsztaty manualne, zajęcia plastyczne, 15.00 gimnastyka artystyczna na wesoło, zabawy kreatywne, zajęcia sportowo-rekreacyjne; **czwartki** 12.00-16.00 warsztaty plastyczne dla najmłodszych, zajęcia artystyczne - malowanki, wycinanki, zajęcia sportowo-rekreacyjne, 16.15 zumba kids dla najmłodszych + Hala - ul. Wolności 56 - 18.30 tenis stołowy; **piątki** 12.00-16.00 animacje i zabawy dla dzieci, zabawa integracyjna, 14.30 warsztaty artystyczne i manualne z Moniką, zajęcia sportowo-rekreacyjne

LIManOWA

- **Limanowski Dom Kultury**, ul. B. Czecha 4
- **4.07, 12.00 „Smok Wawelski”** - Teatr Nemno - bezpośrednio po spektaklu warsztaty z teatru cieni

PORĘBA WIELKA

- **Ośrodek Edukacyjny Gorczańskiego Parku Narodowego, Poręba Wielka 4**
- **30.06 i** ● **7.07, 10.00 Projektja filmu** „Gorczański Park Narodowy”

MSZANA DOLNA

- **Miejska Biblioteka Publiczna**
- **4.07, 13.00 Warsztaty artystyczne** „Magnetyczny folklor”
- **Gminna Biblioteka Publiczna**
- **4.07, 10.00 Warsztaty artystyczne** „Magnetyczny folklor”

KASINA WIELKA



muzea i zabytki

ZAKOPANE

- **Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego**, ul. Krupówki 10, gmach główny. muzeumtatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączyńskiego (projekt techniczny).
- **Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie”** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18, 18 26 37 065. **CZYNNIE:** wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu i pod nadzorem Stanisława Witkiewicza. Budowa datowana jest na lata 1892-1893. Po remoncie udośćpniono wnętrza w najstarszej części obiektu, które zaaranżował Władysław Hasiór na początku lat 90. XX wieku. **Wystawy w skrzydle zachodnim:** na parterze - poświęcona powstaniu i rozwojowi stylu zakopiańskiego na tle sztuki europejskiej; na poddaszu - poświęcona twórcy pierwszego polskiego stylu narodowego Stanisławowi Witkiewiczowi.
- **Muzeum Kornela Makuszyńskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263. **NIECZYNNIE:** **Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich**, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusze 27, **CZYNNIE:** soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

- **Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rojów 6. **CZYNNIE:** wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Chałupa położona nieopodal słynnej z zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.
- **Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie**, 18 20 68 426. **CZYNNIE:** wt.-niedz. 10.15-15.15. Pamiętki po pocie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprowiczo. Dostępne dla zwiedzających mauzoleum Jana Kasprowicza w parku przylegającym do muzeum.
- **Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnice 1.**
- **Cmentarz na Pęksowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa**, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński.

CHOCHOŁÓW

- **Zagroda Bafiów. Muzeum Powstania Chochołowskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75. **CZYNNIE:** śr.-niedz. 10-14 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafia.

ORAWKA

- **Kościół św. Jana Chrzciciela**. Najstarszy kościół katolicki na Górnej Orawie. Parafiaorawka.pl. **CZYNNIE** - zwiedzanie tylko z przewodnikiem: sob. 9.30-17.30, niedz. 11.30-16, w pozostałym czasie możliwe w grupach powyżej 15 osób po wcześniejszym (przynajmniej jednodniowym) zgłoszeniu: 691 204 504, orawka.kosciol@gmail.com.

NOWY TARG

- **Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego**, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776. **CZYNNIE:** pon. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanske. Wystawy stałe ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” i „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ; przeszłość i obecność”.
- **Budynek Wieży Wodnej**, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 164. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. **CZYNNIE:** pn.-pt. 8-16. Wystawa czasowa: PLAKAT FILMOWY - plakaty kontynuatorów polskiej szkoły plakatu - z kolekcji MCK.
- **Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”**, Urząd Miasta, ul. Krzyna 1. **Kontakt z oprowadzającymi:** 18 26 112 78, 795 591 442.

ŁOPUSZNA

- **Dwór w Łopusznej** (Oddz. M. Tatrzańskiego). **CZYNNIE:** śr.-niedz. 10-16 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich. Dwór wybudował ok. 1790 r. Romuald Lisicki, konfederat barski.
- **Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera** przy GOK-u. **CZYNNIA:** wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem.

CZARNA GÓRA

- **Zagroda Korkosów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Za Górą 86. **CZYNNIA:** śr.-niedz. 10-14. Drewniana zagroda należąca niegdyś do tutejszej zamożnej rodziny Korkosów.

JURGÓW

- **Zagroda Sołtysów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215. **CZYNNIA:** śr.-niedz. 10-16 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Uboogie gospodarstwo spiskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradiadz ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

NIEDZICA

- **Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy**, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473, zamekniedzica.pl. **CZYNNIE:** codziennie 9-19 (ostatnie wejście 18.30). Zachowany historyczny układ i charakter obiektu. We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
- **Wozownia**. **CZYNNIA.** Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

CZORSZTYN

- **Zamek Czorsztyn**. Zachowane i częściowo utrwalone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorszyńskiego, niewielkie lapidarium. **CZYNNY:** codziennie 9-18.

ZUBRZYCA GÓRNA

- **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny**. **CZYNNIE:** pon.-pt. 9-15,sob.-niedz. 11-17. Ekspozycje obrazują życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz, tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej. Wystawa czasowa: POČĄTKI PRZEMYSŁU NAFTOWEGO NA ZIEMIACH POLSKICH.

RABKA-ZDRÓJ

- **Muzeum Górali i Zbójników** - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sąddecka 4. **CZYNNIE** po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, mini skansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.

PORĘBA WIELKA

- **Orkanówka** - Muzeum Biograficzne Władysława Orkana. **CZYNNIE:** wt.-pt. 9-17. 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarce tzw. wironek i boisko.

SIDZINA

- **Park Etnograficzny**. W górnej części Sidziny - Bińkówce. Ekspnaty związane z historią i etnografią regionu. **CZYNNY:** rezerwacja odwiedzin: 501597208, skansensidzina@interia.pl.

CHABÓWKA

- **Skansen taboru kolejowego w Chabówce**. Skansenchabowka.pl. **CZYNNIE:** dni robocze 8-17, sob., niedz. i święta 8-18. Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp.

SZLACHTOWA

- **Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya**, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, **CZYNNIE:** wt.-czw. oraz sob.-niedz. 10-17 (ostatnie wejście na ekspozycję 16.15), pt. 10-16 ostatnie wejście na ekspozycję 15.15). Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego. Wystawa czasowa: NIKIFOR. MALARSTWO.

ZAWOJA

- **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach**, Zawoja 155, 33 877 50 66. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kurna chałupa” z 1840 r. W skansenie odbywają się zajęcia, warsztaty i gry edukacyjne - stale i sezonowo.

SUCHA BESKIDZKA

- **Muzeum Miejskie - Zamek**. **CZYNNIE:** wt.-sob. 9-16, niedz. 9.30-17 (ostatnie wejście 40 minut przed zamknięciem). **Dział Etnograficzny „Domek Ogrodnika”:** wt.-sob. 10-16, niedz. 10-17 (ostatnie wejście 40 minut przed zamknięciem); 33 874-26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. **Wystawy stałe:** 1. Najstarsze osadnictwo w Dolinie Skawy, 2. wystawa ze zbiorów Marii i Emila Zega-dłowiczów: Miłość do człowieka - miłość do sztuki - miłość do natury, 3. malarstwo nowozytnie i broń myśliwska z Kolekcji Habsburskiej, 4. Sucha na starej fotografii. **Galeria Sztuki - Zamek**. Wystawa czasowa: W POSZUKIWANIU PIĘKNA PRZYRODY. Podróż W. Goetla i P. Chrzastowskiego.



galerie

ZAKOPANE

- **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b. **CZYNNIA:** wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Autorska galeria prac artysty. Znalazły tu swoje miejsce sławne sztandary, kompozycje przestrzenne i rzeźby, tworzone z różnorakich materiałów. Wystawa czasowa: JERZY KOŁECKI. LALKI I SCENOGRAFIE Z TEATRU LALEK RABCIO.
- **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. **CZYNNIA:** wt.-niedz. 10-18 (ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosił góralscy cieśle pod kierunkiem Wojciecha Roja i Jana Obrochty w latach 1895-1896. Wystawa czasowa: WOJCIECH BRZEGA (1872-1941). TALENT I PRACA.
- **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego**, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. **CZYNNIA:** wt.-sob. 10-17. Wystawa czasowa: WYSTAWA POKONKURSOWA 3. OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU MALARSKIEGO MOJE ZAKOPANE.
- **Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej**, ul. Kasprusie 27. **CZYNNIA:** pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała, Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa czasowa: SZEPTY MOJEJ DUSZY Jerzy Jedrysiak - grafiki. Wystawa plenerowa: BŁOGOSŁAWIONE CHWILE. Zakopane 6-7 czerwca 1997. Fotografie Pawła Murzyna.
- **Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”**, ul. Witkiewicza 19, 18 20 00239. Wystawa: PAMIĘTNIK W OBRAZACH. PART TWO - Katarzyna Nowicka-Urbańska (do 3.07).
- **Galeria Sztuki Współczesnej „YAM”**, ul. Krupówki 63, 18 2066984.
- **Galeria Sztuki Współczesnej „Podhalanart”**, ul. Witkiewicza 1, 18 20 13014, 606 11 40 42. Malarstwo, grafika, rzeźba.
- **Galeria „Pod Makiem”**, Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/11L, 18 20 12044. Prace Wójcika, Fortuny, Kara-ska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.
- **Galeria Aniger**, Zamoyskiego 3a. Tatry w malarstwie: Zygmunt Kłosowki, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.

NOWY TARG

- **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Gale-ria „Jatki”**, ul. Kościuszk 4, 18 2669482. **CZYNNIA:** pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. Wystawa artystów włoskich: Z WŁOSKIEJ PERSPEKTYWY (do 2.07).
- **Budynek dawnego dworca kolejowego**, ul. Kolejowa 166, I p. Wystawa czasowa: NOWOTARSCY ARTY-ŚCI z cyklu TWÓRCY POGRANICZA POLSKO-SŁOWACKIEGO.

RABKA-ZDRÓJ

- **Galeria MOK „Pod Lilianną”**, ul. Nowy Świat 1, 18 267 66 26. W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych, którzy zapraszają na wystawę i warsztaty.
- **Galeria Pogotowie Sztuki**, ul. Orkana 20
- **Altana przy „Kawiarence”**, bulwary. Wystawa plenerowa „Graj w zielone” - projekty studentów trzeciego roku I stopnia kierunku architektura PPUZ w Nowym Tar-gu w ramach przedmiotu „Architektura krajobrazu i tere-nów zieleni” (do 10.07).

SZCZAWNICA

- **Galeria Pijalni Wód Mineralnych**, plac Die-tla, szczawnica-galeria.pl. Ekspozycja przybliża ponad 200-letnią historię Uzdrowiska oraz historię rodu Stad-nickich. **CZYNNIA:** wt.-niedz. 9-17.
- **Mała Galeria - Eglander Caffé**, ul. Zdrojowa 1
- **Galeria „Krzywa Jabłonka”**, ul. Pienińska 4, krzy-wajablonka.pl. Sztuka artystów pienińskich. Kontakt: 608 154 522

ZAWOJA

- **Galeria na Uciechę**, Zawoja Wilczna, naucieche.pl. **CZYNNIA** pn.-sob. 9-16. Kontakt: 696 818 211



Fot.: arch. HZS

Gejza Haak 1945 – 2022

W nocy z 11 na 12 czerwca zmarł w Słowacji w wieku 77 lat Gejza Haak, wybitny taternik i alpinista, uczestnik wypraw himalajskich, wieloletni ratownik Tatranskéj horskej služby, przewodnik wysokogórski z uprawnieniami IVBV.

Był postacią powszechnie znaną nie tylko w środowisku górskim, miał wielu przyjaciół zarówno po południowej, jak i po północnej stronie Tatr. W nich przeżył prawie całe dorosłe życie, w nich wspinął się, bo była to jego pasja. Miał na swym koncie setki dróg wspinaczkowych ze stałymi, ale również z przygodnymi partnerami, a także z klientami. W Alpach przeszedł przed pół wiekiem drogi, które nobilitowały alpinistów. Potem uczestniczył w pierwszych czesko-słowackich wyprawach w Himalaje, osiągnął w nich wysokość powyżej 7000 metrów. Dla Gejzy nie liczył się osobisty rekord wysokości, ale sukces całej wyprawy. Wystarczyło mu, że mógł cieszyć się każdym dniem przeżytym w górach.

Uroczystości pogrzebowe zostały odprawione 17 czerwca w Domu Smutku na cmentarzu w Tatrzyskiej Łomnicy, gdzie odbyło się oficjalne pożegnanie Gejzy. Żegnali go także przyjaciele, licznie przybyli ratownicy HZS z Tatr Wysokich i Zachodnich oraz z innych grup górskich, członkowie JAMES-u, przewodnicy Spoloku horských vodcov, przedstawiciele dyrekcji TANAP i uczestnicy wypraw, w których Gejza uczestniczył. Nie mogło zabraknąć przyjaciół z polskiej strony Tatr, przybyła również kilkunastoosobowa grupa ratowników TOPR i przewodników wysokogórskich.

Gejza Haak urodził się w Lewoczy, a dorastał w Dobszynie. Była tam grupa

osób skupionych wokół inż. Zaboja i Jana Dudeka, chatara ze Zbojnickiej Chaty, którzy pracowali przy budowie zapory wodnej, a w wolnym czasie wspinali się w Tatrach. Małoletni Gejza im zazdrościł. Kiedy po roku grupa się rozpadła, pozostał po niej sprzęt wspinaczkowy - liny, raki, czekany. Gejza chciał spróbować wspinaczki na skałkach, ale mu zabronili.

Potem wyjechał do szkoły w Koszycach. Był tam klub taternicki, który akurat organizował kurs wspinaczkowy. 16-letni Gejza zapisał się na kurs, ale musiał mieć zgodę matki, która nie bardzo wiedziała, co to jest horolezectwo, i zgodę podpisała. Kurs zaczął się jesienią 1960 roku i trwał pół roku. Zajęcia były w niedziele - jesienią teoretyczne, a na wiosnę praktyczne - wspinanie w Zadieli na Janosikowej Baszcie. W czerwcu wyruszyli już na tatrzańskie tury. Takie były początki wspinaczkowe Gejzy.

Przed Tatrzyskim Tygodniem wspinaczkowym JAMES-u kierowniczka szkoły Buksowa załatwiła, że przyjęto go na kurs wspinaczkowy grupy młodzieżowej, gdzie poznał wielu młodych wspinaczy z całej Słowacji, a także taterników ery Pavuków - Rudo Mocka i Stano Lednara, którzy ich szkolili. Był tam także Jano Krajnák, który dbał o ich profesjonalne wykształcenie oraz bezpieczeństwo. Po tym kursie łatwo mu było znaleźć odpowiedniego partnera do wspinaczki. Miał kolegów w schroniskach, którzy udostępniali mu małe pomieszczenie na nocleg, a w dzień chodził na wspinaczki. Ze Stanom Lednarom w ciągu jednego dnia zrobili dwie drogi na Galerii Gankowej - Orłowskiego i Puskasa, a z Jardom Hladkým też na Galerii - Komin Stanisławskiego i drogę Studniczki. Kiedy miał bazę w Chacie Tery'ego, jego rejonem wspinaczkowym była Żółta Ściana, Pośrednia Grań, Baranie Rogi i zachodnia ściana Łomnicy. Z przypadkowym partnerem z Niemiec przeszedł etapami grań od Zmarzęłego Szczytu po Łomnicę.

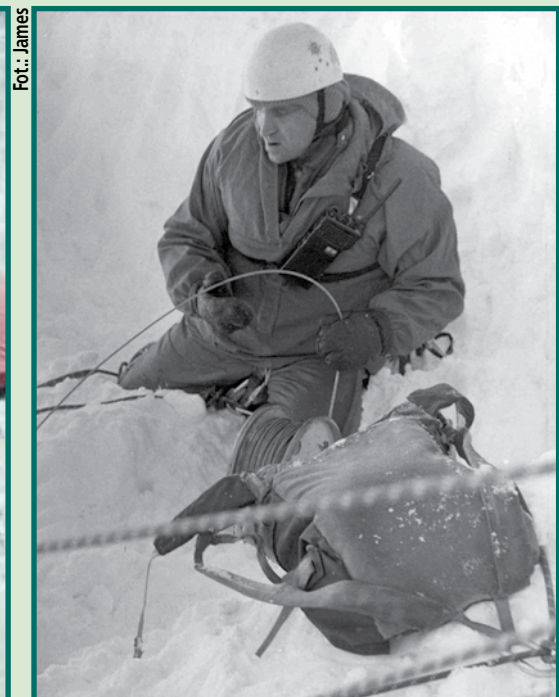
To właśnie w „Terince” poznał Micha-



Na wyprawie himalajskiej w 1971 roku

la Orolina i Milana Kriššaka, którzy byli potem jego stałymi partnerami wspinaczkowymi po Fero Adamiku. Często wspinął się również ze Stano Luczym, głównie na Granatach Wielkich, kiedy ten pracował przy budowie nowego Śląskiego Domu. Stamtąd do dróg wspinaczkowych było blisko. Stano Luczy proponował nowe drogi wspinaczkowe. Gejza uważał, że jest już tyle dróg na ścianach, na których może się wspinąć, że to mu wystarczy. To nie muszą być najtrudniejsze drogi, mogą być łatwiejsze, od II do IV stopnia trudności, które dają dużo radości ze wspinania. Dla niego ważne było, żeby być w górach i się wspinąć. W tamtych latach o partnera nie było trudno. W schroniskach spędzali swoje urlopy taternicy i kiedy tylko warunki pogodowe pozwalały, chodzili na wspinaczki.

Niełatwo było w tamtych latach wy-



Fot.: James

W czasie akcji ratunkowej w Tatrach.

jechać w Alpy. Stano Lucy znał język niemiecki. Nawiązał kontakt z Tonim Hiebel-lerem, redaktorem czasopisma Alpinismus, i dostał od niego zaproszenie. Pojechali do Chamonix w kilka osób, w ogrodzie przewodnika alpejskiego ustawili swoje namioty, oczekując na poprawę pogody. Poznali przez nich wcześniej pracownicy kolejki linowej na Aiguille du Midi wywieźli ich za darmo na szczyt, dzięki czemu mieli blisko pod kultowe drogi wspinaczkowe - Rebuffata i Bonattiego. Partnerem Gejzy był Fero Adamik, a pozostałe zespoły tworzyli Luczy i Botka oraz Weinziller i Kriššak. Gejza i Fero przeszli drogę Rebuffata na Aiguille du Midi, a po pięciu dniach drogę Bonattiego na Grand Capucin. Mieli jeszcze w planie Ostrogę Brenwy, ale załamała się pogoda. Na tym zakończył się pierwszy kontakt Gejzy z Alpami.

W następnym roku ponownie wyjechał w Alpy, tym razem z Mišo Orolinem. Przed tym wyjazdem przygotowywali się kondycyjnie i wspinaczkowo w Tatrach - przeszli około 100 dróg wspinaczkowych i długich tur górskich. Wyjazd w Alpy zaowocował przejściem trzech pięknych i wartościowych dróg na ścianach Brenwy, Grandess Jorasses i Filara Freney'a. Było to pierwsze czesko-słowackie przejście Filara Freney'a.

Po dwóch udanych sezonach alpejskich Gejza został w 1971 roku nominowany na II czesko-słowacką wyprawę w Himalaje, na Nanga Parbat. Kierował nią Ivan Galfy, który tym razem dobrał kilku młodych, w tym Haaka i Orolina. Na Nanga Parbat (8125 m) wspinali się drogą Hermann Buhla z doliny Rakiot. Szczyt zdobył zespół Michal Orolin i Ivan Fiala. Gejza razem z Arno Puskasem i Ivanem Urbanovičem byli w zespole wspierającym. Z obozu IV weszli na Rakiot Peak (7074 m), i to był najwyższy szczyt zdobyty przez Gejz. Wcześniej w ramach aklimatyzacji wszedł z Zahorańskim na dziewięć południowy szczyt Congra (6448 m), a linię wejścia nazwali Drogą Dobszyńską, gdyż obaj byli

mieszkańcami Dobszyny.

Marian Šajnoch z młodymi taternikami z Bratisławy zorganizował w 1978 roku wyprawę na dziewięć północny wierzchołek Nanga Parbat (7816 m) flanką Diamir. Zaproponował Gejzie udział w tej wyprawie, gdyż w tym czasie zajmował się z ramienia JAMES-u szkoleniem młodych taterników. Na tej wyprawie Gejza poręczał drogę do wysokości 6100 m, pomagał ustawić obóz IV na 6450 m i w czasie pierwszego ataku szczytowego doszedł do wysokości 7200 metrów. W drugim ataku szczyt zdobyła czwórka uczestników tej wyprawy.

W 1979 roku uczestniczył w wyprawie kierowanej przez Ivana Galfy'ego na Janu. Była to próba wejścia południowo-zachodnim filarem. W latach 80. dwukrotnie wyjechał z wyprawą w góry Alaski, wchodząc w 1980 roku na Denali (6194 m) południowo-zachodnią granią, a cztery lata później południową ścianą na przedwierzchołek Mount Logan (5890 m).

Gejza Haak był przede wszystkim horolezce. W 1970 roku został profesjonalnym ratownikiem Horskéj služby i w ratownictwie pracował 30 lat. W tym czasie i kiedy był już na emeryturze, nieraz prowadził klientów na tatrzańskie szczyty jako przewodnik I klasy. Kiedy powstała Narodna Asociacia Horských Vodcov Słowackej Republiki, otrzymał certyfikat międzynarodowego przewodnika wysokogórskiego UIAGM/IVBV.

W pogrzebie Gejzy Haaka uczestniczył również Martin Mladoň, kolega, ratownik HS, który brał udział w wyprawie himalajskiej w 1971 roku. Kilka minut po pogrzebie Martin Mladoň upadł i mimo natychmiastowej pomocy zmarł. Miał 80 lat. 22 czerwca, również na cmentarzu w Tatrzyskiej Łomnicy, pochowano Martina, który w tym samym dniu co Gejza został ratownikiem Horskéj služby.

Pisząc o dokonaniach górskich Gejzy Haaka, korzystałem z wywiadu sprzed 7 lat, jakiego udzielił redaktorowi czasopisma Jamesak.

Apoloniusz Rajwa



Gejza Haak spoczął na cmentarzu w Tatrzyskiej Łomnicy.

Fot.: A. Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985**
- **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18

20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”.** Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejść na: ratunek.eu.

- **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

- **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300**
- **HZS (Horská Zachránná Služba)** - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”** - ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

HOROSKOP na najbliższy tydzień

21 marca - 20 kwietnia



BARAN

Przed tobą czas szalonych pomysłów i nieoczekiwanych zwrotów akcji. Wiele będzie się działo w twoim otoczeniu, czasami nawet zbyt wiele. Jeśli sądzisz, że zyskasz zrozumienie najbliższych, to się mylisz - każde twoje posunięcie będzie sledzone, a ty zostaniesz rozliczony z działań.

21 kwietnia - 21 maja



BYK

Możesz ze spokojem i poczuciem dobrze spełnionego obowiązku pomyśleć o relaksie, odpoczynku i zacząć planować, jak spędzisz wolny czas. Urazy, jakie żywisz do bliskiej ci osoby, powinienes starać się puścić w niepamięć. Ciągłe analizowanie minionych chwil zdecydowanie ci nie służy.

22 maja - 21 czerwca



BLIZNIETA

Czas nieco zwolnić tempo - pośpiech nie jest dobrym doradcą, nie wszystko możesz teraz realizować. W pracy zwróć uwagę na atmosferę i relacje ze współpracownikami, może coś wymaga naprawy? Najtrudniej zaakceptować własne błędy, ale jeśli zdołasz się z nimi uporać, efekt cię zaskoczy.

22 czerwca - 22 lipca



RAK

Nic nie jest takie proste, na jakie początkowo wyglądało. Musisz poświęcić czas na sprawy do tej pory zaniedbane. Jeśli podejdziesz do nich analitycznie i rzetelnie, konsekwencje nie będą takie straszne, jak ci się wydaje. Więcej wiary w swoje możliwości, zwłaszcza mediacyjne.

23 lipca - 22 sierpnia



LEW

Sprawy rodzinne zdominują twoje życie w najbliższych dniach. Sytuacja może wymagać od ciebie dużo tolerancji, cierpliwości i rozważań. Pamiętaj, że twoja skrytość często jest postrzegana jako oschłość i brak uczuć, a to nie działa na korzyść w relacjach, zwłaszcza domowych.

23 sierpnia - 22 września



PANNA

Nadchodzi czas, w którym powinnaś, Panno, skupić się na pracy zawodowej. Teraz większość spraw możesz załatwić bez większych problemów. Nie ulegaj jednak podszeptom otoczenia. Spokój i przemyślane decyzje dadzą ci sukces.

23 września - 23 października



WAGA

Twoje nowe pomysły na życie nabierają realnych kształtów i zaczynają być całkiem sensowne. Nie rozczulaj się nad sobą, zbytne analizowanie przeszłości nie pomoże w rozwiązywaniu bieżących problemów. Jeśli narobiłeś sobie wrogów, lepiej szybko załagodzić konflikt.

24 października - 22 listopada



SKORPION

Nie masz teraz najlepszej aury, nie rób niczego na siłę, daj sobie i bliskim czas. Twoja nadpobudliwość natura bywa dla innych uciążliwa - może warto trochę popracować nad sobą. Nie rób teraz zbyt dalekosiężnych planów, poczekaj, aż powróci intuicja.

23 listopada - 21 grudnia



STRZELEC

Jeśli zamierzasz dokonać jakichś ważnych zmian w życiu, to właśnie teraz. Dokładnie wszystko zaplanuj i przemyśl, nie działaj pod wpływem nagłego, nieprzemyślanego impulsu. Musisz pokonać chaos, który cię otacza, a będzie ok.

22 grudnia - 20 stycznia



KOZIOROŻEC

Konieczność poświęć odrobinę czasu bliskim, nie rozpieszkaż ich ostatnio. Twoje zaangażowanie w niektóre pozadomowe sprawy powinno się zmienić. Więcej emocji przelej na te, które są warte uwagi. Inaczej odczujesz bolesny kuksaniec.

21 stycznia - 20 lutego



WODNIK

Metoda zmiatania kłopotów pod dywan nie przynosi dobrych rezultatów i może jedynie wygenerować kolejne problemy. Jeśli nie staniesz w prawdzie przed samym sobą i rzeczywistością, będziesz jedynie tworzyć iluzoryczne wrażenie, że nad wszystkim panujesz.

21 lutego - 20 marca



RYBY

Choć czujesz się panem sytuacji, nie powinienes być pewny siebie. Może spaść na ciebie gwałtowne uczucie, które zburzy twój dotychczasowy spokój. Rozejrzyj się wokół, szczególnie czeka zupełnie blisko, może go tylko nie zauważasz.

Pytanie

Książki

Uwierz lub nie

Historie opętani i nawiedzeń najczęściej kojarzą nam się z filmami. Amatorom grozy wyobraźnię od lat rozpalają takie tytuły jak „Egzorcysta” Williamia Friedkina, „Egzorcyzmy Emily Rose” Scotta Derricksona czy wreszcie cykl „Opętanie”, w sfabularyzowany sposób przedstawiający pracę pary najświnniejszych demonologów - Eda i Lorraine Warrenów.

Jednakże rzeczywistość zdecydowanie odbiega od filmów. Wie coś o tym Michał Stonawski, od ponad dziesięciu lat badający nawiedzone miejsca w Polsce, pisarz literatury fantastycznej (z naciskiem na grozę i science-fiction), redaktor „Mapy ciemni” - antologii opowiadań grozy i historii o nawiedzonych miejscach, a także autor wydanej w 2020 roku książki „Paranormalne. Prawdziwe historie nawiedzeń”. Dziś w ręce czytelników oddaje kolejny swój tytuł „Paranormalne. Egzorcyzmy. Prawdziwe historie opętani”.

Już we wstępie zaznacza, że jego publikacja traktuje o różnych rodzajach opętani i wszelkich sposobach radzenia sobie z nimi, jednakowoż różni się od większości pozycji poświęconych tej tematyce. „Problem polega na tym, że po pierwsze, w wielu przypadkach (przylatujących większości) nie wygląda to tak, jak na hollywoodzkich filmach, a po drugie - wcale nie musi oznaczać, że wydarzenia te faktycznie mają związek z zaświatami.” Dlatego, mimo własnej fascynacji i chęci wiary w fakt, że tego typu zjawiska rzeczywiście mają miejsce, stara się być obiektywny na tyle, na ile może. Zdystansowany, na ile potrafi, i zachowujący zdrową dozę sceptycyzmu.

Na kartach swojej książki zabiera więc czytelników do nawiedzonych miejsc, opisując zdarzenia, których jest tam świadkiem. Towarzyszy grupie PTGH, która trudni się rozwiązywaniem problemów nękania przez złe siły, i przedstawia Pitera Shalkevitz, współpracującego z nią księdza egzorcystę. Razem z medium Rafałem Hołubowskim, jak pisze, „(...) człowiekiem, który nieraz mnie zadziwił rzeczami, których

wiedzieć nie powinien, życzliwość i sposobem działania”, odwiedza zamek Karlsburg w Dobrej i kopalnię w Złotym Stoku. Spisuje też opowieść demonologii Sandry Brzózki, rozmawia z szepunką Agnieszką, która odprawia rytuał oczyszczenia domu Maćka i Justyny. Tematowi przygląda się z wielu płaszczyzn - zbierając historie osób, które z perspektywy kościelnej tłumaczą mu, na czym polega opętanie i posługą kapłana egzorcysty, a które doświadczyły egzorcyzmów lub były ich świadkami. Przedstawia także punkt widzenia psychiatry, doktora Łukasza Cichockiego, dyrektora Kliniki Psychiatrii Krakowskiej Akademii A.F. Modrzewskiego oraz Ośrodka Edukacji, Badań i Rozwoju Szpitala im. J. Babińskiego w Krakowie. Przytacza opowieści A. - znanego czytelnikom z poprzednich „Paranormalnych” śledczego egzorcysty. Wreszcie oddaje głos i drugiej stronie - badaczowi satanizmu Michałowi Knihiickiemu.

Zdecydowanie przy tym podkreśla, że książka nie przedstawia jego osobistych przekonań: „(...) nawet jeśli do puszczam to, że pewne rzeczy mogą się wydarzyć, nie jest tak, że bezgranicznie wierzę, że faktycznie się dzieją lub się zdarzyły. Dotyczy to nawet moich własnych doświadczeń. Moim zadaniem jest przedstawienie zjawisk paranormalnych w ciekawy sposób. W gestii czytającego zaś leży przeanalizowanie treści i własny wybór - uwierzyć czy bać się uwierzyć.



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak Koncept 3 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 4.07 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Paranormalne.

Wewnętrzne światło

Piękna, wciągająca, inspirująca i głęboko poruszająca - „Fosforescencja. O rzeczach, które podtrzymują na duchu w mrocznych chwilach życia” Julii Baird.

Wyobraź sobie, że znajdujesz się nad oceanem, wokół panuje całkowita ciemność. Nagle zauważasz, że woda zaczyna śnić milionem drobnych światel. To fosforescencja - światło emitowane przez niektóre organizmy. „Niewiele jest zjawisk równie szokujących jak nieziemskie poświata napotkana gdzieś w dziczy, na łonie natury. Świetliki. Świeciuchy. Grzyby luminescencyjne. Latarenkowce. Rekiny z rodziny Etmopteridae. Wampirnice. Neonowo niebieskie fale. Ściółka i korony drzew w lasach, a także głębie i brzoje oceanów pełne są świecących organizmów, stworzeń rozświetlonych od wewnątrz. Od wieków uwodzą nas one swoją magią, czymś świetlistym misjonarzy zdumienia, emisariusze zachwyty” - pisze o tym zjawisku Julia Baird. Przypomina też wyniki badania opublikowane w 2009 roku przez trzech japońskich naukowców, którzy pięciu młodych, zdrowych mężczyzn, rozebranych do pasa, przez trzy dni, w konkretnych odstępach czasu umieszczali w pomieszczeniach bez dostępu światła. Bardzo czuły system wizyjny pozwolił im ustalić, że wszyscy oni świecili światłem o zmiennym natężeniu w różnych porach dnia, najsilniej na powierzchni twarzy. Autorzy eksperymentu stwierdzili wówczas, że ludzkie ciało dosłownie migocze, jednak natężenie emitowanego przez nie światła jest tysiąc razy niższe niż czułość nieuzbrojonego oka. My również mamy więc w sobie wewnętrzne światło, swoisty rodzaj fosforescencji. I właśnie fakt jego istnienia podtrzymywał autorkę na duchu w okresie ciężkiej walki z rakiem. Było to dla niej światło, które pozwalało rozproszyć mroki choroby i bólu. Światło, które pozwalało pozostawać przy życiu i stać prosto, nawet kiedy spadały na nią razy zwątpienia.

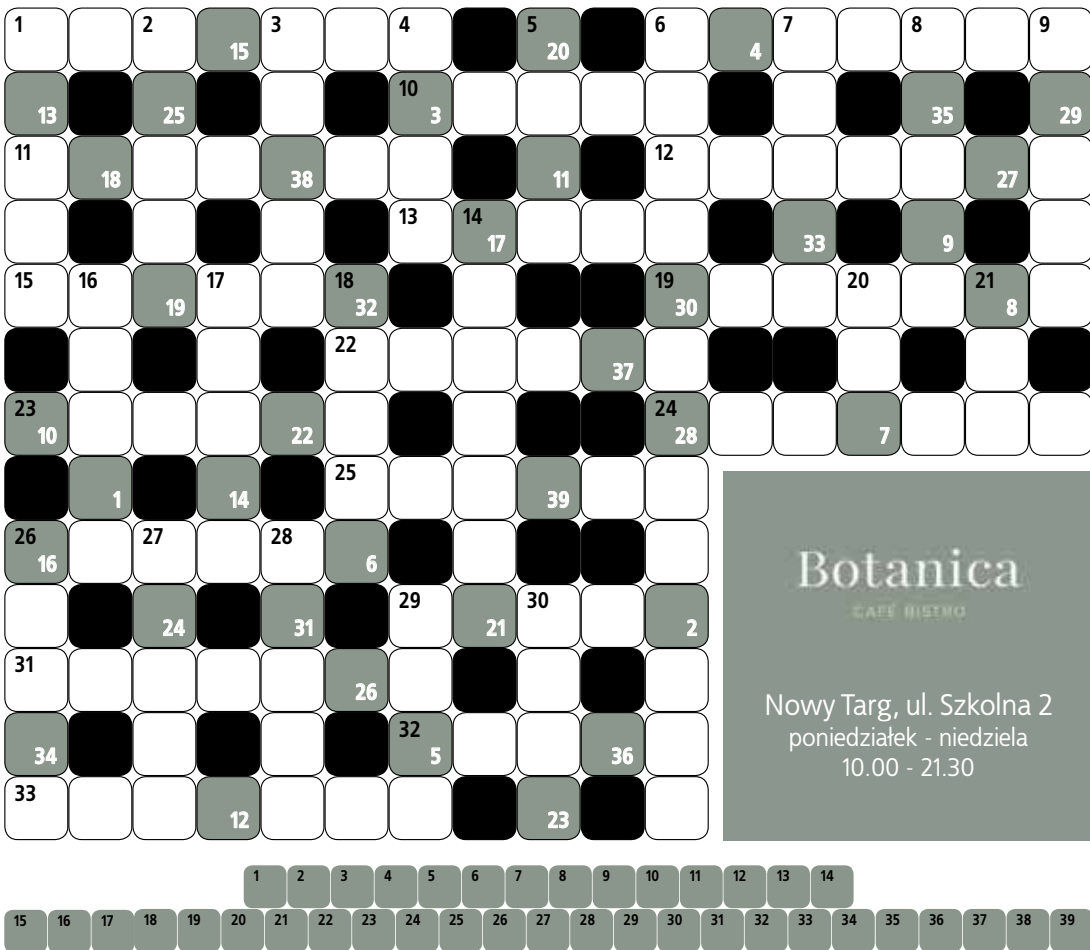
Książka, którą napisała, opowiada o jej poszukiwaniu tego, co sprawia, że ludzie świecą. Jak podkreśla: „Kiedy dla



mnie nastały dni całkiem pępne, kiedy mój świat zapadł się pod ciężarem utraty i choroby i kiedy musiałam odnaleźć w sobie i wykorzystać - własne rezerwy, moje poszukiwania tego, co powoduje naszą fosforescencję, nabrały nowego znaczenia - i pozwoliły mi dotrzeć do niezmiernego piękna. Podążając tropem tego, co Emily Dickinson nazywała „wewnętrznym światłem”, szukałam inspiracji i informacji na temat fosforescencji i bioluminescencji, a dzięki temu nauczyłam się świadomie szukać zachwyty - i odnajdywać go w naturze, w innych ludziach, w ciszy.” Tym samym w swojej książce Julia Baird połączyła intymną opowieść o własnej chorobie, rekonwalescencji i dyskryminacji z fascynującą refleksją na temat historii, natury, psychologii i filozofii. Powołuje się przy tym na znane autorytety, m.in. Francisca Bacona, Kartezjusza, Ericha Fromma, Roberta Fullera i Carla Sagana. Wszystko po to, aby znaleźć wskazówkę, co czyni nas szczęśliwymi ludźmi. W trakcie poszukiwań własnej drogi do fosforescencji, podczas których nieraz zapadała się w ciemne dziury i grzęzawiska, to właśnie zachwyty i zdumienie były tym, do czego ciągle wracała, tak jak wracała do cichego, leczniczego działania natury. I o tym wszystkim pisze w książce - o lesie, morzu i stworzeniach, które w nich mieszkają. Nie podaje przy tym gotowej recepty na szczęście, ale pokazuje drogę, która może ku niemu prowadzić.

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 4.07 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Fosforescencja.

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. Padme, królowa Naboo 6. aga, kururu 10. rzeka wpadająca do Jeziora Wiktorii 11. szlak w poprzek zbocza 12. Jurandówna ze Spychowa 13. mieszkańcy jednej z krain opisanych w „Podróżach Pana Kleksa” Jana Brzechwy 15. największe miasto północnej Norwegii 19. kostium plażowy 22. blat mównicy 23. przewodnik muz 24. model Hyundaia 25. palony cukier 26. wstręt 29. rzeźba ludzkiej postaci 31. prowincja we Włoszech 32. stan upadku 33. anachoretki.

PIONOWO: 1. sąsiad radonu 2. dorosła postać owada 3. czubek języka 4. sarmacka uraza 5. średniowieczni rycerze 6. do przesyłania i odbioru depesz drogą radiową 7. azjatycki miś 8. zrzeczenie się 9. np. Winnetou 14. rodzaj zakieciaka 16. klub piłkarski z Wiednia 17. wyspa z La Vallettą 18. podwalina 20. dostarcza olejnych nasion 21. i Romanow, i Godunow 26. naczelnik Szarych Szeregów 27. stalówka grawera 28. nagły skręt 29. właściwa chwila 30. własny moment pędu mikrocząstki.

HASKO - PRZYSŁOWIE ANGIELKSIE - z ponumerowanych pól od 1 do 39 wraz z kuponem prosimy przysłać na kartkach pocztowych na adres Tygodnik Podhalański: Zakopane, ul. Krupówki 54 - w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłają prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 24/2022

Hasło: **KTO NIE MA MÓZGU MA NOGI**

Nagrodę niespodziankę wylosował pan **MACIEJ WOJTOWICZ**

z Zakopanego.

Gratulujemy! Prosimy o kontakt z biurem TP, ul. Krupówki 54.





Fot.: arch. ZP

Opera góralska pod Giewontem

Widowisko „Jan Paweł II na Podhalu” wpisało się w obchody 25. rocznicy pobytu Ojca Świętego w Zakopanem.

5 czerwca na dolnej Równi Krupowej w Zakopanem wystawiono operę góralską „Jan Paweł II na Podhalu”. Inspiracją, a zarazem tematem przewod-

nim widowiska była wizyta Jana Pawła II na Podhalu w 1997 r., której poświęcono szereg uroczystości.

Twórcami opery są: autor libretta napisanego gwarą Franciszek Łojas-Kośla, reżyser Józef Pitoń, scenograf Ewa Dyakowska-Berbeka. Wśród wykonawców znaleźli się muzycy i śpiewacy z Podhala, Spisza i Orawy, a poszczególne akty widowiska przygotowywali górale z Bukowiny Tatrzańskiej, Nowego Targu, Zakopanego z Koście-

liskiem i Poroninem, a także z Ludźmierza.

Wydarzenie zgromadziło wielu gości, m.in. przedstawicieli Kościoła, władz państwowych i samorządowych oraz delegację z całego kraju. Związek Podhalań reprezentowali prezes ZG ZP Ameryki Północnej Stanisław Sarna i prezes ZG ZP w Polsce Julian Kowalczyk.

Po widowisku obok sceny zapalono watrę i odśpiewano „Bar-kę”.

Sto lat od wystąpienia Orkana

Sto lat oddziału Związku Podhalań w Czarnym Dunajcu.

To była szczególna uroczystość zarówno dla członków Związku Podhalań w Czarnym Dunajcu, jak i dla całego związku - mówi Julian Kowalczyk, prezes ZP. 12 czerwca odbyły się obchody 100-lecia czarnodunajskiego oddziału i 100-lecia wystąpienia Władysława Orkana na Zjeździe Podhalań w Czarnym Dunajcu.

Uroczystość rozpoczęła się od Mszy św., której przewodniczył bp Janusz Mastalski. Później na rynku można było obejrzeć rekonstrukcję wystąpienia Władysława Orkana na VI Zjeździe Podhalań 13 sierpnia 1922 r., podczas którego poeta wygłosił słynne „Wskazania dla synów Podhala”. Pozostała część obchodów odbyła się na stadionie. Tu zaprezentowały się m.in. zespoły regionalne. Dzieci i młodzież uczestniczyły w warsztatach rzeźbiarskich pod okiem Wojciecha Pondla, artyści z Czarnego Dunajca. Była też wystawa prac Jana Matejki, Józefa Watychowicza, Krzysztofa Kuli, Anny Buńdy-Doruli i Jacka Wiśniewskiego.



Fot.: arch. ZP

Na rynku odbyła się rekonstrukcja przemówienia Władysława Orkana.

Wizyta w pałacu prezydenckim

Związkowcy z Polski i Ameryki byli gośćmi Pierwszej Damy.

8 czerwca Agata Kornhauser-Duda, małżonka prezydenta RP, spotkała się ze Stanisławem Sarną, prezesem Związku Podhalań w Północnej Ameryce (ZPPA) i Julianem Kowalczykiem, prezesem Związku Podhalań w Polsce. W pałacu prezydenckim Pierwszej Damie towarzyszył minister Adam Kwiatkowski, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP.

Rozmowa dotyczyła dotychczasowej pomocy Ukrainie i planowanym inicjatywom, mówiono też o działalności obu związków na rzecz podtrzymywania tradycji

i kultury góralskiej wśród młodych Polaków mieszkających w kraju i należących do Polonii. Dyskutowano też o promocji kultury, w tym gwary, strojów, zwyczajów, muzyki i kuchni góralskiej na świecie.

Para prezydencka wielokrotnie gościła u górali w Polsce i w Ameryce. 9 maja Agata Kornhauser-Duda spotkała się z Zarządem ZPPA w Domu Podhalań w Chicago, a w Konsulacie Generalnym RP w Chicago rozmawiała z przedstawicielami organizacji polonijnych na temat pomocy humanitarnej dla Ukrainy. Adam Kwiatkowski w imieniu prezydenta RP wręczył odznaczenia państwowe działaczom polonijnym.



Fot.: Kancelaria Prezydenta

Stanisław Sarna i Julian Kowalczyk podczas rozmowy z Agatą Kornhauser-Dudą.

Stanowisko Związku Podhalań w Polsce im. Świętego Jana Pawła II w sprawie sytuacji Muzeum PALACE

W związku z powstającym Muzeum Palace jako filii Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem oficjalne stanowisko Związku Podhalań opiera się na fundamencie prawdy o II wojny światowej z uwzględnieniem genezy tego największego dramatu Europy XX wieku.

Uważamy za konieczne umieszczenie w stałej ekspozycji Muzeum Palace genezy II wojny światowej, sięgającej bismarckowskiej germanizacji Narodu Polskiego poprzez skutki przegranej przez Niemcy I wojny światowej aż po stworzenie hitlerowskiego planu Wielkiej Rzeszy, której głównym aspektem dobrobytu ich kraju miała być eksterminacja narodów uznanych za „nie-ludzi” oraz plan stworzenia przetrzeni życiowej dla „rasy niemieckich panów”, co stanowi główną przyczynę II wojny światowej.

W sprawie Goralenvolku, który został zaplanowany przez niemieckich okupantów jako zdrada narodu polskiego, stoimy na stanowisku przypominania historycznej prawdy o jego genezie. Pragniemy przypomnieć również, że ta organizacja została stworzona przez

Niemców w celu podzielenia społeczności polskiej w okupowanym przez nich kraju. Wielu górali zostało zmuszonych do przystąpienia do tej zdradzieckiej organiza-



Palace - Katownia Podhala była niemieckim więzieniem politycznym.

cji. Niemcy w tym celu stosowali terror wobec ludności Podhala, podobnie jak i reszty okupowanych ziem polskich, który w czasie II wojny światowej był nieporównywalny z sytuacją społeczeństw okupowanych krajów typu Belgia, Holandia czy Francja.

Muzeum Palace powinno swym zasięgiem obejmować tereny obecnych starostw nowotarskiego i tatrzańskiego, a nawet sięgać po Myślenice, a na południe terenów Słowacji. Palace - Katownia Podhala była niemieckim więzie-

niem politycznym. Muzeum Palace powinno naszym zdaniem ukazywać szeroko pojęty ruch oporu przeciw Niemcom w czasie II wojny światowej, sięgający dziejów

tyki historii powojennej - związaną z okresem stalinowskim w naszym kraju.

Uważamy, że o wiele ważniejszą w powstającym Muzeum Palace jako filii Muzeum Tatrzańskiego będą treści dotyczące wizerunku społeczności góralskiej niż sama architektura wnętrza, która w ciągu lat dzielących nasze czasy od II wojny światowej i tak wielokrotnie ulegała zmianom. Pamiętajmy, że II wojna światowa była wojną narodów, a nie idei, w której Niemcy mordowali obywateli polskich. Wyrażamy niezmierną radość z faktu powstania nowej filii Muzeum Tatrzańskiego - Muzeum Palace. Spełniają się oczekiwania wielu naszych działaczy, w tym prezesa Zarządu Głównego - nieodżałowanego Honorowego Członka Związku Podhalań dra Wincenego Galicy - kombatantha II wojny światowej.

Nawołujemy do wspólnej powszechnej zgody wokół idei budowy Muzeum Palace. Niemcom w czasie II wojny światowej zależało na skłóceniu i podzieleniu naszych przodków, aby łatwiej było zgermanizować i zniszczyć nasz naród. W jedności zawsze tkwi siła.

**Zarząd Główny
Związku Podhalań
w Polsce
Świętego Jana Pawła II**

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Franek Bąk, syn Pauliny i Damiana
22.06.22, 3300 g, 56 cm
Bustryk



Wojtuś Zięder, syn Barbary i Roberta
25.06.22, 2800 g, 51 cm
Chochołów



Marcel Zwijacz, syn Moniki i Pawła
24.06.22, 3800 g, 56 cm
Piekelnik



Zosia Helenka Grońska, córka Sabiny i Sławomira
20.06.22, 3960 g, 57 cm
Leśnica

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Jaś Łucek, syn Elżbiety i Łukasza
20.06.22, 3000 g, 54 cm
Łąskie Wyżne



Franciszek Filip Knap, syn Edyty i Kacpra
20.06.22, 3710 g, 57 cm
Mizerna



Kinga Swoczyk, córka Agnieszki i Franciszka
21.06.22, 3030 g, 53 cm
Łąpszanka



Leoś Łokieć, syn Natalii i Sebastiana
21.06.22, 4660 g, 58 cm
Nowy Targ



Artur Zygmund, syn Antoniny i Mariusza
23.06.22, 3730 g, 58 cm
Krempachy



Madzia Pierwoła, córka Katarzyny i Kamila
21.06.22, 3440 g, 55 cm
Śromowce Wyżne



Andrzejek Zązel, syn Karoliny i Tomasza
20.06.22, 3790 g, 55 cm
Kacwin



Nadia, córka Barbary i Adama
20.06.22, 2820 g, 53 cm
Nowy Targ



Natan Buksa, syn Beaty i Mikołaja
24.06.22, 3710 g, 57 cm
Czarny Dunajec



Syn Edyty i Mariusza Chrobaków
25.06.22, 3820 g, 55 cm
Ochotnica Dolna



Oliwia Zubek, córka Marzeny i Roberta
25.06.22, 3110 g, 51 cm
Spytkowice



Aniela Miśkiewicz, córka Katarzyny i Mariusza
24.06.22, 3180 g, 56 cm
Bukowina Tatrzańska



Zuzia Topór, córka Joanny i Sylwestra
24.06.22, 3260 g, 52 cm
Maruszyna



Jaś Kocęba, syn Karoliny i Stanisława
24.06.22, 3700 g, 56 cm
Bukowina Tatrzańska



Córka Joanny i Piotra Majerczaków
24.06.22, 4170 g, 58 cm
Obidowa



Wojtuś Myrda, syn Joanny i Wojciecha
24.06.22, 3730 g, 58 cm
Groń



Maja Bogdanowska, córka Anny i Łukasza
23.06.22, 3690 g, 55 cm
Maniowy



Zuzia Kozłowska, córka Klaudii i Michała
23.06.22, 3550 g, 55 cm
Ludźmierz



Hania Janowiec, córka Wiolety i Adama
25.06.22, 3330 g, 53 cm
Sidzina



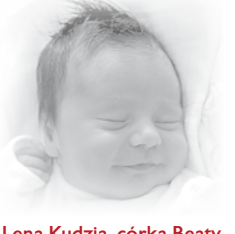
Henryk Głabiński, syn Aleksandry i Tomasza
26.06.22, 3340 g, 56 cm
Nowy Targ



Staś Król, syn Małgorzaty i Stanisława
25.06.22, 3830 g, 57 cm
Bańska Niżna



Syn Moniki i Mariusza Polczyków
26.06.22, 3890 g, 60 cm
Białka Tatrzańska



Lena Kudzia, córka Beaty i Jerzego
25.06.22, 3420 g, 58 cm
Ochotnica Dolna



Wiktoria Maria Pabin, córka Teresy i Józefa
27.06.22, 3200 g, 56 cm
Stare Bystre



Kacper Żmuda, syn Karoliny i Łukasza
24.06.22, 3050 g, 57 cm
Niedzica



Mikołaj Ostrowski, syn Wiolety i Sebastiana
27.06.22, 3500 g, 55 cm
Rabka-Zdrój



Mikołaj Kazimierz Jucha, syn Patrycji i Bartosza
23.06.22, 4060 g, 60 cm
Krośnica



Hania, córka Katarzyny i Dawida
27.06.22, 3510 g, 54 cm
Lipnica Mała

TOWARZYSKA



Dziesiąta rocznica ślubu Magdy i Mariusza to ważna chwila, niech będzie dla Was bardzo miła. Pragniemy więc złożyć życzenia dużo miłości, zdrowia i powodzenia. A każdy rok razem spędzony niech będzie piękny i wymarzony. Błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata życzy cała rodzina Mroszczak i Urbaś. (6/NT)



Kochanemu Jubilatowi i Solenizantowi Jerzemu Goryckiemu z Zakopanego z okazji ukończenia 91. roku życia oraz imienin najserdeczniejsze życzenia zdrowia, błogosławieństwa Bożego i stu lat życia składają: żona, wnuczka Monika z mężem i prawnuk Marek. (5/K)



To już siódma rocznica Waszego ślubu. Patrycio i Adrianie, życzymy Wam, aby płomień Waszej miłości nigdy nie słabł, a Wasze dzieci chowały się szczęśliwe i zdrowe. Aby Bóg miał Was w swojej opiece. Niech los Wam sprzyja, niosąc powodzenie. Tego wszystkiego życzą Wam rodzice, siostra, bracia, cała rodzina Mroszczak i Budz. (5/NT)

Natalio i Robercie, dzisiaj cudowny dzień przed Wami. Co prawda kolejne trzy lata za Wami. Przeżyliście je w pięknej miłości, bez konfliktów, trudności i złości. Niech każdy następny rok taki sam będzie, a miłość niech się unosi w powietrzu, w Waszych sercach - wszędzie. Życzenia Błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne życie składają rodzice i rodzeństwo oraz cała rodzina Mroszczak i Para. (4/NT)



USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG – LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** – specjalista rentgenolog. **BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG – lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniaczkę u dzieci, piersi. Pon., śr., czw. od godz. 14 po uzgodnieniu telefonicznym: 608 610 101. **UL. SIENKIEWICZA 4A.** (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, **rejestracja telefoniczna: 693 436 596.** (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza).** Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog. Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badana USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA – OKULISTA, optometrysta PW,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** – specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARSZEWSKA** – specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamojskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTEŃCEL – OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)

- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ – OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)

- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www. optyka-optometria.pl (300/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak – specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/2)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarszka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski – lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska – GRAŻYNA MAŁEK – pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BUR-NAT – specj. chorób dzieci.** Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra – J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK,** tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** – spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia – lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL, specjalista ginekolog-położnik.** Droga do Samków 3A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDE-RA – ginekolog – położnik – USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy – dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** – USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio – przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)

- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK – ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarszka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)

- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)

- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski. Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWSTARZENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** – dr n. med. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: 603 774 775 (433/2)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** – kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00 (od 17:00). (417/2)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI – SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasieńskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)

- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRAŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW – DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. Daniel Pelczarski – specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski – specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHO-KARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃ-DUDEK – MEDYCYNĄ PRA-CY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, poniedziałki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA, DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA.** USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja:** Przychodnia ul. Orkana 6D, tel. 18 2 0644 15 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STARMED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FI-ZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/2)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** – spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH.** **BADANIA SŁUCHU:** AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** – specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal – specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych.** Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALL-MEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26,** pon. i wt. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** – specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", llp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarszka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI – CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ, dr n. med. PAWEŁ GWÓDŹ.** Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja** tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

Murzasiczle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** – specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chyćkowska 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczenia metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/2)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KAČKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STARMED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny – lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa – A. SZCZĘŚNIAK,** tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/2)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** – specjalista nefrolog **Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA,”** – specjalista podolog. **Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie** – klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odcisków i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** – specjalista urolog – chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szafarska 93d, specjaliści urologii pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Prof. JERZY STARZYK – ENDOKRYNOLOG** – dorośli i dzieci. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00.** Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www. StarzykEndokrynolog.pl (36/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista – ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)
- ◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED,” lek. med. Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** – specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

Nowy Targ

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** – specjalista neurolog. Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI** – **WENEROLOG**zy, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCIEL** – **SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** – zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów – kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI** – **DERMATOLOG, WENEROLOG** – zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni – 605 596 710. Ul. Zamoy-skiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. **604 916 262**. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH** – **SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliviego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www. logopedamowa.pl (200/NT)

Wińów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA** – mgr Elżbieta Wątycha - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** – przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid,,”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www. zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA – ANNA JANUSZEK**, ul. Krupówki 3/5, 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** – psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www. jandyba. pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY** – dr n. med. **MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwicy, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

◆ **Dr MICHAŁ WINNICKI** – **pomoc psychologiczna, psychoterapia i leczenie uzależnień**. Terapia dorosłych i młodzieży (indywidualna, małżeńska, rodzinna), ul. Szaflarska 9. Tel. 512 333 797 (454/Z)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

online

◆ **TERAPIA TRAUMY I STRESU**, bólu fizyczno-emocjonalnego: spadek odporności, choroby przewlekłe (nowotwory, Hashimoto...), nerwice, lęki, natręctwa, fobie, depresja. Również cele, relacje, akceptacja, bezpieczeństwa - DOROŚLI, joannafrankiewicz@akademia-dobregozycia.pl, www.akademia-dobregozycia.pl, +48 694-459-807 (455/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCĄ

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** – **lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEIMECKA**, ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja**: 18 542 70 18, 698 966 226. (451/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MAŁEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT,,** lek. stom. **EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja**: 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-ŚIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** – gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja**: 18 542 70 18, 698 966 226. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marciniszyn, Patryk Targoński**, chirurdzy stomatologiczni: **Paweł Novak, Jan Miech, oraz higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃ-SCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY – MEDYCYNIA ESTETYCZNA – STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** – **lek. stom. JUSTYNA KĘDZIER- SKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek,,”, poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

Poronin

◆ **SICHELSKI** – **STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski**, lek. dent. **Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** **lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand,,”, leczenie paradontyzy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA – SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7. Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT,,** lek. stom. **MARZENA BOGACZ-KLUCZ**, lek. stom. **WOJCIECH KLUCZ**. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY** – **lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabaly 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY – IMPLANTOPROTETYKA**, lek. stom. **Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** – ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelsko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ** – specjalista periodontolog, lek. dent. **ANNA JAKUBIK** – specjalista periodontolog. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontyzy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

MEDYCYNIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE** – mgr farm., **analitik kliniczny Włodzimierz Danielewski**. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3B (18 20 622 00). **Badania diagnostyczne. ILOŚCIOWE OZNACZANIE POZIOMU PRZECIWCIAŁ** anty SARS-Cov-2. Wyniki również mailem. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”** – o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA – WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACIEJ WÓJCİK**. Kropłówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIENIA „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com. pl (450/Z)

INDYWIDUALNA TERAPIA UZALEŻNIENIA: alkohol, narkotyki, dopalacze, leki, hazard, nowe technologie, itp. **Konsultacje dla osób z problemem i ich bliskich**. Rabka-Zdrój, tel. **515268322**. (456/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** – Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI,,. **DYSKRECJA – POMOC. DETOKS – ODRUCIA – BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapienet.pl, www.pomoc.terapienet.pl (92/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA – mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - NIEDOWŁADY, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

Maniowy

◆ **DOM SENIORA EDEN** - komfortowe warunki. Opieka długoterminowa, krótkoterminowa, dzienna, pobyty rehabilitacyjne. Maniowy, ul. Jana Pawła II 12. Tel. 692 999 103, www.pensjonateden.com (315/NT)

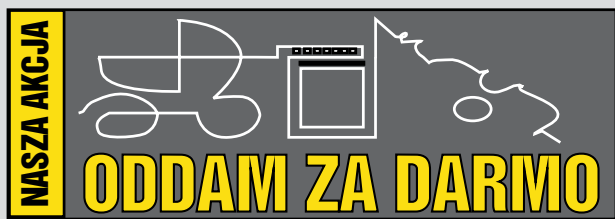
WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 10-18, sob. 10-14. **Ze względu na epidemię Covid-19 prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438**. www.tatravet.pl (320/Z)



Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11



◆ Oddam za darmo: KOMPLET SZAFEK KUCHENNYCH, JASNA SOSNA, STAN DOBRY. 505 803 038

PRACA

- ◆ Zatrudnię DO ZAKŁADU KUŚNIERSKIEGO. 791 818 377.
- ◆ Zatrudnię pracowników budowlanych: murarz, zbrojarz szpachlarz, fliziarz, ekipy podwykonawcy. Praca na Podhalu 601508736.
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW, praca jazdy, 791 353 569
- ◆ PANI DO SPRZĄTANIA W PENSJO-NACIE, centrum Zakopanego - 535 511 994.
- ◆ Firma w Zakopanem zatrudni PANIĄ DO SPRZĄTANIA. Pelen etat. Bardzo dobre warunki pracy. 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211.
- ◆ Austria oferty pracy dla murarzy, cieśli, dekarzy, stolarzy, elektryków i hydraulików Wiedeń-Linz-Graz-Salzburg tel. 538373894 praca@csopole.pl www.clubsilesius.pl
- ◆ Pensjonat ADRIA - Zakopane poszukuje RECEPTYONISTKI/STY. Umowa o pracę. Praca zmianowa. Kontakt 795 890 175
- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy KUCHARZY, BARMANÓW, KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ MŁODĄ OSOBĘ NA MAŁY STRAGANIK - Zakopane - 606 67 13 75.

PIEKARNIA „ŻARNECKI” NOWY TARG ZATRUDNI

SPRZEDAWCZYNIE

NA BARDZO DOBRYCH
WARUNKACH

502 027 837

- ◆ MENADŻERA DO ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI. Wysokie wynagrodzenie + premia. CV na adres mailowy: biuro@prolin@gmail.com, 698 137 333.
- ◆ Z. R. GŁOWACZY ZATRUDNI PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH DO ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH W ZAKOPANEM. 608 813 506
- ◆ Zatrudnię od zaraz KIEROWCĘ kat. C+E. Jazda po kraju. 519 146 988.
- ◆ Praca na budowie; budowy od podstaw, kamieniarz, docieplenia. Zakopane i okolice. 500160574
- ◆ Przyjmę samodzielnego majstra budowlanego praca Polska-Niemcy. 608729122
- ◆ Przyjmę murarzy, cieśli, dekarzy praca Polska-Niemcy. 608729122
- ◆ Restauracja na Krupówkach zatrudni POMOC KUCHENNĄ - 668 404 790.
- ◆ Przedszkole niepubliczne w Zakopanem zatrudni na stanowisko PRACOWNIKI-KA ADMINISTRACYJNEGO. Praca na pełen etat na podstawie umowy o pracę. Szczegóły pod nr tel. 607-875-736 i 726-230-019
- ◆ OSOBĘ DO POMOCY W GABINETE KOSMETYCZNYM w Zakopanem (porządku, pakowanie narzędzi, rejestracja) - na okres wakacji. Może być uczennica. Tel. 600801308
- ◆ Przyjmę TYNKARZY LUB BRYGADY TYNKARZY. 503 532 680.

- ◆ Piekarnia w Zakopanem zatrudni PIEKARZA. Pelen etat. Bardzo dobre warunki pracy. 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211.
- ◆ Firma w Zakopanem zatrudni KIEROWCĘ. 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211
- ◆ DAM PRACĘ EMERYTOWI - DROBNE PRACE BUDOWLANE W ZAKOPANEM - 608 442 982.

Hotel Crocus
w Zakopanem
zatrudni:

POMOC KUCHENNĄ
oraz
KUCHARZA A'LA CARTE

Tel. 792 276 261

- ◆ Restauracja regionalna „Sopa i Lis” (dawniej Karczma Sopa) poszukuje pracowników obsługi sali i kuchni. Możliwość zakwaterowania! Oferujemy miłą atmosferę pracy, uczciwe wynagrodzenia i możliwość stałego rozwoju pod okiem szefa kuchni-Sylwestra Lisa. 606330903 biuro.sopailis@gmail.com
- ◆ LAVARD zatrudni na stanowisko PRACOWNIK FINANSOWO-KSIĘGOWY. Miejsce pracy: Stare Bystre, tel. 18 26-137-32.
- ◆ Zatrudnię KIEROWCĘ KAT. T (TRAKTOR + SZAMBIARKA) - WAKSMUND. 603 656 796.
- ◆ Praca w Niemczech Firma ogólnobudowlana szuka pracowników, podwykonawców dział murarstwo, tynkarstwo, glazurnictwo sucha zabudowa od podstaw pod klucz. Dobre warunki płacowe. Pomoc w zakwaterowaniu. Stawki od 14E netto zależne od doświadczenia. +48 575 454 201
- ◆ Firma DREWNEX Spytówce przyjmie pracowników budowlanych do montażu altan i budowy domów drewnianych. 692 193 449.

EURO LABORA
na warunkach austriackich dla:
**CIEŚLI SZALUNKOWYCH,
MURARZY, ZBROJARZY,
DEKARZY, ELEKTRYKÓW,
HYDRAULIKÓW,
SPAWACZY, ŚLUSARZY,
MONTERÓW, STOLARZY,
OPERATORÓW ŻURAWIA**
Komunikatywny i niemiecki
Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712,
535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- ◆ Pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni KUCHARKĘ, lub KUCHARKĘ SIADANIOWĄ na co drugi dzień. 666378357.
- ◆ Przyjmę do pracy MURARZY, CIEŚLI SZALUNKOWYCH, ZBROJARZY. Tel.: 605277644
- ◆ POMOC DO OPIEKI NAD STARSZĄ KOBIETĄ, ZAKOPANE - 18 20 66 338
- ◆ Delikatny „Centrum” w Poroninie zatrudni SPRZEDAWCZYNIE. 665 00 34 35.

OGŁOSZENIA DROBNE



26/2022

- ◆ Zatrudnimy BYŁEGO URZĘDNIKA/POLICJANTA NA UMOWĘ ZLECENIE - godziny pracy do uzgodnienia, wysokie wynagrodzenie + premia - CV prosimy przysłać na adres: biuro@prolin@gmail.com, informacje: 604 223 377.
- ◆ Zatrudnię KIEROWCĘ C+E trasy krajowej i międzynarodowej. Dobre warunki pracy 793 655 104
- ◆ DO WYNAJĘCIA STANOWISKO MANICURE W DZIAŁAJĄCYM GABINETE KOSMETYCZNYM w Zakopanem. Tel. 600801308
- ◆ Przyjmę PANI DO PRODUKCJI PANTOFELI - LEŚNICA - 797 107 356.
- ◆ Praca w pralni 601551108.
- ◆ Zatrudnimy OSOBY DO PUNKTU GASTRONOMICZNEGO OD JUŻ - PRACA STAŁA LUB SEZONOWA - KRUPÓWKI. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.
- ◆ Poszukiwana OSOBA DO PRAC OGÓLNOBUDOWLANYCH I WYKOŃCZENIOWYCH. 789 321 805.
- ◆ ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ NA RADIO TAXI ZAKOPANE 604504738.
- ◆ Szukam kierowcę kat. D Zakopane. 601437742
- ◆ Stolarza Praca dla stolarza-pomocnika praca z drewnem, stolarnia znajduje się w Chocholowie. 503511681 zbiegniewkupa1@wp.pl
- ◆ Przyjmę pracownika znajdującego się na pracy do zakładu garbarskiego. 888267329
- ◆ Zatrudnię dziewczynę do pomocy w nieludym pensjonacie w Bukowinie Tatrzańskiej. PRACA STAŁA (całoroczna), co drugi dzień. 789 111 300
- ◆ Przyjmę DO ZAKŁADU KUŚNIERSKIEGO. Praca cały rok. Przyjmę KRAWCOWĄ. Szyję na miejscu lub chałupniczo. 601 789 299.
- ◆ Zatrudnię Panią do sprzątania 6 apartamentów w Zakopanem. Umowa o pracę na pół etatu, 20zł na godzinę. 609400700
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI POMOC KUCHENNĄ. Praca stała lub sezonowa. Wynagrodzenie od 18zł netto plus premia. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Przyjmę do pracy na dachy. 889002580 Biuro@dachy.podhale.pl
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OSOBĘ NA STANOWISKO: ZMYWAK/OBIERAK. Praca stała lub sezonowa. Wynagrodzenie 17-18zł netto/godz.. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ MŁODĄ KOBIETĘ (niepełną) DO SPRZĄTANIA W DOMU JEDNORODZINNYM obok Zakopanego, 2 razy w tygodniu. Warunki do ustalenia. 698 506 913
- ◆ Do nowo powstałej restauracji w Aparthotel Harda House Friends & Spa w Zakopanem. Poszukujemy osoby na stanowisko: Kucharz śniadaniowy. Bardzo dobre warunki pracy, wysokie wynagrodzenie, umowa o pracę, elastyczny grafik Zapraszamy do kontaktu! tel. 608506785 ewelinabaran1994@gmail.com www.hardahouse.pl
- ◆ Przyjmę do pracy KUCHARZA, POMOC KUCHENNĄ i KELNERKI. Tel. 600 035 355, 600 035 080.
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ. Bardzo dobre warunki pracy. 604 102 804, 602 285 793, 601 512 211.
- ◆ PRACOWNIK NA STACJĘ PALIW. Wyższe: obsługa komputera, dyspozycyjność. Tel. 603 078 775
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Zatrudnię KIEROWCĘ z kat. C+E. Praca dorywcza (najlepiej emeryt). 503 532 680.
- ◆ KUCHARZ/KA, PIZZER/KA, KELNER/KA, POMOC KUCHENNĄ z doświadczeniem, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. Możliwość zamieszkania. 602755354.
- ◆ Dom Opieki dla osób starszych w Zakopanem zatrudni pracownika na etacie pokojowej. Umowa o pracę, pełen etat. 698673260
- ◆ Zatrudnię STOLARZA Z PRAKTYKĄ - praca w Zakopanem. 607 331 363.

- ◆ Przyjmę PIEKARZA. 607 44 55 66.
 - ◆ PIZZERIA ANDREO przyjmie na stanowiska: KIEROWCA, PIZZER, POMOC KUCHENNĄ i OSOBĘ NA ZMYWAK. 664 053 027.
 - ◆ Hotel w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni osobę do przygotowywania śniadań oraz kucharza kuchni polskiej. Hotel kameralny, na 100 osób. Posiłki pracownicze itp. 507645428
- szukam**
- ◆ KUCHARKA I POMOC KUCHENNĄ. 796 358 958.
 - ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
 - ◆ EMERYT PODEJMIĘ PRACĘ JAKO STRÓŻ. 511 224 657.

KANCELARIE PRAWNE

- ◆ Kancelaria Prawna TatraLEX świadczy usługi doradztwa prawnego, mediacji, reprezentacji przed sądami i sądami oraz udziela wsparcia przy rozwiązywaniu sporów. Rzetelność, poufność i dostępność cenowa gwarantowane. Niemiecki, rosyjski, angielski. Usługi świadczymy zdalnie oraz u Klienta. Kontakt: kancelaria@tatralex.pl, +48 500-372-428.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, 182755541, KRAKÓW. www.remax-polska.pl/duo
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ DOMSA NIERUCHOMOŚCI - KUPNO, SPRZEDAŻ, WYCENA - Zakopane, ul. Witkiewicza 14, 608 841 184, biuro@domsa.eu.

wynajem

- ◆ WYNAJMĘ PARTER DOMU, Zakopane, na biuro i magazyn 513 835 301
- ◆ DO WYNAJĘCIA DOM - ZAKOPANE JASZCZURÓWKA, umeblowany. 666 888 254.
- ◆ SZUKAM na wynajem działki w Zakopanem na min 10 lat. 513 835 301

Wójt Gminy Spytówce

Działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 559) informuję,
 że 23 czerwca 2022 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Spytówce i na stronie internetowej Urzędu Gminy Spytówce wywieszono na okres 21 dni
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI stanowiących własność Gminy Spytówce, przeznaczonych do najmu.

- ◆ Do wynajęcia mieszkanie dla 1-2 osób (spokojnych), przy ul. J.P.II w N.Targu. 505 178 593.
- ◆ POKÓJ NA DŁUŻEJ - 502 162 104.
- ◆ Zakopane centrum - MAŁY POKÓJ do wynajęcia na dłużej - 502 879 648.

Do wynajęcia
LOKAL
 USŁUGOWO-HANDLOWY
 w centrum
 Nowego Targu
 Tel. Komórkowy
693 692 106

- ◆ DOM DO WYNAJĘCIA W CZARNYM DUNAJCU I OKOLICIE 18 26 47150
- ◆ SZUKAM DOMU Wynajmę dom w Zakopanem bądź okolicy, Poronin, Suche, Kościelisko, Witów. Możliwa opieka. 509088858 magda220780@wp.pl
- ◆ Lokal handlowo usługowy 65m2 Przy głównej drodze Witów. 604936054 Domtro2@gmail.com

Wójt Gminy Spytówce

Działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 559) informuję,
 że 23 czerwca 2022 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Spytówce i na stronie internetowej Urzędu Gminy Spytówce wywieszono na okres 21 dni
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI stanowiących własność Gminy Spytówce, przeznaczonych do najmu.

- ◆ DO WYNAJĘCIA DWA LOKALE I piętro, w sumie ok. 140 m2. Możliwość dostosowania do klienta. Waksmund. 603 656 796.
- ◆ LOKAL HANDLOWO-USŁUGOWY o pow. 57 m2, w centrum Zakopanego, do wynajęcia. 663 151 573.

WYNAJMĘ MIESZKANIA

**w centrum
Nowego Targu
z garażem podziemnym**
 Metrażowo
 od 30m² - 50m²
 Tel. kontaktowy
782 047 482

kupno

- ◆ Młoda rodzina z dzieckiem szuka małej działki budowlanej pod domek: Działisz, Witów, Chocholów... Poniesiemy koszty wydzielenia. 888372327
- ◆ MIESZKANIE kupię. 791 236 577.
- ◆ KUPIĘ działkę, dom, mieszkanie - 513 835 301

sprzedaż

- ◆ DZIAŁKA POD BUDOWĘ BACÓWKI W GORCACH. 503 868 728.
- ◆ Sprzedam DZIAŁKĘ W CZERWIENIEM. 880 545 980
- ◆ MIESZKANIE 45m, 2 pokoje + garaż. 732562096

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Kościuszki 3 (Granit, III p.). Tel. 601 464 133

STUDNIE GŁĘBINOWE

**system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW**

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

**Tel. 607 980 682
605 632 978**

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ Sprzedam 2 KUBIKI DESEK z rozbiórki + 10 KANTÓWEK - 18 20 68 140.
- ◆ Sprzedam KANTÓWKĘ, KROKWIĘ, DESKI, STEMPLE BUDOWLANE (KAŻDA DŁUGOŚĆ) - 661 867 363.

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

**Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204**

**Brak wody
zero kosztów**

- ◆ ŻERDZIE DREWNIANE - 601 506 728
- ◆ Malowanie dachów elewacji stolarki itp. 517193033
- ◆ POŁÓWKI, PŁAZY 600 264 336
- ◆ Sprzedam SUCHE PŁAZY, BAŁE NA DOM - 531 772 178.
- ◆ PŁAZY, POŁÓWKI, DESKI JESION SUCHE, POŁÓWKI, IMITACJE, TARASY 693 459 730
- ◆ KANTÓWKĘ 16 x 16, 8 METRÓW DŁUGIE. tel. 793 876 176
- ◆ Sprzedam KAMIEN - SPASZT PODHALAŃSKI - ok. 30 kubików, 505 089 543.
- ◆ TANIO - PUSTAKI PIANOWE - 607 980 664.

tv,agd,komputery

- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ PRALKA - 607826896
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
- ◆ WIRÓWKI ŚWIATŁOWE I PRALKA FRANIA - sprawne. Tel. 18 285 13 01, 796 657 911.

maszyny, narzędzia

- ◆ MAGIEL ELEKTRYCZNY. 535 392 314.
- ◆ DMUCHAWA. 880296292.
- ◆ Sprzedam DMUCHAWĘ. 18 17 55 872.
- ◆ SILNIK SPALINOWY S7. 511 224 657.
- ◆ WIRÓWKA PRALNICZA . 535 392 314.
- ◆ STÓŁ WIBRACYJNY DO KOSTKI, PUSTAKÓW, BLOCKÓW LUB INNYCH ELEMENTÓW BETONOWYCH. NOWY, FABRYCZNY. O wym. 1.25 m x 80 cm. 661 548 150.
- ◆ PAJĄK KLASS. 502 887 214

różne

- ◆ LED do kostki brukowej na wymiar, 510557980
- ◆ ROWER ELEKTRYK, 2-letni, bateria i silnik Bosch, męski, rama 56. T.: 694 951 216.
- ◆ GARAŻE BLASZANE, HALE, KOJCE DLA PSÓW. MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, WWW.ROBSTAL.PL

StramaPALIWA

- gaz grzewczy propan
- olej opałowy
- paliwa - hurt

**Tel. 601 500 321
609 456 201**

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

- Odbiór odpadów:
 - KOMUNALNYCH
 - W KOSZACH O POJ. od 120 do 1100 l
 - BUDOWLANYCH
 - POREMONTOWYCH
 - INNYCH
- WYNAJEM KONTENERÓW od 7 m³ do 40 m³
- Wywóz nieczystości płynnych
- Oferujemy również usługi maszynami budowlanymi

**Tel. 607 500 231
601 500 321**

- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ BRAMY GARAZOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ Sprzedam MLEKO-SZUKAM STAŁEGO ODBIORCY. 888 014 896.
- ◆ SPRZEDAM DOROŻKĘ KONNĄ - 694 149 807.
- ◆ Sprzedam tanio WYPOŻYCZALNIE SPRZĘTU NARCIARSKIEGO Z WYPOSAŻENIEM - 500 309 809.
- ◆ LEDy na wymiar do Hotelu Pensjonatów 510 557 980
- ◆ Sprzedam tanio SAKSOFON, KLARNET, AKORDEONY. 511 918 801

zwierzęta

- ◆ SZCZENIĄKI RASY BERNEŃSKI PIES PASTERSKI, zaszczepione i odrobaczone. Posiadają CHIP I RODOWÓD. HODOVLA BERMIS/FHZR. 796 681 361.
- ◆ SZCZENIĄKI- PIES GOŃCZY. 729 672 674
- ◆ Sprzedam CIEŁĘTA. 533 966 351.
- ◆ BERNEŃSKI PIES PASTERSKI-SUCZKA. 505 445 594
- ◆ OWCZARKI PODHALAŃSKIE - 788 552 449.
- ◆ Sprzedam CIEŁAKA. 791 931 320.
- ◆ SZCZENIĘTA OWCZARKI PODHALAŃSKIE. 538 719 275.
- ◆ Sprzedam krowe wysokocielna. 533464938
- ◆ JAGNIĘTA. DWA BYCZKI SIMENTALA. KROWA CIELNA. 508 670 105.
- ◆ KROWA CIELNA - 18 20 777 13.
- ◆ SPRZEDAM JAGNIĘTA. 791 580 109
- ◆ JAŁÓWKI. 880296292.
- ◆ KRÓLIKI. 884 658 383.

KUPNO

- ◆ Kupię DRZEWO NA PNII I OFERUJĘ ZRYWKĘ DREWNA. 888 014 896.
- ◆ Kupię DRZEWO W LESIE, itd. - 661 867 363.
- ◆ KUPIĘ GÓRALSKIE CHUSTKI, SPÓD-

**SKUP
AUT**

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
NAJLEPSZE CENY**

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

- NICE, ODZIEWACZKI. 573 321 730.
- ◆ KUPIĘ STAROCIE - 513 558 105
 - ◆ Kupię DREWNIANY DOM, IZBY DO PRZENIESIENIA - 513 558 105
 - ◆ KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY. Dojazd. Gortówka. Tel. 508-245-450.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

**tel. 18 264 14 50
501 454 148**
serwisnt@auto-complex.pl

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT**

SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**
Tel. 18 26 637 50

sprzedaż

- ◆ Sprzedam Traktor z Pługiem 6500zl. Tel. 794987890. 794987890 wyrostek1983@interia.pl

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
**Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18**

- ◆ VW PASSAT 1.9TDI CENA DO UZGODNIENIA. 692 448 422
- ◆ MIŃSK 125, stan b. dobry. 18 28 514 00.

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

- ◆ BMW R1200 GS ADV, model 2016 - 601 47 55 72.
- ◆ OPEL ASTRA G 2008, przebieg 84.500, salonowy, idealny, 9.900 zł - 781 302 058.

RÓŻNE

- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.

MATRYMONIALNE

- ◆ KOBIETA 60-LETNIA, elegancka, atrakcyjna - POZNA PANA WYŁĄCZNIE NA STAŁE. 0011610432878568 (DARMOWY WHATSAAP).
- ◆ 53-latek pozna pannę lub wdowę. 694 883 466.
- ◆ POZNAM SAMOTNEGO PANA NA RESZTĘ ŻYCIA, 65-70 lat, dzwonić po 15.00: 888 031 005.

USŁUGI

budowlane

- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882080371.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBK, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.malutyc.com.pl
- ◆ PROFESJONALNE MALOWANIE DACHÓW. Długoletnia praktyka, niskie ceny. 604 120 874.
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBK BLACHARSKIE. 600 998 377.
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIA-NEM - 606433864
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.
- ◆ KOMINIARZ tel. 602-254-683
- ◆ ROBOTY ZIEMNE - 604 503 802
- ◆ USŁUGI BLACHARSKO-DEKARSKIE, KRYCIE DACHÓW, OBRÓBK KOMINÓW, ATTYK, GZYMÓW. PRACE NA RĄBEK STOJĄCY, RĘCZNY I MASZYNOWY. DACHÓWKA. 534 428 571.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ Usługi budowlane ocieplenia, rozbudowa budynków, budowy od podstaw, remonty, poddasza, ogrodzenia i kostka. 692806021
- ◆ Malowanie dachów doświadczenie 604936054.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE tanio i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika silosowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW METODA NATRYSKOWA. 505203257.

- ◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBK BLACHARSKIE. 600 998 377.
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIA-NEM - 606433864
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.
- ◆ KOMINIARZ tel. 602-254-683
- ◆ ROBOTY ZIEMNE - 604 503 802
- ◆ USŁUGI BLACHARSKO-DEKARSKIE, KRYCIE DACHÓW, OBRÓBK KOMINÓW, ATTYK, GZYMÓW. PRACE NA RĄBEK STOJĄCY, RĘCZNY I MASZYNOWY. DACHÓWKA. 534 428 571.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ Usługi budowlane ocieplenia, rozbudowa budynków, budowy od podstaw, remonty, poddasza, ogrodzenia i kostka. 692806021
- ◆ Malowanie dachów doświadczenie 604936054.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE tanio i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika silosowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW METODA NATRYSKOWA. 505203257.

- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
- ◆ USŁUGI BLACHARSKO-DEKARSKIE - Andrzej Kasperek. PRZEKRYCIE I KRYCIE DACHÓW, OBRÓBK BLACHARSKIE. 889 388 484.
- ◆ KOMINY. 882080371.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW. 10 lat gwarancji. 10 lat doświadczenia. 505203257.
- ◆ DACHY - KRYCIE, RYNNY, OBRÓBK, ŁAPACZE ŚNIEGU. 604 120 874.
- ◆ Wykończenia wnętrz konstrukcje gk, Układanie płytek, paneli, elewacji. 604936054
- ◆ MALOWANIE DACHÓW na terenie Zakopanego i Podhala. Wycena gratis. 505203257.
- ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.

— KONDOLENCJE —

Wyrazy współczucia Rodzinie

śp. MACIEJA KRAWCZYŃSKIEGO

składają

dyrekcja i pracownicy
Zespołu Szkół Budowlanych
w Zakopanem



OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygnaturą I Ns III/22 toczy się postępowanie z wniosku Daniela Stachonia i Karoliny Stachoń o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 19/2 obręb 148, położoną w Zakopanem, do granic istniejącego w terenie ogrodzenia, dla której to działki Sąd Rejonowy w Zakopanem prowadzi księgę wieczystą nr NS1Z/00002947/2, gdzie w dziale II jako współwłaściciele ujawnieni są: Maria z Klusiów Majerczykowa, Jan Władysław Majerczyk, Marian Majerczyk, Józef Gut, Bronisław Gut, Maria Sobczak, Maria Bronisława Ślęczak z Łojas, Stanisław Król, Jan Majerczyk, Helena Maria z Majerczyków Sobczaków, Józef Stanisław Michulec, Jędrzej Gut, Jan Gut syn Jędrzeja, Izidor Majerczyk, Jan Gut syn Wojciecha, Jędrzej Kluś Morys, Bronisława Majerczyk, Stanisław Majerczyk, Zofia Majerczyk, Helena Majerczyk, Agnieszka z Gutów Król, Antonina ze Skupniów Ustupska, Maria ze Skupniów Kapłan, Anna Majerczyk, Władysław Majerczyk, Władysław Skupień, Józef Skupień, Tadeusz Skupień, Maria z Klimków Majerczyk Stachoń, Anna z Majerczyków Gąsienica, Franciszek Gut Borowy, Maria z Klusiów Majerczyk Marchewka, Józef Król, Bronisława z Chyców Król, Bronisława z Majerczyków Ustupska Wojcieszek, Izidor Kluś Morys i Helena Kluś córka Izydora.

Sąd **wzywa** następców prawnych osób wymienionych powyżej oraz wszystkie osoby zainteresowane, aby w terminie 3 miesięcy od daty zamieszczenia ogłoszenia zgłosiły się do tuł. Sądu i wykazały swoje prawa do przedmiotu postępowania pod rygorem pominięcia.

Jeżeli w tym terminie nikt się nie zgłosi albo praw swoich nie wykaze, Sąd stwierdzi zasiedzenie, o ile zostanie ono wykazane.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt I Ns 4/22 z wniosku Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Nowy Targ toczy się postępowanie o **zasiedzenie prawa własności nieruchomości położonej w Zakopanem, stanowiącej działkę ewid. nr 115/9 obr. 147**, powstałej z p.gr. I kat. 8907/9, objętej KW nr NS1Z/00002947/2, podzielonej następnie na p.gr. I kat. 8907/125, 8907/126 oraz 8907/127.

W KW nr NS1Z/00002947/2 jako współwłaściciele p.gr. I kat. 8907/9 figurują nieznanymi z życia i miejsca pobytu: Maria z Klusiów Majerczykowa, rodzice: Andrzej, Zofia, Jan, Władysław Majerczyk, rodzice: Władysław, Maria, Marian Majerczyk, rodzice: Władysław, Maria, Józef Gut, rodzice: Jędrzej, Anna i Bronisława Gut, rodzice: Stanisław, Agnieszka na zasadzie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej, Maria Sobczak, rodzice: Orlas, Rozalia, Maria Bronisława Ślęczak z Łojas, rodzice: Sebastian, Katarzyna, Stanisław Król, rodzice: Jan, Agnieszka, Jan Majerczyk, rodzice: Jan, Maria, Helena Maria z Majerczyków Sobczaków, rodzice: Jan, Maria, Józef Stanisław Michulec, rodzice: Stanisław, Anna, Jędrzej Gut, Jan Gut, syn Jędrzeja, Izidor Majerczyk, Jan Gut, syn Wojciecha, Jędrzej Kluś Morys, syn Wojciecha, Bronisława Majerczyk, Stanisław Majerczyk, Izidor Majerczyk, Zofia Majerczyk, Helena Majerczyk, Agnieszka z Gutów Król, Antonina ze Skupniów Ustupska, Maria ze Skupniów Kapłan, Jan Król, Agnieszka z Gutów Król, Jan Majerczyk syn Jana, Anna Majerczyk córka Jana, Stanisław Majerczyk syn Jana, Helena Majerczyk córka Jana, Władysław Majerczyk syn Jana, Władysław Skupień, Józef Skupień, Tadeusz Skupień, Jan Skupień, Stanisław Skupień, Maria z Klimków Majerczyk-Stachoń, Jan Majerczyk, Anna z Majerczyków Gąsienica, Władysław Majerczyk, Franciszek Gut „Borowy”, Maria z Klusiów Majerczyk „Marchewka”, Józef Król syn Jana, Bronisława z Chyców Król, Bronisława z Majerczyków Ustupska „Wojcieszek”, Izidor Kluś „Morys”, Helena Kluś córka Izydora.

Sąd **wzywa** wyżej wymienione osoby bądź ich następców prawnych, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się postępowaniu i Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione.



RADIO
1490AM
"Na Góralską Nutę"
Wojciech Dorula
773 401-1518

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygnaturą akt I Ns 575/21 toczy się postępowanie ze skargi Jana Dzierżęgi, Jacka Topór-Hrubiana i Heleny Topór-Hrubian o **wzniesienie postępowania zainicjowanego wnioskiem Andrzeja Topór-Hrubiana o zasiedzenie nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną numer 116/2 o powierzchni 0,0218 ha położonej w Zakopanem**, odpowiadającej p.b. I kat. 2022 i p.gr. I kat. 4328/1, objętych LwH 2141, gdzie jako właścicielka ujawniona pozostaje Aniela Gąsienica-Topór.

Sąd **wzywa** następców prawnych Anieli Gąsienicy-Topór, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu i wykazali swoje następstwo prawne. W przeciwnym wypadku postępowanie toczyć się będzie bez ich udziału.



KRÓTKIE SPODENKI ROBOCZE
6 praktycznych kieszeni!

Fryda - Salon Firmowy Kegeł-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl



POLSKI FM
92.7FM CHICAGO
RADIO NUMER 1 NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!
7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!
WWW.WIECZERNIERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKO.FM



tatrynet
internet service provider
34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 26 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**




34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16
**KASY FISKALNE
ONLINE**
SERWIS • SPRZEDAŻ
sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nowy Targ oraz na stronie internetowej www.ugnowytarg.pl, w BIP-ie Urzędu Gminy Nowy Targ i na tablicach ogłoszeń w miejscowości Lasek i Gronków znajdują się

**WYKAZY
NIERUCHOMOŚCI
przeznaczonych do najmu
i dzierżawy**

Szczegółowych informacji udziela
Urząd Gminy Nowy Targ,
ul. Bulwarowa 9, pokój nr 206,
tel. 18 26 32 222.



**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b
Tel./fax (018) 264 64 39

RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG
tel. 018 26 690 94



**ZAK-COP
OCHRONA**

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl



KAWIARNIA

WIELKA KROKIEW

CS
CENTRALNY OŚRODEK SPORTU
ZAKOPANE
GŁÓWNY CENTRUM OLYMPIJSKI

**ZAPRASZAMY
NA TARAS WIDOKOWY!**

ZAKOPANE, ul. Bronisława Czecha 1

POŻEGNANIA

29

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 czerwca 2022 r. opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu przyswój lat 87

S.P. NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, TATA, TEŚĆ, DZIADEK

STANISŁAW ORAWIEC

„WALA”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 26 czerwca 2022 r. zapożyczony Św. Sakramentami zmarł w wieku 50 lat

Nasz Kochany
SYN, MĄŻ, TATA, DZIADEK I BRAT

S.P. **GRZEGORZ MORAWA**

zam. Nowy Targ, ul. Waksmundzka 98B

„SPĘSZAMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCHODZI”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 26.06.2022 r. zmarł w wieku 81 lat zapożyczony Sakramentami Świętymi nasz ukochany

Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Teściu

Stanisław GAWŁE

zam. Orawa 105

„Odszedł ale w sercach naszych pozostał na zawsze”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 czerwca 2022 r. zmarł w wieku 91 lat zapożyczony Sakramentami Św.

Nasz Kochany
Tata, Teściu, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

S.P. **Andrzej MASNY**

Zam. Chocholów 227

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 czerwca 2022 r. zapożyczony Św. Sakramentami zasnął w Panu przyswój lat 84

Nasz Najukochańszy
Tata, Teściu, Dziadek i Pradziadek

Świętej Pamięci **Stanisław Bar**

Przewodnik Tatrzańskich

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 czerwca 2022 r. zmarł w wieku 79 lat, zapożyczony Sakramentami Świętymi, nasz kochany

Tata i Dziadek

JAN REJCZAK

Zam. Waksmund ul. Na Równi 40

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 czerwca 2022 r. zapożyczony Św. Sakramentami zasnął w Panu przyswój lat 88

Nasza Najukochańska
Mama, Teściowa, Babcia, Pradziadek i Ciotka

S.P. **Zofia Stołowska**

z domu Skupień

„Kto żyje w pamięci innych, ten nie umiera, lecz się tylko oddala”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 czerwca 2022 r. zmarł w wieku 67 lat, Zapożyczony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Brat i Wujek

JAN KOWAL

zam. Pyżówka ul. Podhalańska 100

„Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 26 czerwca 2022 r. zapożyczony Św. Sakramentami zmarł w wieku 40 lat

Nasz Kochany
MĄŻ, TATA, BRAT I SZWAGIER

S.P. **JÓZEF BAFIA**

zam. Groń, os. Piekorzówka 14

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 czerwca 2022 r. zmarł w wieku 74 lat, zapożyczony Sakramentami Świętymi, nasz kochany

Mąż, Tata, Dziadek i Brat

EUGENIUSZ KOZUB

Zam. Sromowce Niżne ul. Pienięska 34

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 czerwca 2022 r. zapożyczony Św. Sakramentami zasnął w Panu przyswój lat 89

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, SIOSTRZĄ CIOTKA

S.P. **ANNA SAWKA**

z domu Ćwik

Świętej Pamięci

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 czerwca 2022 r. zmarł w wieku 33 lat Zapożyczony Sakramentami Świętymi nasz kochany Syn, Brat, Wujek, Szwagier i Wujek

Mąż, Tata i Przyjaciół

Maciej Krawczyński

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 czerwca 2022 r. opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu przyswój lat 72

S.P. NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, BABCIA, PRABABCIA, TEŚCIOWA

MARIA DUDZIK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 26 czerwca 2022 r. zmarła przyswój lat 99

NASZA UKOCHANA
MAMA, BABCIA I PRABABCIA

JOLANTA GRUBER

z domu Hoffmann

„Jest gdzieś ciepłota ludzkiego graniola, za którą się ofiście pogodzić zaczyna”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 czerwca 2022 r. zmarł w wieku 33 lat Zapożyczony Sakramentami Świętymi nasz kochany Syn, Brat, Wujek, Szwagier i Wujek

PIOTR GIELCZYŃSKI

zam. Nowy Targ ul. Kowalców 42A

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 25.06.2022r. zapożyczony Św. Sakramentami przyswój lat 69 zasnął w Panu

S.P. **STANISŁAW MAJCHROWICZ**

NAJUKOCHAŃSZY MĄŻ, TATA I DZIADZIUŚ

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 czerwca 2022 r. zmarła w wieku 76 lat, zapożyczona Sakramentami Świętymi, naszą kochaną

Mama, Babcia, Pradziadek i Siostra

CECYLIA KROMKA

Z domu Janosik
Zam. Kacwin ul. Św. Anny 146

Z głębokim smutkiem i żalem, zawiadamiamy, że w dniu 25 czerwca 2022r. zapożyczony Św. Sakramentami zmarł w wieku 84 lat

S.P. **STANISŁAW DRABIK**

NAJUKOCHAŃSZY MĄŻ, TATA, BRAT, DZIADZIUŚ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 czerwca 2022 r. opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu przyswój lat 75

S.P. NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, TATA, DZIADEK, STRYŻ, WUJEK, SZWAGIER

JAN GĄSIENICA

„MATUS”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 czerwca 2022 r. opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu przyswój lat 75

S.P. NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, TATA, DZIADEK, STRYŻ, WUJEK, SZWAGIER

JAN GĄSIENICA

„MATUS”

AR
BRZOSTOWSCY
ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46
TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI
CAŁUN
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)
KWIACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

JABŁOŃSKI
Zakład Pogrzebowy
DOM POGRZEBOWY
W MIĘTUSTWIE OBOK CMENTARZA
KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA
CEREMONII POGRZEBOWYCH
JABŁONKA
601-966-905
RATUŁÓW
661-429-750
CZARNY DUNAJEC
661-429-750
KAPLICA DO MODLITW I POŻEGNAŃ
ZMARŁYCH

DOM POGRZEBOWY
- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja
ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

STYKS
Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
CENTRUM
KONTAKT:
515 540 000
NOWY TARG, UL. NORWIDA 59
NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM
NAJNIŻSZE CENY

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Wycisnęliśmy
z sezonu maksimum

Paweł Batkiewicz, szkoleniowiec Lubania Maniowy, ocenia zakończone na drugim miejscu w tabeli sezon ligowy w grupie wschodniej IV ligi w rozmowie z Maciejem Zubkiem.

- Czy po takim sezonie, słowo niedosyt będzie nieodosowne?

- Termalica wspierana zawodnikami z pierwszej drużyny była sportowo poza zasięgiem, dlatego założyliśmy po zimowym okresie przygotowawczym dwa cele: szeroko rozumiane przygotowanie zespołu do występów w nowej IV lidze oraz zajęcie drugiego miejsca. I te dwa cele zrealizowaliśmy, ponadto gramy dalej w Pucharze Polski, więc z pewnością wycisnęliśmy maksimum z tego sezonu.

- Jesteś z czegoś szczególnie niezadowolony?

- Niezadowolony to złe słowo, na pewno był duży niedosyt po meczu w Niecieczy, byłem przekonany, że jako pierwsi zakończymy ich serię zwycięstw. Było bardzo blisko. Z jednej strony była złość, a z drugiej mecz pokazał drużynie, że mamy ogromny potencjał.

- Jesteś czymś zaskoczony na plus, jeżeli chodzi o postawę zawodników?

- Przed ostatnim meczem sezonu w Stopnicach musieliśmy sobie dosadnie wyjaśnić kilka sytuacji z przegranych meczu z Popradem i to, jak zawodnicy zareagowali na boisku, może nie było zaskoczeniem, ale na pewno było budujące. Mentalnie weszliśmy na zupełnie inny poziom jako drużyna i to bardzo cieszy.

- A ciebie, jako szkoleniowca, ten sezon czegoś nauczył?

- Nic nie jest wieczne, jeśli coś wypracujemy bez względu na to, czy to są zachowania boiskowe, sfera mentalna, motoryka, jeśli nie będziemy do tego systematycznie wracać w treningach, analizach, rozmowach indywidualnych, to prędzej czy później będzie problem i to jest nauczka z końcówki tego sezonu.

- Jakie oczekiwania masz względem nowego sezonu? Jakie odczucia wzbudza nowa IV liga?

- Oczekiwania są duże, przede wszystkim pod względem jakości drużyn, ich poziomu taktycznego, organizacji gry, infrastruktury. Do tego powinna dojść lepsza otoczka marketingowa, większy prestiż rozgrywek. Wszyscy jesteśmy podekscytowani i już nie możemy się doczekać



Trener Paweł Batkiewicz jest zadowolony z minionego sezonu.

tego sezonu.

- Co będzie najtrudniejsze w tej lidze?

- Wydaje się, że liga będzie bardzo wyrównana i nie będzie faworytów, każdy punkt będzie trzeba wywalczyć.

- Czy już coś wiadomo na temat kadry zespołu na nowy sezon. Jak i czy w ogóle ona się zmieni? Na jakich pozycjach potrzebujecie wzmocnień?

- Mamy bardzo mocny zespół złożony ze świetnych piłkarzy i na nich chcemy opierać skład na najbliższy sezon, obecnie potrzebujemy wzmocnień na pozycji młodzieżowca.

- Jak będą wyglądać przygotowania do sezonu i czy będą się one różnić od wcześniejszych okresów przygotowawczych?

- Przede wszystkim bardzo dobrze pracowaliśmy zimowy okres przygotowawczy, więc mamy bardzo dobrą bazę wyjściową do pracy, tym bardziej, że okres jest bardzo krótki. Od przyszłego tygodnia zawodnicy rozpoczną treningi indywidualne, później 4 tygodnie pracy podzielone na mikrocykle w blokach techniczno-taktycznych, każdy zakończony sparingiem i mikrocykl startowy. Postawiliśmy na bardzo mocnych przeciwników w tym okresie, żeby jak najlepiej przygotować się do nowego sezonu. Oczywiście nowe bodźce są potrzebne zarówno w zakresie motoryki i organizacji treningu, dlatego chciałbym wprowadzić wideo analizy treningu w jego trakcie bezpośrednio na boisku, podobnie jak to wygląda w reprezentacji trenera Michniewicza, oczywiście w skali mikro, odpowiednio do naszych warunków.

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Siatkarska liga

Miłośnicy siatkówki stworzyli pod Giewontem Zakopiańską Ligę Siatkówki Plażowej. W niedzielę na boiskach w Centralnym Ośrodku Sportu odbył się już trzeci turniej.

Liga tworzą amatorzy siatkówki, którzy kiedyś grali w amatorskiej zakopiańskiej lidze siatkówki tradycyjnej. - W rozgrywkach w niedzielę wzięło udział 8 drużyn. Zawodnicy pochodzą z Zakopanego, ale także innych części Podhala i Małopolski. Wszystko finansujemy sami, bo niestety władze Zakopanego odmówiły nam wsparcia tłumacząc, że nie mają pieniędzy. Tak więc sami wynajmujemy boiska. Trochę szkoda, bo w Zakopanem można byłoby zorganizować o wiele większe turnieje z udziałem drużyn z całej Polski - mówi Jakub Kroma, inicjator powstania ligi. Rozgrywki odbywają się co tydzień do września. Drużyny, które zajmą czołowe miejsca w całej lidze, otrzymają pamiątkowe puchary.

Wyniki niedzielnego turnieju:

1. Kroma/Bachleđa
2. Kuczkowicz/Kuczkowicz



Fot.: Maciej Jonek

W niedzielnym turnieju wzięło udział 8 drużyn.

3. Drabik/Rajkowski
 4. Curlej/Romanowski
 5. Bukowski/Gąsienica, Jankowski/Win
- Do ligi można dołączyć w każdej chwili - zgłoszenia przyjmowane są pod numerem tel. 668 383 667.

pp

DART

Steel Dart Podhale

Puchar Deblowy Steel Dart Podhale przeszedł do historii.

W turnieju wystartowało 21 duetów, podzielonych w pierwszym etapie na grupy. Potem już rozpoczęła się faza pucharowa, która wyłoniła zwycięzców. Na pierwszym stopniu podium stanęli Dawid Firek oraz Maciej Szewczyk. Druga pozycja przypa-

dła parze Jakub Grzebień/Lukasz Piłat, a trzecie miejsce zajął duet Robert Rosot/Artur Janik.

- Turniej stał na naprawdę bardzo dobrym poziomie! Wysokie finisze oraz zacięte mecze tylko to potwierdzają. Serdecznie dziękujemy uczestnikom i sponsorom - podkreślają organizatorzy, którzy zapraszają już za 2 tygodnie, na kolejny 8. już Puchar Podhala.

mz



Na pierwszym stopniu podium stanęli Dawid Firek oraz Maciej Szewczyk.

PIŁKA NOŻNA

Sportowa
Natura

Turniej Piłkarski zorganizowany przez Akademię Piłkarską Wisła Czarny Dunajec w ramach projektu Sportowa Natura odbył się w kategoriach wiekowych skrzat i żak.

Dużo sportowych emocji oraz rywalizacji piłkarskiej towarzyszyły uczestnikom turnieju w Czarnym Dunajcu. Wysoka temperatura i szybkie tempo gry mogło dać odczucie zmęczenia zawodnikom, jednakże młodzi adepci piłki nożnej poradzi sobie świetnie. Turniej odbył się bez klasyfikacji końcowej, a celem głównym były gry szkoleniowe, promocja lasów, popularyzacja piłki nożnej wśród dzieci i młodzieży.

Turniej odbył się w formule „każdy z każdym” - zawodnicy rywalizowali na czterech boiskach równocześnie. W turnieju wzięły drużyny i szkółki piłkarskie z rejonu podhalańskiego. Na zakończenie turnieju, w którym nie brakowało wielu akcji, dryblingów, ładnych bramek i interwencji bramkarskich, odbyła się ceremonia zakończenia, gdzie każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal, specjalnie przygotowany na to wydarzenie. Drużynom zostały przyznane nagrody indywidualne. - Mimo wysokiej temperatury zawodnicy spisali się na medal. Dziękujemy drużynom za udział, rodzicom za doping a zawodnikom za rywalizację - podsumował koordynator turnieju Kamil Lupa. Partnerem wydarzenia były Lasy Państwowe.

mz



Turniej odbył się w formule „każdy z każdym” - zawodnicy rywalizowali na czterech boiskach równocześnie.

Małgorzata Skupień najlepsza w Jeżowie

W miniony weekend świetny start w zawodach w powożeniu zaliczyła w Jeżowie Małgorzata Skupień z Poronina.

Warunki były bardzo trudne, zawodnikom towarzyszył duży upał. Skupień zwyciężyła w maratonie na koniu Hando w klasie C1. Kolejnym startem będą Mistrzostwa Polski w Powożeniu Zaprzęgami Jednokonnymi. - Koń jest w bardzo dobrej kondycji, co dodatkowo daje nadzieję na bardzo dobry rezultat - zaznacza Małgorzata Skupień, która cały czas ma szansę na start w Mistrzostwach Świata.



pp W Jeżowie Małgorzata Skupień nie dała szans konkurencji.

Fot.: Trening koni Fotografia - Design

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Zabrakło czterech punktów

Sebastian Świerzbński, szkoleniowiec Wierchów Rabka, podsumował sezon w rozgrywkach grupy wschodniej IV ligi w rozmowie z Maciejem Zubkiem.

- Piąte miejsce zajęte na koniec sezonu należy traktować w kategorii sukcesu czy raczej wypełnionego zadania?

- Podstawowym celem na ten sezon było utrzymanie w Rabce-Zdroju IV ligi, czyli wypełniliśmy zadanie. Nieciecza wygrała ligę bezapelacyjnie, więc walka była o drugą lokatę. Zabrakło nam czterech punktów. Nie zmienia to faktu, że byliśmy mocną drużyną w lidze.

- Z czego najbardziej jesteś zadowolony jako szkoleniowiec?

- Chyba z tego, że razem z trenerem Karolem Niewolikiem udało się nam stworzyć drużynę, w której doświadczeni zawodnicy brali ciężar gry na siebie w trudnych momentach, a młodzież swoją nieobliczalnością i determinacją dorzuciła mocną cegiełkę. Team Spirit. Myślę, że tego może nam zazdrościć większość drużyn. Świadomość chłopaków i chęć wygrywania w każdym meczu była bardzo wysoka.

- Czy jest coś, co powoduje uczucie niedosytu?

- Początek rundy wiosennej. Ciężko nam było wejść na właściwe tory. Trafiły się nam dwie porażki z rzędu z Wolanią i Metalem plus remis z Bochnią. W tych meczach nie byliśmy drużyną słabszą, a potraciliśmy istotne punkty. Zdarzyło się nam za dużo remisów z drużynami z dolnej części tabeli.

- Najtrudniejszy moment sezonu?

- Zimowy okres przygotowawczy i kilka kontuzji, które spowodowały brak możliwości optymalnego przygotowania się do rundy wiosennej. Wiedzieliśmy jednak, że im „dalej w las”, tym Wierchy będą mocniejsze. Drugi trudny moment to kwiecień i zdobycie



- Musimy utrzymać trzon drużyny - mówi trener Sebastian Świerzbński.

4 punkty. Byliśmy źli na siebie, bo kreowaliśmy sytuacje po akcjach modelowych, ale po prostu piłka nie chciała wpaść do bramki przeciwnika.

- Jest jakieś spotkanie, z którego szczególnie jesteś zadowolony, które dostarczyło najwięcej satysfakcji?

- Nie ma co ukrywać, że na majówkę pojechaliśmy do lidera na skazanie. Tak się wszystkim wydawało. Słaby kwiecień, do tego Nieciecza bez porażki, a nawet remis, z kompletem zwycięstw. Pojechaliśmy mocno skoncentrowani, bez żadnego respektu do przeciwnika. Można powiedzieć, że chcieliśmy być beczelni i pewni siebie. Udało się nam wygrać, wykorzystując swoje sytuacje. Trochę szczęścia i zapisaliśmy się w sezonie jako pierwsza drużyna, która nie tylko ograła lidera, ale urwała mu pierwsze punktu. Dużo satysfakcji dała końcówka sezonu. Począwszy od meczu z Watrą, graliśmy to, co chcieliśmy grać od samego początku i w efekcie bilans: 4 mecze, 4 zwycięstwa, i stosunek bramek 18:1.

- Gra w nowej IV lidze to duże wyzwanie. Co należy zrobić, żeby temu poddać?

- Bardzo ciekawie zapowiada się liga. Nowych zawodników musimy szybko przyuczyć do naszego stylu gry. Ciężka praca w lipcu pod kątem makrozasad będzie kluczowa. Wierzę, że razem z trenerem Niewolikiem stworzymy dobrą, solidną drużynę, która będzie rywalizować z każdym, jak równy z równym.

- Iloma zawodnikami i na jakich pozycjach chciałbyś wzmocnić drużynę?

- Przede wszystkim musimy utrzymać trzon drużyny. Z racji dobrego sezonu jest spore zainteresowanie naszymi zawodnikami. Będziemy robić wszystko, żeby większość zatrzymać. Nie ukrywam, że wzmocnić się chcemy na każdej pozycji, począwszy od rywalizacji dla Vasyła po środkowego obrońcę, bocznego, pomocnika - środkowego i bocznego, jak i napastnika. Na nowy sezon musimy mieć mocną wyrównaną kadrę.

GALA SPORTU

Stypendium za podium

Różne dyscypliny, różne kategorie wiekowe, zawody na szczeblu krajowym czy ogólnopolskim. Sportowcy z gminy Czarny Dunajec odbierali gratulacje i stypendia od władz lokalnych.

W wtorek 21 czerwca w sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji w Czarnym Dunajcu odbyła się gala sportu. Zawodnicy różnych dyscyplin sportowych otrzymali stypendia od lokalnego samorządu i nagrody.

Gałą uświetnił występ Formacji Tanecznej Daisy ze Szkoły Artystycznej w Trstenie. Słowa pozdrowienia do uczestników gali skierowała Małgorzata Kulawiak, dyrektor CKiP w Czarnym Dunajcu. Wielu sukcesów i laurów gratulował zawodnikom, trenerom, nauczycielom i rodzicom wójt Marcin Raśkowski.

W tegorocznej edycji najwyżej nagrodzeni to: Jan Guńka - mieszkanie Chochółowa, trenujący w Biathlonowym Klubie Sportowym WP Kościelisko. Reprezentant Polski na Pucharze Świata w Obersdorfie. Trzykrotny złoty medalista Pucharu

IBU w biathlonie zimowym, brązowy medalista Mistrzostw Polski Seniorów w biegu indywidualnym, a także zdobywca trzeciego miejsca Mistrzostw Europy Juniorów w biegu pościgowym; Patrycja Stanek - członkini młodzieżowej kadry narodowej. Odnosząca wiele sukcesów w swojej dyscyplinie. Zawodniczka Biathlonowego Klubu Sportowego WP Kościelisko, na co dzień mieszkająca w Czarnym Dunajcu. Zdobywczyni czołowych miejsc w Mistrzostwach Polski i Pucharu Polski juniorek oraz senierek; Kinga Zbylut - pochodząca z Cichego członkini kadry narodowej senierek, zawodniczka biathlonowego klubu sportowego WP Kościelisko. Reprezentowała nasz kraj na tegorocznych Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie. Zdobywczyni wielu czołowych miejsc na mistrzostwach Polski i Świata senierek; Daria Szkuurat - zawodniczka Klubu Sportowego Chochółów. Członkini kadry narodowej młodzieżowej. Brązowa medalistka Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieżowej oraz zawodów FIS CUP. Zdobywczyni czwartego miejsca w Mistrzostwach Polski Seniorów. Więcej nagrodzonych na 24tp.pl

Tekst i fot.: Jan Głabiński



Jest radość i zasłużone gratulacje dla Jana Guńki.

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINOWY-30 METROWA HUŚTAWKA BIG SWING

Gorący Potok

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

